Protokół Nr X/2015
z X Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 26 sierpnia 2015 r.

Miejsce obrad: sala konferencyjna Urzędu Miasta
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji, w tym:
   - wręczenie odznaczeń dla trenerów i podziękowań dla organizatorów Biegu Dnia Olimpijskiego,
   - stwierdzenie „quorum",
   - przedstawienie porządku obrad,
   - przyjęcie protokołów z VIII i IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.
2. Informacja dotycząca funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych w Białogardzie.
3. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:
   a) w sprawie nadania nazwy ulicy w Białogardzie,
   b) w sprawie zasad i trybu korzystania z cmentarzy komunalnych,
   c) w sprawie podjęcia przez Miasto Białogard realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Remont budynku mieszkalnego przy ul. Piłsudskiego 9A w Białogardzie",
   d) zmieniająca uchwałę w sprawie zasad udzielania przez Radę Miejską dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
   e) w sprawie zmian w podziale miasta Białogard na stałe obwody głosowania,
   f) w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych dla wyboru Rady Miejskiej Białogardu,
   g) w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w zakładzie opieki zdrowotnej i domach pomocy społecznej w Białogardzie w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 25 października 2015 r., ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych,
   h) w sprawie stawek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
   i) w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
   j) w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Białogard,
   k) w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
   l) w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
   ł) w sprawie nadania imienia stadionowi miejskiemu w Białogardzie,
   m) w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników do Sądu Rejonowego w Białogardzie,
   n) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2015,
   o) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.
4. Wnioski, informacje i oświadczenia.
5. Sprawy organizacyjne Rady.
6. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
7. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.
8. Zamknięcie Sesji.

1. Otwarcie Sesji, w tym:

O godzinie 10^{05} **S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej** wypowiedział formułę „**Otwieram X Sesję Rady Miejskiej Białogardu**”.

Przewodniczący Rady Miejskiej serdecznie powitał Pana Ryszarda Mićko Wicewojewodę Województwa Zachodniopomorskiego. Przewodniczący Rady poinformował, że w imieniu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego w obradach sesji bierze udział Pan Dariusz Draczyński.

Przewodniczący Rady Miejskiej powitał Pana Stanisława Kopcia Prezesa Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej, Pana Janusza Olszewskiego olimpijczyka, żeglarza, Pana Mariana Sekulskiego I Wiceprezesa Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie, Pana Ryszarda Nowaka Wiceprezesa, Dyrektora Biura Polskiego Związku Działkowców Oddział w Koszalinie, Pana Jacka Twardonia Zastępcę Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, Pana Damiana Kulczyckiego Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji, Pana Henryka Lipnickiego Prezesa Klubu Atletycznego „Iskra” Białogard, Pana Stanisława Punę Wiceprezesa Klubu Lekkoatletycznego „Iskra” Białogard, Panią Lucynę Bąkowską Prezesa Koła Polskiego Związku Niewidomych w Białogardzie, Panią Reginę Pawlukiewicz Przewodniczącą Białogardzkiej Rady Seniorów, Pana Henryka Rutkowskiego Prezesa Zarządu Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Panią Marię Stojek Prezes Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Pana Cezarego Jastreba Trenera „Atletycznego Klubu Sportowego” Białogard, Pana Zbigniewa Litewkę Trenera Uczniowskiego Klubu Sportowego „Unia” Białogard.

Przewodniczący Rady powitał dyrektorów szkół, przedszkoli, kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników Urzędu Miasta na czele z Panem Burmistrzem Krzysztofem Bagińskim, Panią Wiceburmistrz Małgorzatą Stachowiak, powitał Panie i Panów Radnych oraz wszystkich przybyłych na sesję.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że nastąpi uroczyste wręczenie odznaczeń i podzelowań dla organizatorów Biegu dnia Olimpijskiego i poprosił o zabranie głosu Pana Stanisława Kopcia Prezesa Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej.

- wręczenie odznaczeń dla trenerów i podziękowań dla organizatorów Biegu Dnia Olimpijskiego

Pan Ryszard Mićko Wicewojewoda Województwa Zachodniopomorskiego, Pan Dariusz Draczyński, Pan Janusz Olszewski, Pan Stanisław Kopeć Prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej dokonali uroczystego wręczenia odznaczeń „ Za zasługi dla Sportu”.

Odznaczenie „ Za zasługi dla Sportu” otrzymali:

1) Pan Cezary Jastreb - Trener „Atletycznego Klubu Sportowego” Białogard,
2) Pan Zbigniew Litewka - Trener Uczniowskiego Klubu Sportowego „Unia” Białogard.

R. Mićko Wicewojewoda Zachodniopomorski powitał zaproszonych gości i powiedział, że dzisiejszy dzień jest ważny nie tylko dla Białogardu, gminy Białogard i jej mieszkańców, ale również całego naszego województwa. Dzisiaj zostały wręczone ważne odznaczenia Ministra Sportu dla działaczy lokalnych, którzy są wybitnymi działaczami. W uznaniu tych zasług i tej pracy, którą włożyli w kształtowanie młodzieży i wyniki jakie uzyskują. Również wychowanie poprzez wysiłek fizyczny i chęć dążenia do wyznaczonych celów zaszczepiają wśród tego naszego młodego pokolenia. Dzisiaj stała się moda na zdrowe życie, na ruch, na uprawianie dyscyplin sportu.

Białogard jest znaczącym miastem, gdzie pracę z młodzieżą widać i wyniki tej pracy. Również aktywność klubów sportowych jest widoczna.

Wicewojewoda Zachodniopomorski serdecznie pogratulował wszystkim działaczom, gdyż bez ludzi zaangażowanych z pasją, którzy to robią nie byłoby to możliwe, jak również bez mądrości władz samorządowych miasta Białogard również byłoby to niemożliwe.

R. Mićko Wicewojewoda Zachodniopomorski serdecznie podziękował radnym i Panu Burmistrzowi, którzy wspierają ten ważny aspekt w wychowaniu naszego młodego pokolenia, w aktywne uprawienie dyscyplin sportu i również sensu większego w tym co robimy w życiu, bo sport, rywalizacja zdrowa hartuje i wyzwala te pozytywne cechy w naszym społeczeństwie.

Wicewojewoda życzył aby uchwały, które będą dzisiaj procedowane były zawsze zgodne z oczekiwaniami społeczeństwa i powodowały rozwój. Widać, że Białogard rozwija się.

R. Mićko - powiedział, że jeżdżąc po całym województwie widać, że zmieniają się nasze gminy, nasze miasteczka, miasta i pięknieją. Jest to dowód troski. Dwadzieścia pięć lat samorządności i one budowały eksplozje pokładów energii, która drzemała w społeczeństwie lokalnym i Białogard jest tego najlepszym przykładem.

Wicewojewoda serdecznie pogratulował życząc wielu sukcesów i umiejętności skorzystania również w tym nowym okresie akcesyjnym programowania na lata 2014-2020.

Pogratulował za umiejętne kierowanie pracami Urzędu i umiejętność pozyskiwania środków pozwoli Miastu na dalszy rozwój. Życzył sukcesów i satysfakcji z pełnienia funkcji radnego a wszystkim tej satysfakcji z wykonywania zawodu, jak również dostatku w rodzinach i szczęścia osobistego.

Następnie nastąpiło uroczyste podziękowanie organizatorom Biegu Dnia Olimpijskiego.

Wręczenia podziękowań dokonali: Pan Ryszard Mićko Wicewojewoda Województwa Zachodniopomorskiego, Pan Dariusz Draczyński, Pan Janusz Olszewski, Pan Stanisław Kopeć Prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej, Sławomir Domański Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu.

Podziękowania za organizację Biegu Dnia Olimpijskiego otrzymali:

1) Pan Krzysztof Bagiński Burmistrz Białogardu,
2) Pani Małgorzata Stachowiak – Zastępca Burmistrz Białogardu,
3) Pan Jacek Słowiński – Prezes Białogardzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o. o.,
4) Pan Paweł Wiśniewski – Dyrektor Centrum Kultury i Spotkań Europejskich,
5) Pan Henryk Lipnicki- Prezes Klubu Atletycznego „Iskra" Białogard,
6) Pan Stanisław Puna - Wiceprezes Klubu Atletycznego „Iskra" Białogard,
7) Pani Maria Matecka – Dyrektor Gimnazjum Nr 2 w Białogardzie,
8) Pani Marta Budna – Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych,
9) Pani Monika Szczensnowicz – Podinspektor do Spraw Kultury I Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi.

S. Kopeć Prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej powiedział, że trzy czwarte reprezentacji Województwa Zachodniopomorskiego, którą jutro w Zamościu podczas Ogólnopolskich Igrzysk Ludowych Zespołów Sportowych stanowi Białogard.

Od godziny 10^{40} w obradach uczestniczył radny A. Milczarek.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował Wicewojewodzie. Panu Prezesowi wraz z zaproszonymi gośćmi za przybycie i za docenienie trudu, wysiłku i aktywności naszego miasta. Jest to bardzo cenne dla nas. To jest sytuacja, która daje motywację i chęć. Miło jest kiedy inni dostrzegają trud. Niezwykle miłym jest to, że Białogard postrzegany jako miasto, które zmienia się i pięknieje.

O godzinie 10^{40} Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 15 minut przerwy.

O godzinie 10^{48} Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady sesji.

- stwierdzenie „quorum"

Według listy obecności obecnych było 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że na sekretarza obrad oraz do liczenia głosów w głosowaniach jawnych proponuje Kierownik Biura Rady Panią Małgorzatę Zimmer.

- przedstawienie porządku obrad,

Przewodniczący Rady Miejskiej przestawił porządek obrad i zapytał czy są uwagi do porządku obrad.

Uwag nie zgłoszono.

- przyjęcie protokołów z VIII i IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.

Rada Miejska Białogardu przyjęła protokół z VIII Sesji Rady Miejskiej Białogardu, głosując: za – 18 (jednogłośnie).

Rada Miejska Białogardu przyjęła protokół z IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu, głosując: za – 20 (jednogłośnie).

Ad 2. Informacja dotycząca funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych w Białogardzie.

Informację przedstawił **Ryszard Nowak** Wiceprezes, Dyrektor Biura Polskiego Związku Działkowców Oddział Zamiejscowy w Koszalinie.

R. Nowak - poinformował, że Polski Związek Działkowców jest Ogólnokrajowym Stowarzyszeniem Ogrodowym i działa w oparciu o przepisy ustawy z 13 grudnia 2013 roku. Ustawa ta została uchwalona przez Sejm w wyniku inicjatywy obywatelskiej i zebrania ponad stu tysięcy podpisów obywateli naszego kraju pod projektem tej ustawy.

Wiceprezes - powiedział, że Polski Związek Działkowców dysponuje ponad czterema tysiącami ogrodów, na których znajduje się blisko milion działek. W swojej strukturze posiada Radę Krajową, jako organ zarządzający w skali krajowej całym stowarzyszeniem, dwadzieścioma sześcioma organami jednostek terenowych.

Jednostką terenową na naszym obszarze jest Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie i obejmuje swoim rejonem odpowiedzialności mniej więcej stare Województwo Koszalińskie, czyli od ogrodów urządzonych w Sławnie po ogrody w Człopie i Tucznie w okolicach Wałcza. Jest to osiem powiatów naszego Województwa Zachodniopomorskiego.

W Białogardzie funkcjonuje dziewięć rodzinnych ogrodów działkowych Są to ogrody: „Garbarnia", „Relax" „Oaza" , „Emilii Gierczak", „Fryderyka Chopina", „Kolejarz", „Energetyk", „Słonecznik" i „Zjednoczenie". Zajmują powierzchnię ponad 91 hektarów i na tej powierzchni są urządzone 1.882 działki. Przyjmując tylko statystycznie należy ocenić, że osobami z Białogardu, które są zainteresowane funkcjonowaniem ogrodów czy korzystaniem z działek jest około 4.000 osób.

R. Nowak - powiedział, że ustawa z 13 grudnia weszła w życie z dniem 19 stycznia 2014 r. i była następstwem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który orzekł, że poprzednia ustawa z 8 lipca 2005 r. w niektórych swoich przepisach była niekonstytucyjna. W głównej mierze to co nas najbardziej interesuje, to że zniosła monopol Polskiego Związku Działkowców na prowadzenie ogrodów.

W nowej ustawie ustawodawca przewidział, że w ciągu 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy, czyli od 19 stycznia 2014 r. do 19 stycznia 2015 r. w każdym rodzinnym działkowym musi się odbyć tzw. Zebranie Ustawowe, które podejmie decyzję co do przynależności związkowej, czyli powołania stowarzyszenia uprawnionego do zarządzania ogrodu.

Takie zebrania obyły się w całej Polsce, w tym na terenie odpowiedzialności Okręgowego Zarządu. W skali kraju odbyło się 4.861 i w wyniku tych zebrań 243 rodzinne ogrody działkowe podjęły decyzję o powołaniu nowego stowarzyszenia uprawnionego do zarządzania tymi ogrodami, co stanowi 5% ogólnej liczby ogrodów w Polsce.

Wiceprezes - poinformował, że na terenie działania naszego okręgu odbyło się dziewięćdziesiąt zebrań, podjęto sześć decyzji. Cztery ogrody uzyskały osobowość prawną, czyli uzyskały wpis do Krajowego Rejestru Sądowego i są osobą prawną i zarządzają swoimi ogrodami.

Są to ogrody w Ustroniu Morskim, w Drawsku Pomorskim i dwa ogrody w Szczecinku. Jeden ogród oczekuje na rejestrację i jest to ogród „Zjednoczenie" z Białogardu i jeden ogród z Sianowa podjął decyzję o wyodrębnieniu, natomiast nie złożył wniosku do sądu, czyli pozostał w strukturach PZD.

Koszty organizacji i przeprowadzenie zebrań w skali kraju wyniosły 6.500.000 zł a w skali okręgu 145.000 zł. Koszt 145.000 zł w skali okręgu to jest zelektryfikowanie wielkiego ogrodu, jednego z ogrodów koszalińskich czy wałeckich lub przynajmniej zelektryfikowanie, czy założenie sieci wodociągowej w połowie ogrodów w Białogardzie.

R. Nowak - poinformował, że w ośmiu ogrodach Białogardu sytuacja jest stabilna. One funkcjonują normalnie, realizują cele statutowe. Panuje tam spokój. Oczywiście do każdego z nich są różne uwagi, bo stopień ich zorganizowania czy urządzenia, wyposażenia w strukturę ogrodową jest rożny, ale realizują to co do nich należy.

W stosunku do jednego ogrodu, czyli do „Garbarni" w najbliższym czasie PZD Zarząd Okręgowy w Koszalinie zmuszony będzie podjąć działania organizacyjne, dlatego, że stan użytkowników działki w tym ogrodzie jest taki, iż Zarząd nie jest w stanie wyłonić statutowych organów do zarządzania tym ogrodem. Ilość działkowców tak drastycznie spadła, że gdyby Okręgowy Zarząd PZD chciał wyznaczyć Zarząd Ogrodu i Komisję Rewizyjną to wszyscy działkowcy powinni być w tych organach. Potrzebne jest współdziałanie z Panem Burmistrzem i należy ustalić zasady przyjmowania ziemi i do jakiego ogrodu ich przyłączymy w przyszłości.

Wiceprezes Okręgowego Zarządu PZD w Koszalinie - powiedział, że Ogród „Zjednoczenie" w Białogardzie zajmuje obszar prawie 20,9 ha i na nim jest urządzone 396 działek. Te wszystkie 396 działek nie są zagospodarowane ze względu na tendencję zmniejszania się ilości działkowców.

Na dzień dzisiejszy sytuacja jest taka, że zgodnie z zapisami ustawowymi, czyli zgodnie z art. 69 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych ogród odbył zebranie i podjął decyzję o powołaniu stowarzyszenia, które w przyszłości ma zarządzać ogrodem.

Komitet Założycielski tego stowarzyszenia złożył odpowiedni wniosek do IX Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego w Sądzie Rejonowym w Koszalinie. Zebranie odbyło się 22 listopada 2014 r.

Do dnia dzisiejszego na tę chwilę nie ma żadnej informacji ani postanowienia sądu w tej kwestii. Jest to rzecz bardzo istotna, bo dopóki nie będzie postanowienia sądu, że Komitet Założycielski nowego stowarzyszenia zarejestrował się w Krajowym Rejestrze Sądowym, czyli uzyskał osobowość prawną, tak długo ogród pozostaje w strukturach Polskiego Związku Działkowców. Część osób z Komitetu Założycielskiego nie może tego zrozumieć. Sprawa jest tak uregulowana w ustawie.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców nie ma prawa, nie ingeruje i nie prowadzi żadnego rodzaju nacisku na stowarzyszenie, żeby coś wymuszać na tym stowarzyszeniu. Zgodnie z wytycznymi jakie w tej kwestii wydał Prezes Rady Krajowej mamy zakaz prowadzenia tego typu działalności. Po prostu jest to decyzja działkowców. Rozstrzygnięcie należy do sądu.

R. Nowak - powiedział, że niepokojącym zjawiskiem jest to, że na dzień 26 sierpnia tej decyzji sądu nie ma. Okręgowy Zarząd nie jest sądem rejestrowym i nie podejmuje w tej kwestii żadnej decyzji, ani nie wpływa na żadną decyzję. Zostało to wypowiedziane z całą stanowczością, aby ukrócić krążące w sieci, nie wiadomo skąd wzięte jakieś domysły, że nie wiadomo kto i co tutaj robi.

Natomiast zupełnie inną kwestią jest stan wiedzy osób, użytkujących działki w tym ogrodzie. Z przykrością należy stwierdzić, że to jest oczywiście nasza porażka, bo być może zbyt pobieżnie, może niedoskonale, może mało przekonywująco prowadzone były szkolenia w tym zakresie i nie wszystko stało się dla tych osób jasne, jak należy postąpić.

Wiceprezes - poinformował, że dopóki nie będzie postanowienia sądu zarówno pozytywnego jak niepozytywnego dla stowarzyszenia jak i również postanowienia, które odmówi rejestracji to do tego momentu ogród działa według przepisów statutu Polskiego Związku Działkowców.

Jedynym naciskiem na Zarząd Ogrodu, który nam podlega było zapytanie, kiedy przeprowadzi Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze zgodnie ze statutem, które jest uprawnione. Tylko Zebranie ustala wysokość opłat i może obciążyć działkowców opłatami. Tu był nacisk, ale to wynika z naszych obowiązków statutowych.

W związku z tym, że tego zebrania nie było, to zgodnie z uprawnieniami jakie przysługują Okręgowemu Zarządowi w myśl przepisów statutu złożone zostało żądanie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego. Takie zebranie od momentu zgłoszenia żądania powinno odbyć się w ciągu trzydziestu dni i ten termin wychodzi w dniu 5 września b.r.

R. Nowak - powiedział, że wszelkie jakieś uzurpowanie sobie prawa przez Komitet Założycielski do reprezentacji ogrodu, do zawierania umów itd. jest nieuprawnione. Ustawodawca wyraźnie podkreślił, że rejestracja takiego stowarzyszenia odbywa się w sensie technicznym w myśl przepisów ustawy o stowarzyszeniach, ale warunkiem koniecznym jest podjęcie uchwały o wyodrębnieniu się.

Istota polega na tym, że powołane stowarzyszenie w trybie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych obliguje PZD do przekazania do tego stowarzyszenia całego majątku ogrodowego, łącznie z tytułami prawnymi do gruntów, do działek na których jest urządzony dany ogród.

Wiceprezes - poinformował, że w dniu 29 sierpnia w Tczewie odbywają się Krajowe Dni Działkowca i jeden z byłych Prezesów Ogrodu w Białogardzie Prezes Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Oaza" Pan Janusz Michalski, który tę funkcję sprawował przez osiem kadencji, czyli przez trzydzieści jeden lat, zostanie wyróżniony przez Prezesa Rady Krajowej.

Ogród „Oaza" jest na tyle sympatyczny, że od początku jego powstania do dnia zebrania w maju tego roku miał tylko jednego prezesa. Z szacunku do zaangażowania Pana Michalskiego, do jego osiągnięć zostanie on wyróżniony. Został już również wyróżniony przez Zarząd Okręgowy.

R. Nowak - powiedział, że na dziewięćdziesiąt odbytych zebrań, tych wyłączeniowych sześć było decyzji. W czterdziestu pięciu przypadkach zebrani działkowcy podjęli uchwałę o pozostaniu w Polskim Związku Działkowców. W trzydziestu pięciu przypadkach zebranie nie miało mocy prawnej, bo nie była wymagana ustawowa frekwencja i w czterech przypadkach w wyniku głosowania ani wniosek o wyłączenie się, ani wniosek o pozostanie nie uzyskał wymaganej ustawowej większości i tak te zebrania się skończyły.

Dyskusja:

Radny J. Harłacz - powiedział, że nie wie czemu ma służyć dzisiejsze spotkanie albo informacja o ogrodach działkowych. Jest to jakiś temat zastępczy. Zamiast się bardziej pochylić nad tym, bo od kliku miesięcy i od kilku lat proponuję abyśmy się bardziej zaangażowali w pracę na rzecz szpitala i pomocy jemu, to my dzisiaj ogrodami się zajmujemy co do których nie mamy tak naprawdę ustawowych aspiracji jako samorząd.

Radny - powiedział, że za niedopuszczalny uważa fakt, że jeden z samorządowców próbuje kontrolować jakikolwiek ogród, który jest przypisany do PZD. Chodząc na kontrolę narusza pewną autonomię stowarzyszenia i nie ważne czy to będzie PZD, czy to będzie stowarzyszenie „Malwa" to żaden radny nie ma prawa ingerować, kontrolować czy naruszać dobra stowarzyszenia. Od tego są zarządy, od tego jest Zarząd Okręgowy czy Krajowy, który może dokonywać kontroli.

Stowarzyszenie „Malwa" za chwilę będzie miało KRS i Pan Prezes o tym doskonale wie i tutaj w „Białogardzianinie" naszym lokalnym szmatławcu zbrukano moje imię, że ja sobie robiłem kampanię wyborczą z działkowcami.

Pan Wiceprezes jest obecny i może powiedzieć od kiedy jestem członkiem i od kiedy pomagam ogrodom, każdemu który przyjdzie poprosić o pomoc. Składki jakie były zbierane, to nie były zbierane na poczet działek, tylko na zakup siatek ogrodzeniowych w celu zabezpieczenia przed działkami.

W 2012 roku ogrody zwracały się do organów samorządowych. Nie uzyskały pomocy i wówczas przekazałem 700 metrów siatki.

Ostatnio przekazałem dwieście słupków i znowu kolejną siatkę po to, żeby zabezpieczyć przed dziko żyjącą zwierzyną, w związku z tym, że ten kompleks ogrodów działkowych jest na granicy leśnej.

Te długie oczekiwanie na wypis z KRS wynika stąd, że organ który wydał wcześniej zapisy dotyczące adresu, który niewłaściwe był zamieszczony w księgach wieczystych dotyczył zapisu ulicy Ogrodowej a jest ulica Słoneczna. Pod adresem ulicy Ogrodowej widniał zapis tych ogrodów. To już zostało poprawione i czekamy tylko na decyzję.

Radny - powiedział, że przypisywanie mu, że ma cztery działki a uporządkował cztery i ma jedną działkę, którą nabył zgodnie z ustawą i jej nie uprawia, bo nie ma czasu. Radny powiedział, że został wybrany na członka zarządu nie dlatego że bardzo chciał, tylko dlatego że tak bardzo chciała większość na zebraniu.

Imputowanie jakichkolwiek cech, działań, które miałaby spowodować, aby za wszelką cenę wystąpić z PZD, co i tak jest korzystne w świetle ustawy, bo ustawa tego nie zabrania i każde stowarzyszenie nowo powstałe dochód swój w 100% może przeznaczyć na ogród, którym będzie zarządzać jest nadużyciem. Tak jak w „Białogardzianinie" wypowiada się Pani Jarząbek. To dzięki tej Pani trwają tak długo te sprawy w sądzie, bo jeśli ktoś nie jest uprawniony, zakłada konto przed rejestracją w KRS czego nie wolno robić, składa PIT-y niewłaściwe do Urzędu Skarbowego, zmienia te PIT-y bez zgody zarządu i nieważne jaki to byłby zarząd, to zgodnie z tym co instruuje PZD, trzeba się było rozliczyć z okresu składkowego w PZD i Pani Jarząbek podważa tu wszystkich innych autorytety co jest niedopuszczalne. Wykorzystuje do tego radnego a radny nie ma prawa ingerować i wykracza poza swoje kompetencje.

Radny J. Harłacz - powiedział, że jest takie ABC radnego Panie Szyperski. Poczyta Pan sobie niczym Pan kolejny krok zrobi. Jest tu wśród nas dwudziestu dwóch radnych i jeden pod nazwiskiem Robert Gawłowski. Wiadomo o kogo chodzi. Prowadzi stronę internetową „Białogardzcy Samorządowcy".

Przewodniczący Rady Miejskiej - poprosił aby Radny kończył wypowiedź.

Radny J. Harłacz - poinformował, że nie ma dyspozycji żadnej, bo PZD również mimo, że działa w myśl ustawy o ogrodach działkowych, nie posiada własnego KRS-u.

Radny - powiedział, że chciałby poprosić o rzetelną odpowiedź na moje pytania Pana Wiceprezesa i aby Pan wyjaśnił te insynuacje prasowe, które się pokazują czy różnego rodzaju na forach internetowych pseudoargumenty i ile jest prawdy w tej całej strategii ataku na Harłacza. Tu nie chodzi o nic innego, tylko o Harłacza. Atakuje się Harłacza gdziekolwiek by się nie pokazał. Jak babcię będę chciał przeprowadzić przez jezdnię to powiecie, że Harłacz babcię przeprowadził przez jezdnię ale jeszcze ją okradł przy okazji.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poprosił aby Radny kończył wypowiedź.

Radny J. Harłacz - powiedział, że nie na darmo Pan ujął ten punkt w obradach sesji. To miał być policzek wymierzony w Harłacza, a ja sobie na to nie pozwolę, żeby byle kto nie mając żadnego doświadczenia, imputował mi cokolwiek.

Radny K. Skoczyk - powiedział, że na początku swojego wystąpienia Pan Prezes chwalił tutaj nasze ogrody działkowe, iż dobrze funkcjonują, dobrze działają a teraz się okazuje, że w ogrodzie „Zjednoczenie" coś się tam dzieje.

Z tego co jest wiadome Radnemu cześć działkowców chwali Panią Prezes za jej działalność, ale też dochodzą do Radnego słuchy, że grupa działkowców po prostu narzeka i jakby była inaczej traktowana. Jeżeli coś Panu Prezesowi wiadomo, to Radny prosiłby o wyjaśnienie w tej kwestii.

R. Nowak Wiceprezes Okręgowego Zarządu PZD w Koszalinie - odpowiedział, że tak się składa, że gdyby nie dzisiejsze spotkanie, to nie wiedziałby jak wygląda radny Jerzy Harłacz.

Na temat informacji zamieszczanych w internecie Prezes nie będzie się wypowiadał, bo nie zna i do końca nie wie kto to jest Pani Jarząbek i nie będzie się do tego odnosił i do jakiś tam rozgrywek miedzy osobami.

Prezes - poinformował, że nie zgodzi się ze stwierdzeniem, że Polski Związek Działkowców nie ma KRS. Ma numer w Krajowym Rejestrze Sądowym. W tej chwili jest kończona procedura przyjmowania statutu przez Krajowy Rejestr Sądowy.

Organ Nadzoru, a jest nim ze względu na siedzibę Pani Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy, nie zgłosił żadnych uwag do statutu przyjętego na zjeździe w dniu 2 lipca tego roku. Oczywiście tam były pewne perturbacje i dyskusja prawników dotyczyła czy taki statut można przyjąć na Zjeździe Nadzwyczajnym, czy na zjeździe wynikającym z upływu kadencji władz związku, aby zakończyć tę dyskusję zjazd uprawniony do rozliczenia poprzednich władz do wyboru nowych władz, uchwalił ten statut i sprawa jest w sądzie.

Z tego pisma również wynika, że do 30 sierpnia Referendarz Sądowy, który zajmuje się tą sprawą jest na urlopie, czyli należy przypuszczać, że mniej więcej od 1 września sprawa zostanie załatwiona.

W kwestii adresu Prezes poinformował, że nie widzi związku przyczynowo-skutkowego w celu wydawania decyzji o ustaleniu adresu dla nieruchomości prawie 5 hektarowej bez wskazania budynku, bo jakie to ma znaczenie dla siedziby stowarzyszenia.

Prezes - powiedział, że też rejestrował wiele stowarzyszeń i należy do kilku stowarzyszeń i można powołać takie stowarzyszenie z siedzibą we własnym mieszkaniu. Nie ma potrzeby, aby mówić, że sąd wzywał. Nasz radca prawny sprawdził dokumentację, sprawdził zarządzenie sądu, które wzywa Stowarzyszenie „Malwa" do usunięcia braków formalnych i w tej korespondencji nie ma nic na temat adresu. Być może po tym sprawdzeniu coś się pojawiło i Prezes nie neguje tego.

R. Nowak - powiedział, że ma uwagę do Pana Burmistrza i nie rozumie jak to się stało w Urzędzie Miasta, że przychodzi osoba konkretnie Pani Jarząbek i występuje z wnioskiem o nadanie adresu. Można wziąć KRS, można wziąć statut, w którym jest opisany sposób reprezentacji do tego typu wniosku kto ma prawo występować w zakresie tzw. zarządu zwykłego nad nieruchomością, kto zezwala na przekroczenie czynności zarządu zwykłego.

Jest adres ustalony i niech tak będzie. Tylko najgorsze jest to, że to że nie wiadomo jak to się stało władze naczelne nie zostały powiadomione o zmianie tego adresu dla działki gruntu, gdzie w księdze wieczystej jest wpisany użytkownik wieczysty – Polski Związek Działkowców z siedzibą w Warszawie.

Prezes - odpowiedział, że zgadza się tutaj z radnym J. Harłaczem i jest w stanie podziękować, bo wiemy o tym, że jak był Zarząd Komisaryczny, gdzie prezesem Zarządu Komisarycznego był obecny na sali Pan Wiceprezes i Radny pomógł ogrodowi. Wiemy i dziękujemy za to, bez żadnych zbędnych otoczek.

R. Nowak - odpowiadając radnemu K. Skoczykowi powiedział, że ogrody w Białogardzie funkcjonują generalnie dobrze, oprócz tego jednego, który ma te zawirowania związane z uzyskaniem osobowości prawnej. Pozostałe funkcjonują tak, że nie ma do nich większych uwag, są dosyć aktywne i Ogród „Emilii Gierczak" w dniu 5 września organizuje uroczystość 50-lecia swojego istnienia.

Kwestia traktowania działkowców jest to kwestia, która mieści się w świadomości czy kwestii kultury i wychowania osób, które sprawują zarząd w tym ogrodzie i nie jest naszą winą, że Pani Sajewska powiedźmy pewnych zasad dobrego wychowania nie przestrzega.

Prezes - poinformował, że potwierdza iż są takie fakty i w większości przypadków, jeżeli tylko o tym wiemy to staramy się podejmować przeciwdziałanie i chociażby już jej nie stać na słowo „przepraszam", to żeby ta osoba to słowo „przepraszam" otrzymała od nas, bo tyle możemy zrobić. To nic nie kosztuje a poprawia w sposób znakomity atmosferę.

Wiceprezes - powiedział, że dzisiaj albo jutro z naszych informacji wynika, iż ma się odbyć posiedzenie sądu w sprawie rejestracji Stowarzyszenia „Malwa". Jeżeli to posiedzenie się odbędzie i wynik będzie pozytywny, czyli zarejestrowane zostanie Stowarzyszenie „Malwa" to z całą odpowiedzialnością powiem że bardzo będziemy się z tego tytułu cieszyli i Prezes ma nadzieję, że władze stowarzyszenia przystąpią do czynności formalnych przejęcia zarządzania nad nieruchomością, tak jak jest to określone w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Natomiast, jeżeli wynik będzie negatywny, czyli nie zostanie zarejestrowane Stowarzyszenie „Malwa", to naszym obowiązkiem będzie wymuszenie Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego, rozliczenie zarządu z działalności za tę kadencję i wybór nowego zarządu.

Jeżeli zarząd ten, który teraz funkcjonuje a ma trzy osoby i jest to: Pani Sajewska, Pani Ziółkowska i Pan Lewandowski, czyli nie ubyło 50% zarządu i jeśli temu się nie podporządkują zostanie wprowadzony Zarząd Komisaryczny, który dokona tych czynności, o których była mowa, czyli przeprowadzenia wyrobów.

Prezes - powiedział, że należy być dobrej myśli i jeżeli ustawodawca stwierdził, że może ogród wydzielić się i te wszystkie czynności formalne, proceduralne zostaną pokonane, to będą mogli stanowić o sobie.

Radny P. Szyszlak - powiedział, że na początku swojego wystąpienia Prezes powiedział, że 95 % ogrodów działkowych pozostało w strukturze a 5% opuściło.

Radny zapytał to jak to jest w przypadku występowania z Polskiego Związku Działkowców w momencie zakładania swojego stowarzyszenia? Czy Walne Zgromadzenie, które się spotyka musi uzasadnić swoje działanie i po prostu w jakiś sposób złożyć uzasadnienie dlaczego oni chcą wystąpić? Dlaczego chcą wystąpić z takiej dużej struktury?

Pytanie jest tylko dlatego, ponieważ nic się nie dzieje bez przyczyny. Radny poinformował, że jest zainteresowany uzasadnieniem aby mieszkańcy zobaczyli jak to jest z drugiej strony.

Wiceprezes - odpowiedział, że przyczyn jest wiele i one są różnorodne i zależą od specyfiki danego ogrodu. Aby odnieść to do naszego okręgu to wyłączył się ogród w Ustroniu Morskim w Wieniatowie, ogród nad samym morzem, pięknie urządzony. Tam altana nie jest altaną w pojęciu definicji altany dla Koszalina, czy Białogardu, tylko to jest domek, w którym można spędzić wczasy i to jest przyczyna. To była najprostsza przyczyna.

Drugi ogród w Drawsku i przyczyna była bardzo prosta, ponieważ cześć ludzi, którzy zarządzali tym ogrodem po przeczytaniu ustawy o stowarzyszeniach doszła do wniosku, że zarządzając takim ogrodem będzie można sobie wyznaczyć pensje, czyli dorobić i mieć dodatkowe dochody. To też jest jedna z przyczyn. Te dwie przyczyny są najważniejsze, bo te inne to sprawy jakieś ambicjonalne.

Odbywa się w ten sposób, że Zarząd Ogrodu zgodnie z zapisami ustawy zawiadamia wszystkich działkowców w ustalonym terminie o tym zebraniu. Każde zawiadomienie musi dotrzeć do działkowca na czternaście dni przed zebraniem. Zawiadomienie musi być wysłane listem poleconym lub przez firmę kurierską, która posiada licencje na świadczenie usług pocztowych. Nie można zrobić kurierów z ogrodu, że osoba ta pisma rozniesie, gdyż to nie jest spełnienie wymogu ustawowego. Zawiązuje się komitet, tak jak mówi ustawa o stowarzyszeniach piętnastoosobowy i opracowuje statut, przygotowuje projekt uchwały. Uchwała końcowa na takim zebraniu powinna zawierać łącznie trzy elementy: decyzję, że wychodzimy, decyzję że powołujemy Komitet Organizacyjny i decyzję że przyjmujemy statut i to jest w jednej uchwale. Te wszystkie warunki muszą być spełnione łącznie.

Po odbyciu takiego zebrania Zarząd Ogrodu ma obowiązek przekazać dokumentację dotyczącą zwołania zebrania dla komitetu a komitet składa wniosek do sądu. Dopóki nie nastąpi rozstrzygnięcie ogród dalej funkcjonuje tak jak do tej pory.

Prezes - powiedział, że jest dwadzieścia sześć okręgów wyłączenia wystąpiły w dwudziestu trzech okręgach. Żaden ogród nie wyłączył się w Okręgu Dolnośląskim we Wrocławiu, żaden w Pile. We Wrocławiu przyczyną nie wyłączenia się było to, że większość ogrodów nie jest ujęta w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego i nie ma uregulowanego stanu prawnego gruntów, na których są usadowione. Działkowcy myśleli, ze duża organizacja może te ogrody przed likwidacją ochronić.

Radna E. Bury - powiedziała, że z całym szacunkiem do Pana, który przedstawia nam informację, nie rozumie czemu służyć ma dzisiejsza informacja. Jeżeli Państwo mają jakieś konflikty w swoim zarządzie, w związku, czy jest jakiś problem z powstaniem stowarzyszenia, to chyba nie jest to miejsce, żeby to tłumaczyć.

Radna - powiedziała, że przyjmuje wszystkie informacje. Panie Przewodniczący są odpowiednie komisje powołane do tego, żeby rozmawiać a zarzuca nam się często, że nie mówimy na temat. Zdaniem Radnej owszem informacja ale czemu to służyć, że są problemy z powstaniem stowarzyszenia gdzie jest Jerzy Harłacz. To chyba tylko temu to ma służyć.

Odnośnie Pani Sajewskiej z całym szacunkiem to jak można mówić o kimś źle ,jeżeli osoby nie ma w pobliżu.?

S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej - powiedział, że porządek sesji proponuje Przewodniczący Rady. Przebieg sesji ustala Rada. Rada nie wzniosła uwag do porządku.

Radny D. Glinka - powiedział, że ma pytanie w kwestii finansowej. Pan Prezes powiedział, że 21 listopada 2014 r. na spotkaniu ustawowym członkowie podjęli decyzję o wyodrębnieniu się ze struktur PZD i do chwili obecnej nie mają osobowości prawnej.

Z tego co tutaj słyszeliśmy Pan Harłacz powiedział, że pieniądze, które były zbierane, zbierane były na siatkę. Radny powiedział, że chciałby zapytać się o kwestię tych składek, opłat tych działkowców. Jak to wygląda w tej chwili i jak to będzie wyglądało w momencie, kiedy za tydzień, dwa kiedy sąd ewentualnie wpisze do KRS stowarzyszenie „Malwa" czy ewentualnie nie wpisze?

R. Nowak - odpowiedział, że niezależnie od tego czy ogród będzie w stowarzyszeniu Polski Związek Działkowców, czy będzie osobnym stowarzyszeniem zgodnie z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych jest zapisane, że działkowiec ponosi koszty funkcjonowania tego ogrodu.

Obciążanie kosztami działkowca odbywa się na mocy uchwały Walnego Zebrania. W PZD struktura kosztów jest taka, że działkowcy wpłacają składkę członkowską do stowarzyszenia, która na rok 2015 wynosi 6 zł od użytkowanej działki. Jeżeli małżonkowie są uprawnieni do użytkowania działki to każdy z nich płaci po 3 zł. Jest to opłata roczna. Ta opłata jest przeznaczona na funkcjonowanie zarządu ogrodu.

W pojęciu grupach wydatków pokrywają koszty funkcjonowania ogrodu. Ponoszą koszty inwestycji, remontów, napraw, koszty dostarczania energii elektrycznej, cieplnej, wody. Ponoszą koszty usuwania nieczystości z terenu ogrodu. Ponoszą wszelkie opłaty cywilnoprawne.

Ostatnią grupą kosztów jest grupa kosztów dotycząca zarządzania ogrodem. Jeżeli ogród ma osobowość prawną, to również musi się stosować do tej ustawy i te koszty muszą być ustalane tak samo, chociaż ich wielkość może być różna, bo to zależy od oceny sytuacji.

Prezes - powiedział, że zabranie to właściwe PZD odbyło się w dniu 22 listopada a 21 odbyło się zebranie Stowarzyszenia „Malwa" nie zarejestrowanego, które ustalało opłaty na rzecz ogrodu. To jest coś chyba nie tak. W związku z tym, że nie ma KRS-u próbowaliśmy zmusić i w końcu zmusimy zarząd do podjęcia wszystkich formalnych związanych ze wnoszeniem stosownych opłat za użytkowanie działki. Tu już nie chodzi o odprowadzanie na funkcjonowanie wyższych szczebli, tylko ogród funkcjonuje w jakimś otoczeniu. Musi płacić za prąd, za wodę, usuwać śmieci i nie wolno nam dopuścić do tego, żeby te rachunki nie były płacone. Nawet te opłaty, które pobrano w sposób nielegalny, może nie do końca legalny, wpłynęły wszystkie na konto ogrodu i są na koncie ogrodowym w Banku Spółdzielczym w Białogardzie. To sprawdziliśmy.

Od godziny 11^{30} w sesji nie uczestniczył radny J. Turnik. Na sali obecnych było 19 radnych.

Radny T. Strząbała - powiedział, że myśli iż wyczerpaliśmy dyskusję i proponuje zamknięcie tego punktu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że jest wniosek formalny o zamknięcie dyskusji a następnie poddał wniosek pod głosowanie.

Rada Miejska przegłosowała wniosek formalny o zamknięcie dyskusji: za - 3, przeciw - 16. Wniosek został odrzucony.

Radny K. Szyperski - powiedział, że chciałby odpowiedzieć Panu Radnemu, że tak, został poproszony, bo tak jak ujął Pan Prezes po nielegalnym zwołaniu Walnego Zebrania Stowarzyszenia „Malwa" przez działkowców o interwencję w ich sprawie, ponieważ działkowcy, którzy należą do PZD i którzy nie chcieli złożyć deklaracji przystąpienie do Stowarzyszenia „Malwa" zostali potraktowani jako osoby drugiej kategorii.

Radny - powiedział, że jego wizyta na działkach ogrodowych w sobotę w miesiącu lipcu była spowodowana tylko i wyłącznie ich prośbą a dotyczyło to głównie tego, iż Stowarzyszenie „Malwa" podjęło uchwałę o pobieraniu opłat od działkowców i jak to sam Pan powiedział nielegalną z majestatu prawa i zostały wydawane im zaświadczenia bez pieczątek, z pieczątkami, bez podpisów. Na pytania Radnego Pani Prezes odpowiadała, że tak, opłaty są pobierane przez stowarzyszenie. Po paru minutach utarczek słownych i większej ilości działkowców stwierdziła, że jednak stowarzyszenie pobiera opłaty jako stowarzyszenie, ale przekazuje je PZD.

Radny przedstawił się z imienia i nazwiska i poinformował, że jest radnym Miasta Białogard i jest tu, nie Panie Harłacz na kontroli, tylko jako Radny, który dba o mieszkańców miasta a Pan został wybrany na członka zarządu na takim jednym z nielegalnych Walnych Zebrań.

Radny K. Szyperski - zapytał czy PZD robi jakieś kroki w celu ustalenia faktycznej kwoty pobranych opłat przez Stowarzyszenie „Malwa" na tych kwitkach bez pieczątek, nielegalnych opłat?

Wiceprezes R. Nowak - powiedział, że te opłaty nie do końca legalnie były zbierane i wpłynęły na konto to, którym dysponuje zarząd ogrodu. Jaka to jakaś wielkość, to nie do końca jest w stanie powiedzieć ile. Po prostu musimy to sprawdzić. W każdym razie nie chciałby tutaj snuć jakiś przypuszczeń, że ktoś zabrał czy przeznaczył je na inne cele, niż na te, które są związane z funkcjonowaniem ogrodu.

R. Nowak - powiedział, że bardzo prosi, bo przyjechaliśmy na zaproszenie Pana Przewodniczącego, żeby złożyć informację, aby nie mieszać nas do własnych jakiś celów politycznych. Nie zajmujemy się polityką, nie zajmowaliśmy się i nie będziemy się zajmować. Mamy prowadzić ogrody i tym się zajmujemy. Wszystkie inne kwestie nie dotyczą funkcjonowania Okręgowego Zarządu. Tak jak powiedziałem warunkiem ostatecznym, koniecznym i który zakończy sprawę jest postanowienie sądu. My nie jesteśmy sądem. Natomiast, gdyśmy postąpili tak, jak niektórzy sugerują żebyśmy stosowali „za mordy" przepraszając za określenie, w stosunku do tego ogrodu, to proszę sobie wyobrazić jaki byłby krzyk do nas. Tak jak już łaskawie Pani Prezes w jednym z wydań „Głosu Koszalińskiego" nazwała nas jakimiś ubekami i esbekami i Bóg wie jeszcze czym, tylko wyszło na to, że nie odpowiadamy za gradobicie w tym ogrodzie. Prezes przeprosił za to, że uniósł się. Proszę nie łączyć nas z własnymi grami politycznymi.

Przewodniczący Rady Miejskiej -poprosił o wypowiedź w tonie, w jakim powiedział Pan Prezes, bo konkluzja jaką wygłosił Pan Prezes była bardzo trafna.

Radny J. Harłacz - powiedział, że warto byłoby pamiętać o pewnych szczegółach jakie zaistniały przed wystąpieniem z PZD i 22 marca 2014 r. Walne Zebranie ustaliło, że wystąpiło z PZD i to, o czym Pan mówił, że ten okres wyczekiwania do następnego spotkania trwał kilka miesięcy i 22 listopada nastąpiło zebranie Walne Zebranie członków ogrodów działkowych i 97% powiedźmy działkowców podjęło decyzję o wystąpieniu z PZD i powołaniu nowego stowarzyszenia. Notabene był przedstawiciel PZD z Koszalina. Nie kwestionował całego spotkania. Nie kwestionował niczego, co na tym spotkaniu zostało wyłonione od wystąpienia z PZD do powołania nowego stowarzyszenia. To warto o tym pamiętać.

Radny - powiedział, że pieniądze, o które Pan Szyperski się tak pyta, śmieszne zresztą pieniądze, one mają być tylko i wyłącznie na zabezpieczenie i tak jak Pan Dyrektor powiedział one wpłynęły na konto nie Stowarzyszenia „Malwa", bo takiego konta nie ma, bo nie może być bez KRS-u. Nie może być konta ani NIP-u. To Pan powinien o tym wiedzieć i są zabezpieczone na koncie PZD i kiedy powstanie stowarzyszenie to pewnie stowarzyszenie poprosi o zwrot tych środków, które zostały przekazane.

Radny J. Harłacz - powiedział, że na ogrodach i wszyscy Panowie z PZD się zgodzą, nie ważne jaki to będzie ogród „Malwa", „Rakieta" „PZD" czy inna, to każdy z nas ma obowiązek pewnej dbałości o ten ogród, nie tylko na wytyczonym gruncie, za który odpowiada jako ten przynależny działkowiczowi, ale również wszelkiego rodzaju tzw. drogi dojścia itd. Żebyśmy nie robili tego rodzaju sytuacji, że ze swojej działki pchamy na działkę obok butelki, azbesty, brudy różnego rodzaju.

Czasami potrzeba silnej gęby, żeby zwrócić co niektórym uwagę, że ogród to nie śmietnisko a miejsce gdzie ma być zieleń i czasami być może emocjonalne wystąpienia gospodarza ogrodu są właściwe, po to żeby uzyskać pewien porządek prawny co do stanu nazwania zieleni miejskiej czy ogrodów.

Radny - powiedział, że tu tylko i wyłącznie o jeden wskaźnik chodzi i ustawodawca wyraźnie to określił, że każdy ogród dzisiaj w strukturach PZD chociaż nie wszystkie ogrody są w PZD, bo są tzw. jeszcze ogrody po PGR, ogrody, które nie mają prawa do gruntów, dzikie ogrody, bo tam kiedyś wójt, burmistrz, prezydent zezwolił, to one są i nie ma w planie zagospodarowania przestrzennego nic w obrysie na temat ogrodów, więc one nie mają prawa żadnego wyboru.

Co do wyboru wystąpienia z PZD, które ma ukształtowaną strukturę jeżeli chodzi o wymiar w księgach wieczystych, to istnieje taka możliwość i dopuszcza. Ten KRS będzie w tym tygodniu, ja uspokajam tych swoich wszystkich przeciwników. Harłacz nie musi być w ogrodzie, ale Harłacz będzie bronił racji mieszkańców, którzy mieli prawo wystąpienia z PZD. Głównym wskaźnikiem występowania dzisiaj członków z PZD nie jest żaden interes poza jednym, interesem ekonomicznym, że 100% płaconej składki danego ogrodu pozostaje w ich władaniu i na ich potrzeby a nie muszą odprowadzać np. do PZD, a PZD ma około 80.000.000 zł różnego rodzaju zobowiązań. Siłą rzeczy PZD za dwa lata i tak nie będzie istniało, powstaną jakieś regiony im szybciej te ogrody się obudzą, tym lepiej i z większa korzyścią dla nich stanowienie własnego stowarzyszenia.

Od godziny 11^{50} w sesji uczestniczył radny J. Turnik. Na sali obecnych było 20 radnych.

Radny M. Kopczyński - powiedział, że przysłuchiwał się wyraźnie sformułowaniom, które Prezes używał i Radny chciałaby jednak czarno na białym, bo jesteśmy tutaj w Urzędzie po to tylko, żeby prawo było przestrzegane i Pan używał sformułowania „nie do końca legalne". Zdaniem Radnego albo coś jest legalne albo nie. Radny poprosił, aby Prezes ustosunkował się do tego.

R. Nowak - odpowiedział, że oczywiście był to tylko i wyłącznie skrót myślowy, bo jeżeli nie ma uchwały Walnego Zebrania o obciążenia działkowca, to pobieranie tych opłat w sensie prawnym jest nielegalne.

Wiceprezes - powiedział, że Pan Harłacz powiedział, że pieniądze wpłynęły na konto a później zostaną oddane. Prezes poinformował, że nic nie będzie oddawane i po prostu te środki finansowe, które są na koncie Rodzinnego Ogrodu z automatu stają się środkami finansowymi stowarzyszenia po uzyskaniu KRS-u. Oczywiście jakby system uzyskiwania konta w banku to jest jak dla każdego podmiotu gospodarczego jest jasne, KRS, REGON i wszystkie te formalne rzeczy. Jedyną w sensie finansowym, tak jak na przykład występuje przedsiębiorstwo ze spółki, czyli na podstawie bilansu sporządzonego na dzień przed rejestracją, następuje tzw. rozliczenie wewnątrzorganizacyjne.

Wiceprezes - powiedział, że żeby nie wierzyć w to co opowiadają, że Okręgowy Zarząd będzie zabierał kosiarki, siatkę, łopaty i tym podobne rzeczy. Nic z tych rzeczy. Po prostu stan posiadania jaki ma ogród przechodzi do stowarzyszenia.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że dyskusja właściwie na ten temat zatacza koło i dyskutujemy cały czas o tej samej sprawie. Radny powiedział, że nie bardzo wie po co, bo Pan Prezes potwierdzi albo zaprzeczy, że wystarczyłoby powiedzieć, że była taka możliwość i ogród działkowy mógł pozostać w strukturach PZD lub z nich wyjść i jeden z ogrodów tak postąpił.

Najpierw musiał zebrać quorum, czyli na Walne Zebranie musiało przyjść ponad 50% i tam pewnie przyszło, bo tak jest i tyle. Inne ogrody działkowe na terenie Białogardu i w Polsce postąpiły powiedźmy inaczej, czyli te 5% podjęło taką decyzję i wyszło. I teraz dyskutowanie o tym, co oni zrobili z pieniążkami i co oni będą robić jest tutaj nie zasadne, bo co to nas obchodzi.

Ma powstać osobny podmiot, który złożył dokumenty, czy te dokumenty były złożone formalnie, czy mają je uzupełnić, to my na tej sali tego nie rozstrzygniemy i nam tu jest w ogóle nie potrzebne.

To tak jakbyśmy wkraczali ze swoimi decyzjami czy uwagami do jakiegoś podmiotu, który prowadzi osobną działalność gospodarczą i byśmy mu nakreślali co on ma robić. Tak dyskutujemy i tak można dyskutować jeszcze dzisiaj do godziny któreś tam. Bardzo proszę, ja mam czas.

K. Bagiński Burmistrz Białogardu - powiedział, że nie zgodzi się absolutnie z przedmówcą, że ta dyskusja jest nie potrzebna, ponieważ informacje na temat funkcjonowania ogrodów działkowych w sytuacji, kiedy jest możliwość tworzenia stowarzyszeń jest niezwykle ważna, bo być może będą też w innym miejscu podobne inicjatywy i trzeba o tym wiedzieć, żeby nie popełniać błędów.

Błąd jaki w ocenie Burmistrza został popełniony przy tym ogrodzie i przy tej inicjatywie polega na tym, że od momentu zebrania jak gdyby uznano, że ma się jakieś prawo do dysponowania tym ogrodem i do podejmowania decyzji. Tak to dzisiaj zabrzmiało.

W ocenie Burmistrza jest w tej chwili dwuwładza, bo jeżeli Pan stwierdził i to mówił na początku swojego wystąpienia do momentu zarejestrowania i uzyskania wpisu w sądzie rejestrowym, uzyskania KRS-u i wszystkich wymaganych dokumentów do tego momentu władzę nad ogrodem sprawuje Rodzinny Ogród Działkowy.

Natomiast tu od momentu zebrania i podjęcia tej inicjatywy powstały pewne działania być może w dobrej wierze, żeby zabezpieczyć ogród, żeby posprzątać, jakieś inne inicjatywy i zdaniem Burmistrza wydaje się, że to było przedwczesne i należało z tym wszystkim poczekać.

Zbieranie pieniędzy, o czym mówił przed chwilą Pan Prezes, było działalnością nielegalną. Ta dyskusja jest potrzebna, żeby na przyszłość uniknąć takich błędów. W stowarzyszeniach my nie jesteśmy jeszcze tak przygotowani jako społeczeństwo, żeby podejmować świadomie pewne decyzje. Na tych ogrodach często są ludzie starsi, przyzwyczajeni do pewnego stylu i niektórzy byli z tego zadowoleni a inni nie. Należało wszystkim tym zainteresowanym wytłumaczyć jaka jest sytuacja i chyba tego zabrakło.

Burmistrz - powiedział, że decyzje te zapadały w momencie kampanii wyborczej i czy się podoba, czy nie, to uwikłaliśmy tych ludzi w działania polityczne i to też trzeba sobie powiedzieć.

Im szybciej ta sprawa będzie uporządkowana, tym lepiej, ponieważ te ogrody działają na majątku miejskim, tam jest użytkowanie wieczyste a właścicielem tych gruntów jest Miasto Białogard, więc któż jak nie radni miejscy powinni znać sytuację i o tym rozmawiać.

Wiceprezes - powiedział, że w uzupełnieniu wypowiedzi Pana Burmistrza, nawet gdy to Stowarzyszenie „Malwa" nie uzyska osobowości prawnej, czyli nie zostanie zarejestrowane w KRS-e, to nie jest przed nimi zamknięta droga do tego, żeby się wyodrębnić.

Ustawodawca przewidział, że po upływie 24 miesięcy od zebrania pierwszego, czyli 22 listopada 2014 odbywało, więc 22 listopada 2016 r. może się odbyć drugie zebranie i może podjąć taką samą decyzję, wykorzystując wnioski czy błędy jakie zostały po drodze popełnione. Zakładając, że może być negatywne postanowienie sądu, to nie zamyka drogi do wyodrębnienia się ogrodu i to nie tylko tutaj w „Zjednoczeniu" Białogard, ale we wszystkich tych, które odbyły te zebrania i tak stanowi ustawa w art. 74.

O godzinie 12^{00} Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił przerwę do godziny 12^{15}.

O godzinie 12^{18} Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

Ad 3. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:

a) w sprawie nadania nazwy ulicy w Białogardzie

B. Szulakiewicz Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami - poinformowała, że proponuje się nadanie nazwy ulicy w Białogardzie imieniem „Kamili Skolimowskiej". Uchwała była omawiana szczegółowo na komisjach .

Naczelnik poprosiła o przyjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o przedstawienie opinii komisji

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Opinie Klubów Radnych:

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy są opinie Klubów Radnych?
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny R. Borkowski – powiedział, że ma uwagę jak byśmy nadawali nazwę tej ulicy, to można by było wysłać zawiadomienie, list do rodziców Kamili Skolimowskiej i może by przyjechali i może by chcieli uczestniczyć w tym.

Radny J. Turnik – powiedział, że składa wyrazy uznania bezpośredniemu pomysłodawcy nadania ulicy imieniem naszej wcześniej zmarłej mistrzyni olimpijskiej. Jeśli uchwalimy, to zrobimy bardzo piękny krok. Nawet lepszy dla Ruchu Olimpijskiego, niż wręczane dzisiaj nagrody, nie umniejszając im. Lepsze na pewno jest uczczenie olimpijczyków wszystkich poprzez nadanie ulicy imieniem Pani Kamili Skolimowskiej, dla całej tej rodziny olimpijskiej.

Znając jeszcze stosunek naszej rekordzistki Mistrzostw Świata w rzucie młotem, która nie długo będzie walczyć o medal w Pekinie i jej stosunek właśnie do Kamili, której dedykuje wszystkie swoje osobiste sukcesy, jeszcze raz chciałem pogratulować tego wniosku.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt w sprawie nadania nazwy ulicy w Białogardzie: za – 20 (jednogłośnie).
Rada przyjęła uchwałę Nr X/73/2015

b) w sprawie zasad i trybu korzystania z cmentarzy komunalnych

E. Zaklika Zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej - powiedziała, że uchwała w sprawie zasad i trybu korzystania z cmentarzy komunalnych dotyczy zatwierdzenia regulaminu obowiązującego na cmentarzach komunalnych w Białogardzie, których zarządzanie należy do Burmistrza Białogardu.

Treść regulaminu została omówiona na poszczególnych komisjach i poprosiła o przyjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 3, przeciw- 1, wstrzymało się – 1),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).
z poprawką aby w Regulaminie Cmentarzy Komunalnych dopisać kto jest zarządcą cmentarzy i adres biura w Pękaninie.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy są opinie Klubów Radnych?
Opinie Klubów Radnych:

E. Bury Przewodnicząca Klubu „Radnych Niezależnych” powiedziała, że ma taką uwagę, iż zarządca cmentarza mogły pokusić się o stworzenie strony internetowej i zamieszczenie wszelkich informacji potrzebnych do skorzystania z cmentarza.

Radna zaproponowała, aby w przyszłości stworzyć i klika miast ma takie aplikacje, aplikacji „Grobonet". Polega to na tym, że wpisujemy imię i nazwisko osoby, której grobu poszukujemy. To jest wniosek do Pana Prezesa Nowaka, bo Panu podlega zarząd cmentarza. Ta aplikacja polega na tym, że wpisuje się imię, nazwisko osoby zmarłej i ktoś zainteresowany przyjeżdżając i chcąc odwiedzić grób rodziny nie ma problemu ze znalezieniem tego grobu. To nie kosztuje dużo i warte jest uwagi.

Radna - powiedziała, że tak samo strona dotycząca cmentarzy, zarządu cmentarzy kto tym wszystkim administruje. To też poprawi funkcjonowanie tego wszystkiego.

Radna E. Bury - zapytała o sprawę budowę ewentualnego kolumbarium, o czym wcześniej poruszała, czy będą plany w tej sprawie?

Dyskusja:

Radny J. Harłacz – powiedział, że w związku z tym, że Rada, bądź Burmistrz decyduje i w paragrafie 4 pkt 1 jest zapis, że korzystanie z cmentarzy jest odpłatne i Radny chciałby aby na kolejną sesję zgodnie z sugestią na komisji przygotować cenniki. Chodzi o to, żeby cenniki były nieco niższe w stosunku do cmentarzy sąsiednich.

Radny - powiedział, że nie podoba mu się, że płacimy za pochówek a jednocześnie jeszcze trzeba płacić opłatę biurową 100 zł i jest to dla Radnego niezrozumiałe. Jeśli jest opłata wniesiona za pochówek, to w tej opłacie powinna być też opłata wjazdowa na cmentarz aby można było wykonać pomnik i w zależności od potrzeb rodzinny czego by sobie zażyczyła. Zdaniem Radnego jest to zdzierstwo, że za każdy ruch na tym cmentarzu to jest opłata. Chyba nie chodzi o godność żyjącego a godność zmarłego, a ten żyjący na pewno chce zrobić wszystko, aby zmarły godnie leżał.

Radny J. Turnik - powiedział, że ma pytanie do autorów tego regulaminu i w paragrafie 5 ust. 1 i w paragrafie 16 jest tutaj mowa o tym, że pochówki na cmentarzach dokonywane są w dni robocze w godzinach od 7^{00} do 15^{00}. Jakie dni rozumiemy przez dni robocze?

K. Bagiński Burmistrz Białogardu - odpowiedział, że za nim przejdziemy do odpowiedzi na temat dni roboczych Burmistrz udzieli odpowiedzi Pani Emilii Bury i jest sugestia aby strona internetowa funkcjonowała i program, w którym można byłoby na odległość wyszukiwać groby, żeby bliscy mieli to ułatwione. Oczywiście rozmawiamy, zastanawiamy się kiedy to wprowadzić, że wprowadzić to na pewno tak, tylko pozostaje kwestia pieniędzy.

Pan Prezes Andrzej Nowak zapoznał się z kosztami takiego systemu, to jest około 60.000 zł - 70.000 zł. To jest spory wydatek, oczywiście potrzebny. Taki jest wymóg. Oprócz tego, że na odległość można zobaczyć jak wygląda grób, to jeszcze będzie można wykonywać pewne usługi, czy na odległość zlecać Zakładowi Gospodarki Komunalnej wykonywanie pewnych usług. Od takich nowinek uciekać nie będziemy, będziemy je jak najbardziej wprowadzać.

Burmistrz - odpowiedział, że jeżeli chodzi o kolumbarium, to też się przymierzamy. W tym dokumencie podstawowym w formie analogowej nie ma miejsca wskazanego, więc musimy fachowców poprosić o wskazanie odpowiedniego miejsca w planie urządzenia tego cmentarza, żeby nie popełnić jakiegoś błędu.

To musi trochę potrwać i musimy to zlecić i wykonać dokumentację, tylko kwestia wyboru w jakiej formie ma być to wykonane, bo różne formy są w Polsce preferowane. Mieszkańcy o tym mówią od dłuższego czasu i my zastanawiamy się nad tym i to jest tylko i wyłącznie kwestia finansowa i dokumentacyjna.

W odpowiedzi na pytanie Pana Harłacza dotyczącego opłat Burmistrz odpowiedział, że na komisjach podjęliśmy taką decyzję, że będzie dodatkowe posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska i wszystkich radnych, którzy chcieliby wziąć udział w tej dyskusji i na początku września takie spotkanie zorganizujemy i będziemy dyskutować o tych opłatach. Taka była propozycja i Burmistrz tę propozycję podtrzymuje.

Burmistrz - poinformował, że odpowiedzi na pytanie dotyczące dni roboczych odpowiedzi udzieli Kierownik Biura Prawnego W. Ławnikowski.

W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego – odpowiedział, że dniami roboczymi są wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem niedziel i świat ustawowo uznanych za dni wolne od pracy. Także soboty są dniami roboczymi, w tym rozumieniu.

Radny J. Turnik - powiedział, że właśnie o to mu chodziło o soboty, bo często właśnie jako dni robocze w niektórych przypadkach uznaje się dni bez soboty. Jeśli soboty wchodzą w dni robocze to Radny jak najbardziej się z tym zgadza.

Radny - powiedział, że sporo radni rozmawiali na wczorajszej komisji na temat tego regulaminu i Radny jak najbardziej przychyla się do tej ewidencji. Ktoś powie, że kosztuje pieniądze i oczywiście że tak. Nasz cmentarz nie należy do najtańszych, dlatego też wszyscy się zgadzamy z tym, że należy się przyjrzeć cennikowi. Cennik był jednym z najdroższych jak okiem się sięgnąć i nie tylko.

Od momentu kiedy ten regulamin był uchwalany, w międzyczasie zaistniały dwa skutki tego, że Gmina Białogard dopatrzyła się, że to jest ich teren i w związku z tym opłata, którą niestety Miasto musi wnosić na rzecz Gminy Białogard poodnosi koszty funkcjonowania i wywóz tych nieczystości, które niestety wpływają na wynik finansowy tego cmentarza, czyli na koszty jego funkcjonowania.

Mimo wszystko należy się kosztom przyjrzeć czy rzeczywiście mieszkańcy Białogardu muszą ponosić takie koszty.

Radny - powiedział, że zasugerował wczoraj Panu Burmistrzowi i całej naszej komisji, ponieważ podniesiony został nam koszt funkcjonowania cmentarza i Radny sugerował i Pan Burmistrz także rozważy możliwości jakie są, abyśmy nie byli jako Miasto Białogard tego łupionego przez Gminę Białogard.

Nawet jeśli będzie taka potrzeba i nie dogadamy się w celu takim, żeby Gmina zeszła nam nieco z kosztów, tym bardziej, że mogą też chować swoich mieszkańców na tym cmentarzu w Pękaninie, to nawet Radny sugerowałby o wystąpienie i podjęcie procedury administracyjnej, w celu przyłączenia tego terenu do Miasta Białogard. Jest jedno proste uzasadnienie, bo mieszkańcy płacą pieniądze i oczekują wyższej jakości usług. Chociażby była mowa o tym elektronicznym spisie ewidencji. Bardzo wiele rodzin całych nawet albo częściowych przebywa poza granicami kraju a groby tutaj zostają. Taka ewidencja byłaby niezwykle istotna, potrzebna dla wielu ludzi. Na pewno by z tego korzystali i zamiast płacić podwyższone składki dla Gminy powinniśmy pieniądze, które płacą mieszkańcy za korzystanie z cmentarza przeznaczać właśnie na podnoszenie usług świadczonych przez zarządcę, poprzez Miasto, dlatego po rozwagę poddaje łącznie z tym, aby po pierwsze rozmawiać z Gminą. Domyślam się, że Gmina Białogard będzie przeciwna, bo to spowodowałoby dla nich ubytek pieniędzy.

Radny J. Turnik - powiedział, że chciałby wnieść poprawki do regulaminu, które wynikają z obserwacji życia codziennego, lecz nie wszyscy muszą się z tym zgadzać, ale wielu mieszkańców przychyliłoby się do tego.

Radny - poinformował, że w paragrafie 3 w punkcie 1 jest określone funkcjonowanie cmentarza od 1 kwietnia do 1 listopada w godzinach od 7^{00} do 21^{00}. Radny uważa, że zarówno ten pierwszy punkt jak i drugi nie ma uzasadnienia. Przykładem jest, że bardzo dużo ludzi, którzy odwiedzają cmentarz ma miejsce w okresie Bożego Narodzenia, czyli przed Bożym Narodzeniem i zgodnie z tym, co tutaj mamy zaproponowane można by to było robić od godziny 7^{00} do godziny 16^{00}. Radny powiedział, że uważa to za niewłaściwe. W okresie jesienno-letnim do godziny 21^{00}, a o godzinie 22^{00} jest jeszcze absolutnie jasno.

W okresie szczytu lata zabranianie, zwłaszcza przy upałach, które panowały teraz, komukolwiek przybycia na cmentarz o godzinie 21^{30} jest nielogiczne i niewłaściwe. Poza tym kto miałby to respektować, kto miałby tego pilnować, dopatrywać, że ktoś wejdzie o godzinie na przykład o godzinie 21^{30} w dniu 5 maja na cmentarz? Kary wymierzać z tego tytułu komuś? Ludzie w różnych godzinach pracują i różne możliwości mają przybycia a jeśli, ktoś chciałby przybyć rano latem o godzinie 6^{00} na cmentarz, to zgodnie z tym regulaminem nie może. Ktoś powie, że to nie jest tak rygorystycznie przestrzegane. To w związku z tym nie ma sensu tym bardziej uchwalać takiego czegoś, aby zabraniać ludziom odwiedzin cmentarza w takich godzinach.

Radny J. Turnik - zgłosił poprawkę, aby w paragrafie 3 pozostawić tylko ustęp 2, który mówi o tym, że osoby przebywające na terenie cmentarza obowiązane są do zachowania ciszy, powagi i szacunku wynikającego z charakteru cmentarza.

Poza tym jest drobny błąd w paragrafie 4 literówka i powinno być korzystanie „z", brakuje tam jednej literki, jest odpłatne.

Radny - powiedział, że chciałby zgłosić poprawkę i wynika to z przykrych doświadczeń, w paragrafie 6 znajduje się ustęp 5, który mówi o tym, że w kaplicy domu przedpogrzebowego trumna ze zwłokami powinna być zamknięta.

Radny - poinformował, że wielokrotnie uczestniczył w uroczystościach, w których trumna jest zamykana w kaplicy domu przedpogrzebowego, ale jest wcześniej długo otwarta, wystawiona dla rodziny. Rodzina przebywa w tym czasie i często bywa tak, że trumna zamykana jest też na życzenie rodziny dopiero po zakończeniu mszy żałobnej.

Radny - powiedział, że punkcie 4 jest podane, że wystawienie trumny ze zwłokami w sali eksportacyjnej domu przedpogrzebowego następuje na godzinę przed rozpoczęciem ceremonii pogrzebowej.

Zdaniem Radnego jest to jakiś tam punkt widzenia ale pomiędzy salą esportacyjną a kaplicą jest zasadnicza różnica, bardzo istotna dla wielu mieszkańców naszego miasta i nie powinniśmy zabraniać ludziom tego, aby odprawiali ceremonię jak sobie życzą, co zresztą jest w punkcie 3 zapisane, że ceremonia pogrzebowa określa podmiot uprawniony lub zobowiązany do pochowania zwłok albo działający na jego zlecenie przedsiębiorca pogrzebowy.

Zdaniem Radnego powinniśmy pozostawić ten punkt 3 jest wystarczający do tego, aby podmiot uprawniony lub przedsiębiorca pogrzebowy uzgodnił z zarządcą cmentarza sposób w jaki będzie się odbywała ta ceremonia.

Radny J. Turnik - zaproponował, aby punkt 4 i 5 paragrafu 6 wykreślić, ponieważ zbyt mocno ingeruje on w całą ceremonię pogrzebową.

Radny - powiedział, że nie jest tutaj powiedziane nigdzie odnośnie paragrafu 11, który mówi o likwidacji. Zdaniem Radnego jest to niewłaściwe jeżeli chodzi o grób, ale niech to pozostanie.

Radny - zapytał co ze szczątkami, które zostają w grobach? Z wiedzy Radnego wynika, że jeżeli chodzi o groby ziemne, to tych szczątków po dwudziestu latach jest niewiele albo też już wcale, ale w grobach murowanych szczątki się jeszcze zachowują.

Radny - powiedział, że w dalszej części jest powiedziane o elementach zagospodarowania, że one są przechowywane przez sześć miesięcy. Radny powiedział, że chciałby się dowiedzieć właśnie gdzie one są przechowywane.

Radny J. Turnik - zaproponował poprawkę do paragrafu 11 ustęp 3, w którym mówi się o tym, że jest okres trzymiesięczny, po dokonanym przeglądzie grobów podaje się do publicznej wiadomości na okres trzech miesięcy na tablicach ogłoszeń na cmentarzach oraz zamieszcza w prasie lokalnej, na stronie internetowej Miasta.

Radny zaproponował, aby okres trzech miesięcy został zastąpiony „przez okres jednego roku", aby dać możliwość właśnie rodzinom, które po prostu przez zwykłe niedopatrzenie może zapomnieć, że nie zapłaciły na kolejne dwadzieścia lat, że dwadzieścia lat już minęło i trzeba wnieść opłatę. Pozwoli to uniknąć sytuacji, że ktoś nagle po trzech miesiącach przyjedzie z Danii, Norwegii czy Niemiec na grób i okaże się, że tego grobu nie ma. Sytuacja na którą nie chciałby nikt trafić, dlatego Radny proponuje ten okres przedłużyć do okresu jednego roku.

Radny M. Siwek – powiedział, że w zasadzie nie będzie to pytanie, ponieważ temat był omawiany na komisji z Panem Burmistrzem a będzie bardziej prośba do zarządcy cmentarza a chodzi o paragraf 12 punk 5.

W odniesieniu do poprzedniego regulaminu został wprowadzony całkowity zakaz wprowadzania zwierząt i jest prośba aby zmienić ten zapis, albo za mocno restrykcyjnie tego się nie trzymać lecz złagodzić to. Cmentarze odwiedza dużo osób starszych, dla których często jedynym członkiem nazwijmy to rodziny pozostało jakieś zwierzę.

Radny R. Borkowski - powiedział, że warto byłoby pomyśleć nad systemem monitoringu przed bramą, jeżeli chodzi o wejście i wyjście do cmentarza, bo zdarzają się rożne rzeczy. Przyjdą wandale, zniszczą groby i jak będzie to monitorowane, to będzie można dość kto uszkodził i zniszczył grób.

Radny K. Skoczyk - powiedział, że chciałby się odnieść do tych zmian, które chce wprowadzić J. Turnik i Radny chciałby aby, ktoś się wypowiedział, albo Pan Burmistrz, albo Pan Prezes odnośnie tych poprawek, bo będziemy mieli wtedy większą wiedzę jak zagłosować.

Radny J. Harłacz - powiedział, że chciałby się odnieść do jednej poprawki J. Turnika chodzi o przeniesienie granicy z Gminy Białogard do Miasta Białogard, jeżeli chodzi o ten cmentarz. To będzie niemożliwe, bo to się wiąże z wieloletnimi staraniami i niezłymi pieniędzmi.

Radny - powiedział, że ma taką propozycję, że skoro my graniczymy z Gminą Białogard należałoby przypatrzeć się tej ewentualnie możliwości rozbudowy dalszego cmentarza w kierunku gruntów miejskich, tak żeby odciążyć te obciążenie podatkowe dla Gminy Białogard a wiadomo, to co będzie na naszym gruncie, to pozostanie u nas w kieszeni.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że uzupełniając wypowiedzi kolegów, to być może warto wystąpić o kupno tych gruntów, lecz Radny nie wie ile to by miało kosztować, abyśmy musieli mieć wiedzę na ten temat, ale być może można by odkupić, bo interes jest wspólny, tak jak koledzy wspominali i można w tym kierunku pójść.

Radny A. Milczarek - powiedział, że punkt 23 wymaga rozszerzenia o tę stronę internetową i Białogardzką, podania tych wszystkich informacji nie tylko na tablicy, czy też w ogłoszeniach, ale też już całkowicie.

Zdaniem Radnego ten regulamin i tak w całości nie spełni naszych oczekiwań i za jakiś czas, kiedy podejmiemy budowę kolumbarium trzeba będzie go na nowo zmienić, uzupełnić, ponieważ nie ma tu żadnego zapisu i na pewno trzeba będzie go uzupełnić.

Radny - powiedział, że na komisji miał też wiele uwag i Radny ograniczył się jedynie do wskazania i wpisania adresu zarządcy, bo jest tutaj rzeczą oczywistą, że musi być skoro są wszelkiego rodzaju skargi, to musimy wiedzieć gdzie.

Radny - powiedział, że radny J. Turnik powiedział tu o godzinach otwarcia bez ograniczeń i wspomniał też o dniach roboczych pochówku.

Zdaniem Radnego jeżeli już tak idziemy daleko i to również nie tylko ograniczenie, że tylko w dni robocze, ale codziennie po uzgodnieniu. Różne sytuacje mogą spotykać ludzi i równie dobrze mogło by być codziennie, ale Radny pozostawia te kwestię do jakiegoś przetrenowania i może w niedługim czasie zmiany tego zapisu, jeśli wymusza tego na nas mieszkańcy.

Zdaniem Radnego można by było tutaj wiele wnosić poprawek. Na komisjach ograniczyliśmy się tylko do tego i to wystarczy.

Radny A. Milczarek - powiedział, że co do opłat są różne pomysły: kupna, przeniesienia granic. Być może trzeba będzie zawiązać jakąś współpracę, albo umowę z Wójtem, ponieważ tam też chowani są mieszkańcy gminy i oni tez płacą za to i powinno być pochylenie się Wójta w kierunku swoich mieszkańców alby było im lżej płacić.

Zdaniem Radnego Miasto powinno wystąpić o pewną współpracę i zejście z opłat za śmieci. Sami wiemy, że podniesienie tych opłat nastąpiło dosyć pokaźne, a wiadomo w jakiej sytuacji Gmina jest, ale samo wyjście w stronę Gminy o jakieś rozwiązanie, będą już samym pokazaniem jaki jest kierunek. Jeśli już to Radny jest za wpisaniem strony internetowej Miasta i w późniejszym czasie strona internetowa zostanie założona przez spółkę i wtedy pokaże swoje zasoby i to czym dysponuje i informacje. Także to już rola spółki, bo będzie zarząd w jej władaniu.

Radny M. Kopczyński - powiedział, że przysłuchując się uwagom do tych zmian rzucają się w oczy dwa kierunki. Pan Janusz Turnik zwrócił uwagę na duże koszty funkcjonowania cmentarza. Natomiast wszelkie poprawki zdążają jeszcze do pomnożenia tych kosztów.

Radny - powiedział, że zwraca uwagę na to, że te poprawki podrożą koszty pochówku. W związku z tym my powinniśmy szukać opcji bardzo takich ekonomicznych, pragmatycznych. Najpierw trzeba przemyśleć w jaki sposób zmniejszyć te koszty i tutaj przyłączenie terenów gminy na pewno będzie to kosztowało. Założenie strony plus tej aplikacji to też są duże koszty. Zdaniem Radnego monitoring tak.

Zdążajmy w stronę tego jak rozsądnie rozwiązać i zmniejszyć te koszty i dopiero wprowadzajmy te nowinki. Oczywiście musimy iść w biegiem czasu, ale każda ingerencja i zastosowanie nowych mediów to są też koszty, więc musimy ustabilizować politykę w którą stronę zdążamy, czy do zmniejszenia kosztów, czy do zwiększenia.

Radny J. Harłacz - zgłosił poprawkę w paragrafie 19 punkt 1, bo ten zapis jest jednoznaczny, a nie ma żadnej jakieś realnej innej możliwości w tym regulaminie przypadku ustawienia ławki lub zagospodarowania przejścia między grobami w sposób ograniczający dostęp do sąsiednich grobów dysponenci grobów są zobowiązani do usunięcia tych elementów, w terminie ustalonym przez zarządcę cmentarza. Dalej się mówi ile te ławki będą, gdy właściciel danego grobu nie usunął tej ławki, przechowywane przez jaki okres, a później będzie to jako odpad powiedźmy.

Radny - powiedział, że proponuje wpisać w tym puncie w paragrafie 19 przed tym punkiem 1 jeszcze, że wyłącznie za zgodą zarządu cmentarza w miejscu wskazanym można dokonać postawienia czy wkopania ławki.

Zdaniem Radnego nie możemy ograniczać tego prawa, bo różni ludzie przychodzą na cmentarz, w różnym wieku, bo umrze dziadek i babcia chce posiedzieć i odwrotnie i matka do dziecka i syn do matki, także taka jest sugestia Radnego, żeby ten paragraf 19 rozszerzyć o możliwości postawienia ławki po wskazaniu miejsca przez zarządcę, czy lokalizacji ławki przy danym grobie.

Radny K. Skoczyk - ad vocem – tutaj mamy paragraf 12 zapisany, że na terenie cmentarza zabrania się ustawiania ławek, sadzenia drzew i krzewów, bez zgody właściciela cmentarza.

Radny J. Harłacz - powiedział, że dobrze, to zbilansujmy ten zapis przy jednym paragrafie, bo my rozszerzamy ten regulamin cmentarza o całkiem niepotrzebne dodatkowe zapisy. Natomiast albo ten paragraf 19 powinien być przypisany do paragrafu 12, albo odwrotnie, żebyśmy nie rozszerzali tego jednego tematu na kilka paragrafów.

Przewodniczący Rady poprosił, aby Radny złożył poprawkę na piśmie przed głosowaniem.

Radna B. Dragańska - powiedziała, że chciałaby się zwrócić uwagę, bo jeśli jest pochowana osoba i na razie jest świeży grób, a później jest pomnik i to o czym J. Harłacz, że stawiamy ławki ale zaraz ławką wstawiamy krzewy. Te krzewy jak są małe, to one nie przeszkadzają, ale jak one się rozrastają druga rodzina ma kłopot, bo nie ma dojścia. Mało tego są tak duże te korzenie, że niszczą i zarząd powinien zwracać uwagę. Radna powiedziała, że miała problem i musiała interweniować i chciała aby na to zwrócić uwagę. oraz na to, żeby kamery zamontować takie, żeby widać było kto wchodzi i kto niszczy groby.

Przewodniczący Rady - powiedział, że rozumie, iż jest to uwaga organizacyjna, bo w paragrafie 12 zabrania się dokonywania nasadzeń drzew i krzewów.

Radny R. Borkowski - powiedział, że chciałby dodać, że właśnie po tu jesteśmy i dyskutujemy nad zmianą tego regulaminu. Radny zapytał, Panie Marku gdzie Pan widzi te koszty? Jakie to są koszty zmienić regulamin i napisać nowe podpunkty. Radny powiedział, że tutaj nie widzi a Pan jakieś koszty widzi, co jest dziwne dla mnie.

Przewodniczący Rady - powiedział, że mowa była o zakupie gruntu całego cmentarza i w tym kontekście była wypowiedź.

Radny J. Turnik - powiedział, że chciałby tutaj wyrazić swoją opinię i jeśli ktoś uważa, że poprawki, które zgłosił powodują jakieś podniesienie kosztów przez zarządcę, to prosiłby o wykazanie tego a nie opowiadanie, że pociągają za sobą koszty, tylko wykazanie jaki koszt będzie z tytułu tego, że trumnę będzie można trzymać otwartą.

Jakie koszty spowoduje to, że na cmentarz będzie można wejść o godzinie 21^{30} na przykład, albo jaki koszt będzie miało oczekiwanie przez jeden rok na to, aż zgłosi się osoba, która nie dokonała opłaty.

Koszty powodują rzeczy, o których tutaj mówimy a nie były zgłoszone jako poprawki a które były mówione przy okazji przeze mnie i przez inne osoby. Koszty takie jakie w przyszłości będą, o których Pan Burmistrz mówił, że już w tę stronę są podjęte kroki w celu ewidencji elektronicznej, czy też ewentualnie wszystkich innych ruchów związanych ze zmianą naszego statusu w stosunku do tych gruntów, czy układów z Gminą Białogard.

Burmistrz Białogardu - powiedział, że zanim odniesie się do tych zaproponowanych zmian, to prosiłby aby Pan Walerian Ławnikowski ogólnie odniósł się co do konstrukcji regulaminu i czemu służy ten dokument, to łatwiej będzie później nam omawiać te zgłoszone poprawki.

W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego - powiedział, że taki dokument jak regulamin tutaj utrzymania cmentarzy a przedstawiany później regulamin utrzymania czystości prowokuje chęć do wszystkoizmu, że to jest dokument, w którym można wszystko zapisać. Tu każdy ma jakieś pomysły i wpiszmy jeszcze to, wpiszmy jeszcze to, ale chcę przypomnieć, że to ma być akt prawa miejscowego. Musi odpowiadać zarówno regułom pewnym redakcyjnym a więc pewnym usystematyzowaniu, w odniesieniu do tego co Pan Harłacz proponuje w paragrafie 12 są obowiązki, w paragrafie 19 są stuki tego. To jest akt prawa miejscowego i w związku z tym musi być oparty i mieścić się w granicach przepisów.

Pierwsza rzecz, jak zobaczycie Państwo podstawę prawną w ustawie o gospodarce komunalnej i on stwierdza przepis na podstawie, którego się powołujemy, że Rada określa zasady korzystania z cmentarzy, a więc najpierw rozdzielmy rzeczy, że reguluje prawa i obowiązki osób korzystających z cmentarzy. W związku z tym nie powinien regulować kwestii sposobu zarządzania cmentarzem. To co należy do zarządcy, a więc na przykład kwestię monitoringu i inne kwestie, bo to należy do zarządcy.

Poza tym jest też zasada taka legislacyjna, że nie powtarza się przepisów, czy tych rzeczy, które są uregulowane już w przepisach wyższego rzędu, a więc w ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Są przepisy dotyczące urządzenia cmentarza, odległości, rodzajów grobów, sposobu zagospodarowania itd., a więc rzeczy których w regulaminie powtarzać nie trzeba i nie powinno się. To powoduje, że jest szereg rozstrzygnięć nadzorczych wojewodów, a potem wyroków sądów administracyjnych, które potem stwierdzają, że to należy wykreślić, to należy wykreślić, ponieważ to nie należy do materii regulowanej regulaminem.

Kierownik Biura Prawnego - powiedział, że jakby to śmiesznie nie zabrzmiało to ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych mówi, że chowanie zmarłych i zarządzanie cmentarzami należy do wójta, burmistrza, a więc generalnie do organu wykonawczego i to on decyduje przede wszystkim o sposobie zrządzania cmentarzami.

Rada w regulaminie ma ustalić te uprawnienia, które przysługują osobom, które chcą korzystać z cmentarzy.

W. Ławnikowski - powiedział, że odniesie się do jednej propozycji, poprawki mianowicie, jakby wychodząc z tego założenia nie należy zamieszczać w regulaminie i określać siedziby zarządcy adresu. Poza tym nie należy mylić tej siedziby. Zarządcą jest spółka, czyli siedzibą jest ulica Dąbrowszczaków. Poza tym to nie Rada określa, w którym miejscu ma mieć siedzibę zarządca. To jest kwestia techniczna. Burmistrz w ramach ustawowego uprawnienia może zmienić zarządcę i wtedy będzie inna siedziba i inny zarządca. To Burmistrz będzie decydował kto jest zarządcą cmentarza i gdzie jest jego siedziba. Natomiast informacja oczywiście o siedzibie i to jest w paragrafie 23 zapisane i informacja, gdzie są przyjmowane skargi i wnioski powinna być zamieszczona na tablicach ogłoszeń na cmentarzach i w siedzibie zarządcy.

W. Ławnikowski - powiedział, że tutaj jest przeciwny zamieszczaniu tej informacji w regulaminie.

Burmistrz poinformował, że w związku z tym, że my skrzętnie spisywaliśmy uwagi radnych, poprosiłby teraz Pana Przewodniczącego Rady o piętnaście minut przerwy i Pana Prezesa Andrzeja Nowaka z pracownikami, którzy odpowiadają na co dzień za zarządzanie cmentarzem, żebyśmy mogli tutaj z Panem Ławnikowskim uzgodnić co mieści się w możliwościach tego regulaminu, to co Państwo zgłosiliście a co wykracza poza te możliwości.

Po piętnastu minutach Państwa poinformujemy, licząc na to, że dojdziemy do porozumienia i uznamy, że to jest możliwe do umieszczenia w regulaminie to przedyskutujemy i oczywiście to Rada zdecyduje, a co nie powinno być, żeby po prostu wojewoda nam nie uchylił znowu tego regulaminu i stwierdził, że musimy się zająć po raz kolejny.

W. Ławnikowski - powiedział, że przypomni iż na przykład poprzedni regulamin utrzymania czystości, który też był uchwalany wojewoda usterkował i szereg zapisów nam uchylił. Jeżeli Państwo zajrzycie na przykład na stronę Dziennika Urzędowego, tam pisze co uchylono. Także trzeba pamiętać, że nie wszystkie życzenia mogą być umieszczone w tych dokumentach, ponieważ to są akty prawa miejscowego. Należy odróżnić elementy normatywne, nakładanie praw i obowiązków od elementów zarządczych technicznych, które nie zawsze powinny być.

O godzinie 13^{05} **Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił przerwę do godziny 13^{20}.

Od godziny 13^{30} w sesji nie uczestniczyła radna E. Bury. Na sali obecnych było 19 radnych.

O godzinie 13^{30} Przewodniczący Rady wznowił obrady sesji.

Burmistrz Białogardu - poinformował, że przedyskutowaliśmy Państwa propozycje i proponuje po kolei, aby paragraf 3 punkt 1 miał następujące brzmienie, że „cmentarze są otwarte codziennie w godzinach od 6^{00} do 22^{00}" przez cały rok, bez rozstrzygania czy to jest pora letnia czy zimowa.

Ustęp 2 w paragrafie 3 brzmi tak, jak do tej pory, że osoby przebywające na cmentarzu obowiązane są zachowania ciszy, powagi i szacunku wynikającego z charakteru cmentarza.

Pozostałe uwagi w paragrafie 6 ust. 4 i ust. 5 są uregulowane w rozporządzeniu, w tym również w sugestiach Powiatowej Stancji Sanitarno- Epidemiologicznej i te zapisy muszą pozostać.

Burmistrz zaproponował, żeby paragraf 11 ust. 3 pozostał, jako dotychczasowy zapis. Natomiast bierze się pod uwagę sugestię, żeby informować z większym wyprzedzeniem tych, którzy są zainteresowani. Jest to sugestia wynikająca już ze sposobu zarządzania i taką uwagę Pan Prezes przyjął, żeby dużo wcześniej z rocznym wyprzedzeniem informować tych, którzy są zainteresowani, żeby nie dochodziło do takich sytuacji, o których mówił Radny.

Burmistrz - poformował, że wszystkie inne zgłoszone przez radnych uwagi mają charakter zarządczy i oczywiście my te uwagi przyjmujemy, będziemy je brać pod uwagę w trakcie wykonywania swoich obowiązków, natomiast nie powinny być ujęte w tym regulaminie.

Burmistrz - powiedział, że zgłasza poprawkę w paragrafie 3. Wszystkie pozostałe zapisy zaproponował aby pozostały tak, jak do tej pory.

Kwestia adresu była już wcześniej omawiana przez Pana W. Ławnikowskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy po tych sugestiach ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Radny J. Turnik – podziękował za pochylenie się nad poprawkami, które zgłosił. Radny powiedział, że rozumie konieczność ich pozostawienia i wobec tego wycofuje się ze zgłoszonych poprawek. Radny powiedział, że satysfakcjonują go zmiany i wyjaśnienia,, które przedstawił Pan Burmistrz i będzie to z korzyścią dla mieszkańców, jeśli zarządca cmentarza będzie rzeczywiście informował mieszkańców z dużym wyprzedzeniem. o tym.

Przewodniczący Rady Miejskiej poformował, że pozostaje poprawka Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska, którą Przewodniczący podda pod głosowanie.

Propozycje radnego J. Harłacza są zawarte w regulaminie. Są opisane. Radny proponował, aby były w jednym miejscu, ale przystaje na to, że mogą być mogą być w taki sposób opisane jak to zostało wykonane.

Radny J. Harłacz - powiedział, że każdy pochówek to jest indywidualna sprawa każdej rodziny i ma apel, prośbę do zarządcy cmentarza, chociaż tu jest zapisane w regulaminie kiedy zamykamy trumnę, ale czasami rodzina chce być dłużej i nawet gdyby była taka sytuacja, że już wystawi na to miejsce docelowe przed mszą osobę w otwartej trumnie, żeby jednak nie starać się tam interweniować. Radny proponuje, że jeżeli rodzina chce być najdłużej ze swoim zmarłym, aby nie być tu w żaden sposób rygorystycznym pod względem regulaminu.

W sprawie informacji, którą przekazał Pan Burmistrz dotyczącej rocznego okresu wszystkim tym, którym się powiedźmy data ważności czy użytkowania grobowca Radny ma taką propozycję do zarządcy, aby na każdym cmentarzu była płyta z tablicą i na tej tablicy zawarte były też te informacje. Nie każdy będzie wchodził do internetu czy do budynku administracji cmentarza, żeby sprawdzić, kiedy kończy się ten okres. Poza tym, macie Państwo możliwości inne, takie jak Poczta aby informować na bieżąco o kończącym się terminie czy ewentualnie wykupienia ponownie miejsca.

Radny J. Turnik - powiedział, że chciałby przypomnieć swoje pytanie co dzieje się ze szczątkami, które pozostają w tych grobach likwidowanych, w których nie jest przedłużona umowa?

A. Nowak Prezes ZGKiM Sp. z o.o. odpowiedział, że szczątki pozostają na miejscu.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że zgłoszona została autopoprawka Burmistrza. Zgłoszona była poprawka Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska, aby Regulaminie Cmentarzy Komunalnych dopisać kto jest zarządcą cmentarzy i adres biura.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poprawkę Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała zgłoszoną poprawkę Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska: za – 1, przeciw - 17, wstrzymało się – 4.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że jest zmuszony zarządzić reasumpcję głosowania, ponieważ rachunek wyszedł większy niż liczba radnych na sali.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał wniosek o reasumpcję głosowania.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek o reasumpcję głosowania: za- 17, przeciw- 0, wstrzymało się -1.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poprawkę Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska aby Regulaminie Cmentarzy Komunalnych dopisać kto jest zarządcą cmentarzy i adres biura.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała poprawkę Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska: za – 1, przeciw- 14, wstrzymało się – 4.
Poprawka nie została przyjęta.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały warz z autopoprawką Burmistrza pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zasad i trybu korzystania z cmentarzy komunalnych: za – 19 (jednogłośnie).
Rada przyjęła uchwałę Nr X/74/2015.

c) w sprawie podjęcia przez Miasto Białogard realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Remont budynku mieszkalnego przy ul. Piłsudskiego 9A w Białogardzie"

W. Marczyk Naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych - poinformował, że remont budynku mieszkalnego zostanie podjęty w tym roku i będzie trwał do półrocza przyszłego roku. Przewiduje się remont budynku pod nadzorem Konserwatora Zabytków współfinansowany ze środków Wojewody Zachodniopomorskiego w kwocie 320.310 zł. Jest to dofinansowana powierzchnia 90 m^2. Cały remont kosztował będzie w granicach 470.000 zł, resztę stanowią środki Miasta z przeznaczeniem dla repatriantów.

Dofinansowanie 1 m^2 od Wojewody wynosi 3.559 zł. Uzyskane będą dwa mieszkania o powierzchni 45,06 m^2 i o powierzchni 46,62 m^2, poddasze użytkowe o powierzchni 21,78 m^2, czyli całość powierzchni ogółem 125,21 m^2 . Jest to budynek przy skrzyżowaniu ulicy Kościuszki i Piłsudskiego, przy ulicy Piłsudskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw- 0, wstrzymało się -1),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywnie (za- 5 jednogłośnie),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Opinie Klubów Radnych:
Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:
Radny J. Harłacz - powiedział, że dobrze iż Pan Burmistrz remontuje ten budynek. Budynek jest okazały. Jest ładny. Ma pewną wartość historyczną.

Radny - powiedział, że nie ukrywa iż kiedyś był przeciwko i przeciwny ściąganiu repatriantów Polskich ze wschodu a dzisiaj jestem dwoma rękoma „za". Wolę repatriantów ze wschodu jak islamistów i tutaj pokłon, że wydajemy pieniądze dla swoich a nie dla obcych.

Radny R. Borkowski - powiedział, że jak patrzy co trzeba zrobić i jaki zakres robót obejmuje, czy to jest tak w ogóle ostateczna kwota 470.000 zł? Czy to się może zmienić?

W. Marczyk - odpowiedział, że to się może zmienić, jeśli wykonawcy złożą kwotę większą. To są koszty wykazane w kosztorysie inwestorskim.

Radny R. Borkowski - powiedział, że jak to się zmieni to rozumie, że Miasto po prostu dołoży.

W. Marczyk - odpowiedział, że może być więcej, może być mniej. Zobaczymy przy otwarciu ofert.

Radna B. Dragańska - powiedziała, że obok tego budynku jest taki budynek gospodarczy. Czy to jest razem liczone:?

Burmistrz - odpowiedział, że to jest jedna nieruchomość.

Radny M. Kopczyński - powiedział, że chciałby się tylko ustosunkować do słów Pana Jerzego, bo zna wielu ludzi z południa i z Afryki i nie chciały abyśmy selekcjonowali na naszej Radzie, która powinna szanować wszystkich, że ktoś ze wschodu jest lepszy a ktoś z południa czy z Afryki, czy Arabii gorszy.

Radny J. Harłacz - ad vocem- Pan Radny kolega mnie źle zrozumiał. Ja mówię o islamistach, a nie o katolikach.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby radni wyjaśnili to sobie w przerwie.

Radny J. Turnik - zapytał czy istnieje możliwość sięgnięcia do tych środków powiedźmy za jakiś czas, w ten sam sposób?

Radny - powiedział, że uważa to za doskonały interes. Raz, że za te 60.000 zł, 70.000 zł mamy mieszkania, a dwa iż uszczęśliwiamy ludzi, którzy ileś tam lat, czy wieków temu zostali wypędzeni z kraju. Są to dwa bardzo dobre interesy. Czy istnieje możliwość ściągania tych środków na przykład w roku następnym?

P. Janowski Sekretarz Miasta - odpowiedział, że możliwości w pozyskiwaniu tego typu środków są praktycznie nieograniczone. Także zawsze one będą się wiązały z podjęciem najpierw uchwały Rady Miejskiej co do zapewnienia lokalu repatriantom a później na podstawie procedury repatriacyjnej dostajemy środki na remont, czy to mieszkania, czy to na remont danego budynku. Tak jak powiedział Naczelnik średnia dotacja na jedno mieszkanie to jest około 150.000 zł – 155.000 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie podjęcia przez Miasto Białogard realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Remont budynku mieszkalnego przy ul. Piłsudskiego 9A w Białogardzie": za – 19 (jednogłośnie). Rada przyjęła uchwałę Nr X/75/2015.

d) zmieniająca uchwałę w sprawie zasad udzielania przez Radę Miejską dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków

A. Miszczor Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzenne - poinformowała, że zmiany dotyczą zapisu paragrafu 6 obecnie obowiązującej uchwały, które narzucały termin do 31 października każdego bieżącego roku, do którego każdy potencjalny wnioskodawca mógł złożyć wniosek o udzielenie dotacji w roku następnym.

W tej chwili proponujemy zlikwidowanie tego zapisu określającego termin umożliwiając składanie wniosku w nieograniczonym, nienarzuconym terminie, przy założeniu, że środki w budżecie się znajdą i wówczas Miasto może udzielić takiej dotacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw- 0, wstrzymało się -1),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinie Klubów Radnych:
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny J. Haracz – powiedział, że ta uchwała wyskoczyła jak Filip z konopi i Radny widzi podwójne dno. Radny zapytał czy w uchwale budżetowej są jakieś zmiany dotyczące tej uchwały i jakie środki i dla kogo miałaby przypadać?

Burmistrz Białogardu - odpowiedział, że oczywiście jest to propozycja z realiów jakie się pojawiły i z praktyki. Wyobrażaliśmy sobie, że powinno to być planowane z dużym wyprzedzeniem, niestety praktyka jest taka, że ci którzy dają pieniądze w Ministerstwie Kultury czy z innych środków najczęściej dokonują to w trakcie roku i to jest maj, czerwiec, więc ta nasza uchwała trochę byłaby martwa.

W związku z tym, że takie mamy realia w kraju należy dostosować też i nasze regulacje i oczywiście pretekstem do tego też, czy impulsem jest fakt, iż dostaliśmy informację z Ministerstwa Kultury, że dofinansowuje kwotą 200.000 zł Kościół Mariacki. Te prace, które w tej chwili tam przebiegają zostały dofinasowane i parafia musi wykazać się wkładem własnym na kwotę 100.000 zł. Oczywistym jest i Burmistrz o tym mówił też na komisjach, że w tak krótkim okresie żadna parafia w Białogardzie nie jest w stanie zebrać takiej kwoty. Zwrócono się jak zwykle do nas, do samorządu, żeby pomóc.

Burmistrz - powiedział, że jest to najcenniejszy zabytek w Białogardzie oprócz Bramy Połczyńskiej, murów obronnych i kościoła pw. Św. Jerzego. Wartość prac konserwatorskich wyliczona przez fachowców to jest kwota rzędu 6.000.000 zł i o takie pieniądze wcześnie parafia zabiegała ze środków Unii Europejskiej bez powodzenia.

Odpowiadając wprost na pytanie to tak, będzie propozycja zmiany do budżetu w odpowiednim punkcie.

Radny J. Harłacz - powiedział, że dobrze byłoby Panie Burmistrzu gdyby radni również posiadali wiedzę dokumentacji, że rzeczywiście Kościół Najświętszej Marii Panny ubiegał się o jakieś środki i taka dotacja została przekazana przez ministerstwo i wtedy nie byłoby problemów, a tak to można tu również domniemać.

Radny - powiedział, że kościół tak, należy pomóc, ale jak ma z tego tylko i wyłącznie skorzystać ksiądz to mówię nie, bo wiem jakimi kryteriami się kierują.

Burmistrz - odpowiedział, że te regulacje mają charakter natury ogólnej natomiast odpowiedź była wprost i na komisjach też o tym mówił, że taka sytuacja się pojawiła. Oczywiście my jesteśmy w posiadaniu tych dokumentów, o których Pan mówi. Drobna uwaga jest taka, że te obiekty nie są przypisane wprost do Burmistrza, czy do każdego innego proboszcza, bo proboszczowie bywają, odchodzą, natomiast zabytek jest w naszym mieście, jest we władaniu oczywiście parafii.

Wszelkie decyzje finansowe, czy własnościowe każdy proboszcz musi uzgadniać z biskupem i to nie jest proces taki natychmiastowy, to są przemyślane decyzje długotrwałe. W poniedziałek też odbyło się spotkanie z biskupem Dajczakiem, który przyjechał i wizytował to co jest proponowane przez proboszcza i co ma być robione, tam też jest nadzór i to jest pilnowane.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zasad udzielania przez Radę Miejską dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków: za – 19 (jednogłośnie).

Rada przyjęła uchwałę Nr X/76/2015.

e) w sprawie zmian w podziale miasta Białogard na stałe obwody głosowania

P. Janowski Sekretarz Miasta powiedział, że w ostatnim czasie utworzone zostały na terenie naszego miasta nowe ulice: Henryka Mikołaja Góreckiego, Krzysztofa Klenczona i Muzyczna a także na dzisiejszej sesji ulica Kamili Skolimowskiej.

Uchwala zmienia stałe obwody głosowania poprzez dodanie tych nowych ulic w obwodzie nr 3 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 3 w Białogardzie przy ul. Chopina 8 i w obwodzie nr 13 z siedzibą w Klubie Osiedlowym Białogardzkiej Spółdzielni przy ul. Komara.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw- 0, wstrzymało się -1),
2) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
3) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie innych komisji bądź Klubów Radnych?

Opinie Klubów Radnych:
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny T. Strząbała – powiedział, że na lipcowej sesji proponował zmianę właśnie w tym podziale na stałe obwody głosowania i sugerował, aby się nad tym pochylić a mianowicie chodzi o mieszkańców bloku przy ul. Kołobrzeskiej 51 tak, aby z obwodu nr 12, czyli tego w Szkole Podstawowej Nr 5 przenieść tę ulicę do obwodu nr 13, czyli do Klubu Osiedlowego przy ul. Komara.

To jest blok, który leży na osiedlu, w prawie centrum osiedla i ci mieszkańcy zawsze głosowali w tym Klubie Osiedlowym. Mają do tego klubu 200 metrów, natomiast do Szkoły Podstawowej Nr 5 mają ponad 1000 metrów. To nie sprzyja na pewno frekwencji wyborczej. Moja sugestia nie została przyjęta, czyli nikt się nad nią nie pochylił.

Radny zgłosił poprawkę, aby z obwodu nr 12 przenieść ulicę Kołobrzeską 51 do obwodu nr 13 aby ją tam dopisać.

Radny - powiedział, że aby zbilansować przykładowo liczbę mieszkańców, bo Pan mecenas mówił na poprzedniej sesji, że ta liczba mieszkańców musi się bilansować, to można przemyśleć zamianę ulicy Szpitalnej, czyli mielibyśmy taką zamianę ulicę Szpitalną z osiedla przenosimy tutaj do Szkoły Podstawowej nr 5 a ulicę Kołobrzeską ze Szkoły Podstawowej Nr 5 przenosimy na osiedle. Tak było zawsze, tak było dotychczas do tej pory, kiedy ta uchwała w 2012 roku nie została przyjęta.

K. Bagiński Burmistrz Białogardu - powiedział, że nieprawdą jest to, że się tą sugestią Pana nie zajęliśmy. Analizowaliśmy to i za chwilę Pan Sekretarz odpowie.

Sytuacja jest trochę bardziej skomplikowana, niż by nam się na pierwszy rzut oka wydawało. Burmistrz powiedział, że podziela pogląd, że przyzwyczajenia mieszkańców tego bloku przy ul. Kołobrzeskiej, którą w całości przypisaliśmy tam do Szkoły Podstawowej Nr 5, może nasuwać problemy. Burmistrz poprosił, aby Pan Sekretarz to wytłumaczył.

P. Janowski Sekretarz Miasta - powiedział, że tak jak Pan Burmistrz powiedział, iż nie jest prawdą, że nie analizowaliśmy tego tematu.

Kodeks wyborczy jednoznacznie określa w jakich warunkach można zmienić granice obwodu i okręgu wyborczego. Sekretarz zacytował artykuł Kodeksu wyborczego: „ zmiany granic okręgów wyborczych mogą być dokonywane najpóźniej na trzy miesiące przed upływem kadencji, jeżeli konieczność taka wynika ze zmiany w podziale terytorialnym Państwa, zmiany granic jednostek pomocniczych gminy, zmiany liczby mieszkańców danej gminy, zmiany liczby radnych w radzie gminy lub zmiany liczby radnych wybieranych w okręgach wyborczych". Także nie ma tutaj możliwości zmiany takiej o którą Pan tutaj wnioskuje.

Sekretarz Miasta - powiedział, że tylko Burmistrz zgodnie z Kodeksem wyborczym jest upoważniony, uprawniony do zgłoszenia uchwały w sprawie zmiany obwodów i okręgów.

Radny T. Strząbała – powiedział, że nie zapoznawał się tak szczegółowo z przepisami Kodeksu wyborczego czy jest jakaś ewentualna, inna możliwość poza tymi enumeratywnie wyliczonymi w Kodeksie wyborczym. Być może jakieś orzecznictwo jest takie a nie inne.

Radny - powiedział, że zapozna się jeszcze z przepisami Kodeksu wyborczego, bo wyłączamy w tym momencie jeden blok od głosowania w każdych wyborach. Proszę przejdźcie się do mieszkańców bloku nr 51 i powiedzcie im „przejdźcie się" To jest troszeczkę absurdalne, bo zamiast 200 metrów idą prawie dwa kilometry. Wiem jak mieszkańcy przychodzą do komisji wyborczej przy ul. Komara i po prostu rezygnują w ogóle z głosowania, bo nikt nie będzie chodził.

W. Ławnikowski - powiedział, że ma tak samo, bo mieszka na ul. Reja i głosował dotychczas w lokalu BSM przy ul. Kochanowskiego i mógł w kapciach zejść a teraz musi iść na ul. 1 Maja do Centrum Kultury i niestety musi buty założyć.

Radny J. Harłacz - powiedział, że to że Pan radca prawny lubi chodzić, to ja widzę wieczorami. Panie Burmistrzu rzeczywiście jeśli decyzja należy tylko i wyłącznie do Burmistrza. To trafna poniekąd sugestia ma swoją rację, chociażby w tym, aby nie utrudniać, żeby nie robić marszobiegów do lokalów wyborczych a starać się sprzyjać, aby ci wszyscy wyborcy którzy idą głosować w jakiejkolwiek formie mieli najkrótszą drogę do swojego lokalu wyborczego. Wydaje się, że jest to chyba logiczna sprawa, aby ludziom iść na ręką a nie im utrudniać. To też zależy jaka jest pogoda, co innego kiedy świeci słońce a co innego jak jest chlapa.

Radny J. Harłacz powiedział, że nie wie z czego radny A. Milczarek się śmieje. Może Panu i na koniec świata warto iść.

Radny - powiedział, że jeśli w tym obwodzie wyborczym na Kołobrzeskiej jeden blok wypada, gdzie ma sto parę metrów do lokalu wyborczego a tu musi dokonać tysiąca metrów przejścia więcej to jest logiczne, że powinien być przypisany do osiedla na Kołobrzeskiej natomiast Szpitalna akurat w tym wariancie, o którym mówimy jest niezamieszkała, żeby była przypisana na Kołobrzeską. Mogłaby w tej części Szpitalnej w połowie drogi, gdzie ma bliższą drogę być przypisana do lokalu wyborczego w Szkole Podstawowej Nr 5. To tylko zależy od Pana, jeżeli Pan te logiczną sugestię kolegi przyjmie to sprawa będzie załatwiona. Jeśli nie, to uznam też to za znowu, że to ja jestem tylko gospodarzem a opozycja ma guzik do powiedzenia.

Burmistrz - odpowiedział, że sugestię przyjmuje tak jak powiedział wcześniej, natomiast w tej chwili wiemy na 100%, że jest za późno aby takie zmiany były dokonywane.

Były już takie samorządy, które próbowały przed nami takie regulacje wprowadzać i Wojewoda usterkuje za każdym razem.

Natomiast Wojewoda nie usterkuje takich technicznych zmian, które my dzisiaj proponujemy, że pojawiły się nowe ulice i je trzeba dopisać i to jest możliwe do zrobienia i my tylko to chcemy zrobić.

Natomiast Burmistrz sugestie przyjmuje i to co powiedział Sekretarz zastanowimy się i być może znajdziemy rozwiązanie, żeby poprawić to co wcześniej zostało uchwalone aby przecież nie utrudniać ludziom, bo nam zależy żeby mieszkańcy chodzi do wyborów.

Sugestie są jak najbardziej słuszne, tylko musimy technicznie nad tym się zastanowić. Wyjaśniliśmy po prostu jak to technicznie wygląda, że administracja Urzędu przygotowuje i tylko Burmistrz musi to zgłosić Radzie i tak to zrobimy.

Mamy jeszcze sporo czasu do kolejnych wyborów i będziemy mogli to Radzie jeszcze raz przedstawić. Dzisiaj naprawdę nie ma sensu, bo nasza uchwała na 100% będzie wtedy przez Wojewodę zausterkowana.

Burmistrz zaproponował aby pozostawić do przegłosowana tak, jak to zostało zapisane w projekcie uchwały. Naszym obowiązkiem jest dopisać te ulice i też ktoś może się zastanawiać w jakim celu, bo jeszcze tam nikt nie mieszka, tak na dobrą sprawę.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmian w podziale miasta Białogard na stałe obwody głosowania : za – 19 (jednogłośnie). Rada przyjęła uchwałę Nr X/77/2015.

f) w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych dla wyboru Rady Miejskiej Białogardu

P. Janowski Sekretarz Miasta powiedział, że prosi o przejęcie projektu uchwały w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych dla wyboru Rady Miejskiej Białogardu. Uzasadnienie projektu uchwały jest bardzo podobne. Pojawiły się w naszym mieście cztery nowe ulice, i tak do okręgu nr 9 dodajemy ulicę Kamili Skolimowskiej, natomiast do okręgu nr 20 ulice: Henryka Mikołaja Góreckiego, Krzysztofa Klenczona i Muzyczną.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:

1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
2) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
3) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie innych komisji bądź Klubów Radnych?

Opinie Klubów Radnych:
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:
Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych dla wyboru Rady Miejskiej Białogardu: za - 19 (jednogłośnie).
Rada przyjęła uchwałę Nr X/78/2015.

g) w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w zakładzie opieki zdrowotnej i domach pomocy społecznej w Białogardzie w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 25 października 2015 r., ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych

P. Janowski Sekretarz Miasta powiedział, że na dzień 25 października tego roku zarządzone zostały wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu i w związku z tym istnieje potrzeba utworzenia odrębnych odwodów głosowania w zakładach opieki zdrowotnej i domach pomocy społecznej w Białogardzie.

Na mocy tej uchwały tworzymy cztery zamknięte obwody: obwód nr 16 w Regionalnym Centrum Medycznym w Białogardzie przy ul. Chopina 29, obwód nr 17 w Regionalnym Centrum Medycznym w Białogardzie przy ul. Szpitalnej 7, obwód nr 18 w Domu Pomocy Społecznej w Białogardzie przy ul. Mickiewicza 6 i obwód nr 19 w Domu Pomocy Społecznej w Białogardzie przy ul. Świętego Brata Alberta 1.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.
Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 4 jednogłośnie).
2) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
3) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie innych komisji bądź Klubów Radnych?

Opinie Klubów Radnych:
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:
Radny M. Siwek powiedział, że ma drobną uwagę i w paragrafie 1 do Senatu Rzeczypospolitej mamy podane małą literą.
W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego poinformował, że zauważył i błąd został poprawiony.
Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w zakładzie opieki zdrowotnej i domach pomocy społecznej w Białogardzie w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 25 października 2015 r., ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych: za – 19 9jednogłosnie).
Rada przyjęła uchwałę Nr X/79/2015

O godzinie 14^{11} **Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił przerwę do godziny 15^{00}.
O godzinie 15^{07} **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady sesji.

h) w sprawie stawek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

M. Barcicka Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska - poinformowała, że na wszystkich komisjach były prezentowane wszystkie uchwały, które ponownie spłynęły na obrady Rady ze względu na nowelizację ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Ustawa ta, która weszła w życie na początku lego tego roku nakazuje nam, aby w ciągu osiemnastu miesięcy od dnia wejścia w życie nowelizacji ustawy, dokonać naszych uchwał, dlatego są tematem obrad.

W uchwale w sprawie stawek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wprowadzone prowadzone zostały zmiany i przede wszystkim zlikwidowana została stawka 11 zł za odpłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, która dotyczyła nieruchomości na którym występowały kompostowniki.

Wynikało to z interpretacji przepisów przez Ministerstwa Ochrony Środowiska, które uważa, że mogą być tylko dwie stawki ustalone na segregowanie bądź na niesegregowanie, czyli zbieranie zmieszanych odpadów komunalnych.

Następna zmiana dotyczy wniesienia w paragrafie 2 pojemnika wielkości 550 litrów i ustalenia dla niego opłaty, która jest w wysokości 50% opłat za 110 litrów, z tego tytułu iż na rynku naszym pojawiły się przez mieszkańców naszych pojemniki o tej pojemności. Do tej pory takich pojemników nie przewidywaliśmy że będą.

Kolejna zmiana wynika z obowiązków wprowadzenia w stawkach ryczałtową opłatę zagospodarowania odpadami komunalnymi od nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe lub inne nieruchomości wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe wykorzystywane jedynie przez cześć roku. W naszym mieście dotyczy to wyłącznie rodzinnych ogrodów działkowych.

Zaproponowany ryczałt jest przeliczony na okres dwóch miesięcy najbardziej intensywnego przebywania mieszkańców na tych ogrodach działkowych w okresie lipca i sierpnia po 550 litrów na cały ogród działkowy, czyli na całą nieruchomość, na której położonych jest kilkanaście do kilkudziesięciu, czy kilkaset ogrodów, małych dziełek rodzinnych.

W naszym mieście mamy dziewięć rodzinnych ogrodów działkowych, przy czym na dzień dzisiejszy cztery do tej pory nie złożyły deklaracji, czyli nie płacą opłat za wywarzanie odpadów. Ogrody działkowe są traktowane i powinny być jako nieruchomości niezamieszkałe, w związku z tym opłata powinna być za wielkość pojemnika w momencie, jak zostają na takich nieruchomościach wytwarzane odpady.

Projekt uchwały jest związany z modyfikacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:

1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw- 0, wstrzymało się -1),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie innych komisji bądź Klubów Radnych?

Opinie Klubów Radnych:

Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny R. Borkowski - powiedział, że trzeba uczulić mieszkańców jeżeli chodzi o segregację, bo naprawdę mieszkańcy, mimo że podpisują deklarację o segregacji śmieci to później tego nie robią, nie segregują a później są problemy, są kary. Ład-San próbuje naliczyć kary mieszkańcom.

Zdaniem Radnego dobrze byłoby, gdyby radni też uczulili mieszkańców w swoich okręgach, że my mieszkańcy wszyscy poniesiemy konsekwencję braku tej segregacji. Przecież jeśli podpisywana jest ta deklaracja o segregacji a ktoś nie segreguje, to wie co podpisuje. Są przypadki, że przyjeżdżają i wyrzucają z innych okręgów, z innych miejscowości przyjeżdżają i wrzucają do śmietnika te odpady i tutaj jest ten problem i dobrze byłoby uczulić mieszkańców, ze jeżyli podpisuje się deklaracje o segregacji, żeby ta segregacja była.

Radny J. Harłacz – zapytał czy w związku z tymi stawkami za odpady czy ceny wzrosły czy pozostały?

Burmistrz - odpowiedział, że pozostały takie same.

Radny P. Szyszlak – powiedział, że myśli iż w kolejnym roku warto się zastanowić, jak będziemy przyjmować stawki na odpady selektywne i odpady nieselektywne.

Nie możemy narzucić mieszkańcom, każdy na wybór czy chce segregować czy nie. Przez to, że większa ilość mieszkańców i ponad 18.000 osób segreguje a niewielka ilość nie segreguje warto wyjść naprzód tym mieszkańcom, którzy segregują i chcą delikatny kroczek dla tego środowiska zrobić i po prostu tę selektywną zbiórkę prowadzić, należałoby stawkę obniżyć. Dla tych, którzy nie segregują warto zastanowić się aby stawkę drastycznie podnieść, aby ci co segregują czuli się dowartościowani i chcieli zachęcać do tego, żeby inni zaczęli segregować.

Radny A. Wegner - powiedział, że w nawiązaniu do wypowiedzi dwóch kolegów o tej segregacji odpadów ma taką uwagę i kilkakrotnie Radny zauważył, że podczas zbiórki tych odpadów komunalnych segregowanych one wszystkie idą do jednego kosza. Stawka jest różna. Ludzie segregują, a później jest to wrzucane do jednej śmieciarki i jaki to ma sens. Może można byłoby to jakoś wyjaśnić, bo ciężko to zrozumieć To może jedną opłatę zróbmy?

Burmistrz - poinformował, że ma serdeczną prośbę, żeby nie filozofować dzisiaj, bo my te dyskusję przechodziliśmy jakiś czas temu i dokładnie takie argumenty padały jak dzisiaj.

Natomiast według ustawy każdy przedsiębiorca, który wywozi odpady i odbiera to nie wolno mu tego co jest posegregowane mieszać. Za to są grzywny i kary, więc jeżeli mamy takie informacje, że coś takiego się dzieje, to trzeba to udowodnić i to po prostu będzie karane. My to sobie wyjaśnimy i powiemy przedsiębiorcy, że są takie sygnały i go poprosimy o wyjaśnienie.

Burmistrz - powiedział, że wręcz odwrotnie w tej chwili jest i to przedsiębiorca zgłasza, że mieszkańcy nie segregują i w związku z tym to on ponosi dodatkowe koszty tzw. segregacji.

Burmistrz zaproponował w ramach eksperymentu przejść się chociażby wokół Placu Wolności i zobaczyć jak wyglądają niedawno przygotowane pergole za spore pieniądze i co się dzieje wokół tych punktów i jak mieszkańcy segregują. Nie dość, że nie segregują to jeszcze wysypują odpady dookoła tej pergoli i dookoła pojemników, które są prawidłowo oznakowane. Są jeszcze nie wypełnione a są odpady wokół tych pojemników. Na to należy zwracać uwagę.

Burmistrz podziękował, że radni zwracają na to uwagę. To jest kultura osobista i tutaj trzeba byłoby ciągle o tym mówić, przypominać. Prawdopodobnie dzieje się tak, że małe dzieci są wysyłane z odpadami a dziecko nie jest w stanie sięgnąć do wysokiego pojemnika, w związku z tym pewnie zostawia odpady tuż przy pojemniku. Nie wydaje się aby ktoś celowo nie wrzucił do pojemnika, przecież to nie jest żaden trud aby do zmieszanych wrzucać materiały, które są surowcami wtórnymi.

Jeżeli chodzi o ten sygnał, że selektywnie zebrane odpady są mieszane to my to sprawdzimy i porozmawiamy z przedsiębiorcą i jeżeli tak się dzieje, to są praktyki niedopuszczalne.

Radny J. Turnik - powiedział, że taką uwagę, propozycję ponieważ te kilka projektów uchwał jest ze powiązanych aby Pani Naczelnik je przedstawiła abyśmy łącznie porozmawiali, przedyskutowali a głosowali później osobno, bo one się przewijają i przenikają. W wielu punktach one powtarzają, jeżeli chodzi o zbiórkę odpadów. To jest taka techniczna uwaga, gdyż będzie łatwiej.

Burmistrz - odpowiedział, że to może być kłopot, ponieważ w wyniku prac komisji Burmistrz przygotował z Panią Naczelnik autopoprawki. Może być kłopot z przedyskutowaniem tego wszystkiego i wolałby trzymać się porządku sesji.

Zgodnie z sugestią Radnego będziemy odpowiadać na wszystkie pytania, ale Burmistrz wolałby aby trzymać się kolejności projektów uchwał.

Radna B. Dragańska - powiedziała, że w związku z tym, że mamy tę segregację, to jaka suma wpłynęła do Urzędu Miasta i ile musieliśmy przekazać dla firmy Pana Tadeusza Szweda?

Radna - powiedziała, że tak jak Pan Burmistrz powiedział, przy Bramie Połczyńskiej mamy piękną pergolę. Na tych pięknie wyremontowanych schodach są worki ze śmieciami i obok tego jest też kilka takich worków ze śmieciami

M. Barcicka - odpowiedziała, że przedstawialiśmy wiosną analizę gospodarki odpadami, gdzie zawsze są wszystkie kwoty dokładnie ustalone. Jeżeli chodzi o 2014 rok to koszty odbierania, transportu odpadów i ich unieszkodliwiania i te odpady, które są odbierane od mieszkańców w skali roku wynoszą 2.564.319,36 zł.

Natomiast koszty utrzymania punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych to jest 106.596 zł. To są jedne z kosztów, które wpływają na funkcjonowanie całego systemu. Koszty całego systemu to jeszcze wiele innych elementów składowych, które były omawiane podczas informowania jak wygląda analiza finansowa.

Radny R. Borkowski - powiedział, że dopóki ludzie nie będą karani za to, że nie segregują a jakaś komórka chyba jest od tego, że potrafi wyłapać tych ludzi, którzy pod tymi pergolami kładą te śmieci a nie wrzucają tego do środka i póki to nie będzie egzekwowane, to ludzie zawsze będą nie przestrzegać tego.

Może warto w tym kierunku pójść, żeby uczulić tych ludzi i karać za to jeżeli ktoś podpisuje deklarację, że będzie segregował a nie segreguje. Jest pergola, ma klucz a nie wrzuca do środka bo albo nie ma klucza a wrzuca albo jest z tego okręgu, a my ponosimy za to koszty.

Naczelnik - odpowiedziała, że wszystko jest uregulowane w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku oraz w umowie, która mamy zawartą z firmą Ład-San na odbiór. Po pierwsze przestrzeganie przepisów regulaminu należy do Straży Miejskiej jeżeli ona jest, czyli trudno byłoby tu dać z tego tytułu mandat Straży Miejskiej.

W tej chwili jest dwóch pracowników w naszym wydziale po likwidacji Straży Miejskiej i prowadzimy same postępowania.

Na razie ludzie bardzo są zainteresowani naszymi upomnieniami. Na informację mieszkańców, że ktoś nie segreguje odpadów nasi pracownicy idą i dają termin do uprzątnięcia tych odpadów. Na razie są uprzątnięte i nie mamy z tym problemów.

Zawsze dajemy termin dwa tygodnie do miesiąca, w zależności od tego jak wielki jest bałagan na nieruchomości. Ale gdyby nie było to uprzątnięte, to na dzień dzisiejszy pracownicy mają upoważnienie Burmistrza do realizowania takich zadań jak Straż Miejska, czyli występowania przed sądem o ukaranie tej osoby, czyli będą występowały wnioski o ukaranie do sądu.

Na dzień dzisiejszy pracownicy nie mają możliwości mandatowania, ale będą skierowane wnioski do sądu. Ostatnie dwa miesiące pracy dają efekty. W tej chwili prowadzimy cztery postępowania o likwidację dzikich wysypisk. Osoby na razie sprzątają i nie można powiedzieć o tym, że ludzie nie reagują. Na razie jest dobrze. Groźba takiej egzekucji jest w pewnym sensie też motorem do działania. To prawnie jest wykonywane.

Poza tym w umowie na odbiór odpadów z firmą Ład-San mamy taki zapis, że to oni podczas zbierania odpadów dokładnie wiedzą, gdzie nie przestrzegany jest regulamin utrzymania czystości i od chwili, gdy mamy tych pracowników przy miesięcznych raportach firmy przychodzi od dziesięciu do dwudziestu informacji, na których nieruchomościach właściciele nie prowadzą należycie gospodarki odpadami, mieszają odpady, albo też jest brudno w sąsiedztwie.

Nasza polityka wewnętrzna jest taka, że piszemy pisma, wzywamy do przestrzegania regulaminu i zasad prowadzonej segregacji a jeżeli to w następnych miesiącach będzie się powtarzało, to przy trzykrotnym już powtórzeniu się tego braku segregacji będzie podjęte postępowanie administracyjne. Jeżeli na nieruchomości ktoś złożył deklarację, że segreguje a nie segreguje to automatycznie wydajemy decyzję, w której na tę nieruchomość nakłada się wyższe stawki jako na odpady niesegregowane, czyli zmieszane. Ta deklaracja będzie tak długo, aż właściciel nieruchomości złoży ponownie deklarację, że jednak on powraca i ma zamiar segregować.

Naczelnik - powiedziała, że instrumentów prawnych jest dużo. Na razie jest dwóch pracowników do ścigania a donosicieli jeżeli chodzi o firmę Ład-San mamy bardzo dużo.

Od godziny 15^{25} w obradach uczestniczyła radna E. Bury. Na sali obecnych było 20 radnych.

Radny R. Borkowski - powiedział, że problem tkwi we wspólnotach, gdzie na przykład jest duże osiedle i na około są śmietniki i tam ludzie nie segregują i pracownik nie jest w stanie dowiedzieć się kto tego nie segreguje.

M. Barcicka - odpowiedziała, że odpowiada wspólnota. Decyzję wydajemy wspólnocie i to wspólnota cała będzie płaciła wyższą opłatę.

Radny R. Borkowski - odpowiedział, że o to Radnemu chodziło.

Naczelnik poinformowała, że wspólnota musi przeprowadzić postępowanie wyjaśniające.

Radny T. Strząbała – powiedział, że chciałby odnieść się do wypowiedzi radnego P. Szyszlaka, aby z tych względów, o których mówił radny R. Borkowski jednak nie podwyższać drastycznie tych stawek za odpady niesegregowane, bo tak jak tu widać czy we wspólnotach, czy w spółdzielniach dochodzi do tej zbiorowej odpowiedzialności, że ktoś nie segregował, więc uderzamy w dosyć dużą liczbę mieszkańców w Białogardzie podnosząc takie stawki za odpady niesegregowane.

Radny A. Milczarek - powiedział, że kontynuując myśl kolegi co do drastyczności podwyższania stawek to cieszy się z jednej rzeczy, że został uregulowany temat działkowców. Przed komisją Radny był troszeczkę w zakłopotaniu, ale Pani Barcicka wyjaśniła, że te dwie stawki, które dotyczyły tak naprawdę opłaty rocznej. Zdaniem Radnego jest bardzo korzystna dla działkowiczów i pozwoli też i ograniczyć ilość śmieci, które będą się znajdować w koszach, bo takie tendencje też są, że po drodze można zawiniątko wrzucić w kosz i później ktoś to wywiezie. Dlatego Radny jest jak najbardziej za tymi stawkami dla działkowiczów. Nie są to wygórowane naprawdę stawki i działkowcy będą zadowoleni, że w końcu zostało to uregulowane i będą mogli odpady zielone wywozić w tak korzystnej cenie.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie stawek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi: za – 20 (jednogłośnie).

Rada przyjęła uchwałę Nr X/80/2015.

i) w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

M. Barcicka Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska - poinformowała, że uchwała była bardzo szczegółowo omawiana na komisjach. Były też przedstawione propozycje autopoprawek

Uchwała powyższa bardzo mocno zazębia się z regulaminem utrzymania czystości, więc jeżeli wprowadzimy te autopoprawki do tej uchwały to automatycznie można powiedzieć musimy je przenieść do regulaminu, bądź odwrotnie.

Projekt uchwały wymagał uzyskania opinii Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Taka opinia przyszła na początku tego miesiąca i była pozytywna z pewnym zarazem wnioskiem o zwiększenie częstotliwości odbioru odpadów komunalnych frakcji papier i makulatura. Ten wniosek został uwzględniony i dlatego w tej autopoprawce taka informacja jest przedstawiona i jest propozycja zmiany na zwiększenie częstotliwości.

Autopoprawki zostały radnym w nowym projekcie uchwały przedłożone i oznaczone w kolorze czerwonym.

Na pierwszej stronie w paragrafie 1 w ustępie 2 w punkcie 2, gdzie mamy opisane tworzywa sztuczne i w jaki sposób są odbierane, styropianowi nadajemy nazwę „opakowaniowy", ponieważ ogólnie mamy dwa rodzaje styropianu: budowlany i opakowaniowy, tak żeby mieszkańcy nie dokonywali jednak błędnej interpretacji. Z nieruchomości bezpośrednio będzie odbierany tylko jeden rodzaj odpadu - styropian opakowaniowy określony w tym punkcie.

Ta uchwała też wprowadza zmiany, które są wprowadzone w regulaminie dodatkowego zbierania przez mieszkańców jeszcze jednego odpadu bezpośrednio z nieruchomości – papieru i tektury i w dalszej kolejności w regulaminie jest określone, że w kolorze białym będą worki na ten cel przeznaczone.

W ostatnim regulaminie jaki mieliśmy uchwalony były surówce wtórne, w których mieściły się i szkoło i papier, tektura, metale a także opakowania wielomateriałowe. Teraz idąc troszkę na rękę mieszkańcom ze względu na to, że większość mieszkańców odrębnie i tak segreguje szkło, po uzgodnieniu z odbiorcą ustaliliśmy, że bardzo dobrze byłoby aby w tworzywie sztucznym zbierany było dodatkowo metal i opakowania wielomateriałowe ze względu na łatwość ich odzyskiwania i podziale przez przedsiębiorcę, który będzie prowadził działalność. Są to czyste i duże opakowania i łatwo będzie mieszkańcom je wrzucać do tego samego pojemnika.

Naczelnik - poinformowała, że biorąc pod uwagę zwiększenia częstotliwości odbioru papieru i tektury na stronie 3 wprowadziliśmy dodatkową częstotliwość w ustępie 3 punkcie 1 dokonaliśmy podziału, że z budynków wielolokalowych będziemy odbierać raz na dwa tygodnie a z zabudowy jednorodzinnej – raz na trzy miesiące. Jest to minimalna częstotliwość, tzn. w harmonogramie, który będzie efektem tych uchwał przygotowany od nowego roku, ponieważ chciałybyśmy aby wszystkie uchwały weszły w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, przedsiębiorca już będzie przygotowywał i uzgadniał z nami te projekty, żeby one były zgodne z tym przetargiem, który wcześniej mieliśmy i gdzie faktycznie częściej odbieramy tego rodzaju odpady z nieruchomości wielolokalowych. Przynajmniej z terenu spółdzielni jest co tydzień obierany i nadal będzie, nie zmniejszy się ta częstotliwość.

Na stronie 2 proponuje się zmianę w paragrafie 2 w ustępie 4, dotyczącą zbioru choinek świątecznych. W pierwszej wersji projektu choinki świąteczne odbierałby przedsiębiorca, który odbiera bezpośrednio odpady z nieruchomości, natomiast w autopoprawce proponuje się, aby odbierał to podmiot, który prowadzi punkt selektywnej zbiórki, dlatego, że zaproponowana pierwsza wersja okazałą się uciążliwa do wykonania przez przedsiębiorcę, gdyż po choinki raczej musiałby wyjechać większym środkiem transportu. W związku z tym dokonaliśmy innego zapisu, ale on jest prawie identyczny w stosunku do wcześniejszego zapisu w projekcie przedłożonym wcześniej radnym.

Na stronie 3 w tym samym paragrafie 4 w ustępie 6 proponujemy wykreślenie zapisu: „W przypadku wystąpienia konieczności dodatkowego odbioru, poza harmonogramem, odpadów zebranych przez właściciela nieruchomości, w celu zapewnienia utrzymania właściwego stanu sanitarnego i porządkowego na nieruchomości, przedsiębiorca odbierający odpady dokonuje odbioru odpadów od właściciela tej nieruchomości w terminach z nim uzgodnionych przez właściciela nieruchomości.”. Zapis ten, czy on jest czy nie będzie w tej uchwale i tak skutkuje tym, że jeżeli będą problemy, ktoś wyjedzie i powstaną odpady i nie będzie miał miejsca gdzie przetrzymywać tych odpadów na swojej nieruchomości to będzie zgłaszał taką uwagę albo firmie Ład-San albo bezpośrednio do Urzędu i będziemy rozstrzygali czy jest pewne zagrożenie sanitarne czy porządkowe i decyzje w tym zakresie będą szły bo zakład w przypadku takiego braku porządku będzie musiał odebrać te odpady.

Natomiast zapis ten był wykorzystywany przez ludzi, którzy po prostu zapomnieli wystawić śmieci w odpowiednim terminie, chociaż mają na nieruchomości miejsce, żeby przetrzymać do następnych dwóch tygodni ten odpad i koniecznie chcą aby odpad był odebrany na drugi dzień.

Forma odbioru odpadów się nie zmieni, tylko będzie wymagało to dłuższego rozpatrywania przez samorząd, czyli zadzwonienia bezpośrednio do wydziału, który odpowiada w tym zakresie za utrzymanie czystości w mieście.

M. Barcicka - powiedziała, że uchwała jest nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i nakazała wprowadzić taki zapis, który jest ujęty w paragrafie 8 o możliwości przez mieszkańców zgłaszania nieprawidłowości świadczenia usług przez podmiot, który odbiera od nich odpady, bądź je przyjmuje w punkcie selektywnej zbiórki. Ta informacja została wpisana i ona będzie równocześnie wykorzystywana przy wszystkich innych okazjach nie tylko nieprawidłowościach ale i zgłaszania nam wszelkich uwag co do prowadzenia systemu gospodarowania odpadami.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 4 jednogłośnie) już za autopoprawkami,
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Infrastruktury I Ochrony Środowiska – pozytywna (za- 4 jednogłośnie) bez autopoprawek..

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie innych komisji bądź Klubów Radnych?

Opnie Klubów Radnych:
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny R. Borkowski – powiedział, że punkt 6 został wykreślony i jak będzie w przypadku, kiedy właściciel nieruchomości zadzwoni aby odebrać te odpady poza harmonogramem czy dodatkowo poniesie jakąś opłatę za to?

M. Barcicka - odpowiedziała, że opłat żadnych dodatkowych nie ma. W tym ryczałcie, który mieszkańcy płacą mieszczą się wszystkie koszty. Natomiast my musimy tylko uzgodnić czy jest zasadne w tym zasadnym dniu, na drugi dzień, czy po prostu możliwe jest przetrzymanie tych odpadów na nieruchomości przez okres do następnego terminu określonego w harmonogramie.

Radny J. Turnik - powiedział, że te zmiany, które tutaj są proponowane łącznie w tych projektach uchwał zmierzają do tego, żeby porządkować trochę spraw gospodarki odpadami. Jedno jest tylko pewne i każdy z nas pewnie mógłby zabierać na ten temat głos.

Już parę głosów takich było i wydaje się, że nieodłącznym elementem musi być rozpropagowanie tego i cały czas powtarzanie mieszkańcom, aby nie robili złych rzeczy po prostu, które są niezgodne z tym o czym Pani Naczelnik mówiła o różnego rodzaju przypadkach zanieczyszczania.

Po prostu mieszkańcy muszą sami reagować, bo jak ktoś rano wstaje i nagle przed jego posesją czy blokiem nagle znajduje się piętnaście albo dwadzieścia zużytych opon samochodowych, to wtedy dopiero zaczyna się problem. Kto ma za to ponieść koszty, czy ci mieszkańcy, którzy uczciwie segregują śmieci? Jest to duży problem.

Radny - zapytał czy ta ustawa nie zmieniła tego, że musi być odpowiedni procent segregowanych śmieci, żeby Miasto nie ponosiło żadnych kar?

M. Barcicka - odpowiedziała, że nadal są właśnie te górne progi za które będziemy płacić kary, jeżeli ich nie osiągniemy. Co roku są zmieniane, ale to przy analizie będziemy podawali zawsze czy je osiągnęliśmy.

Radny - zapytał czy jest to utrzymane?

Naczelnik - odpowiedziała, że jest to utrzymane.

Radny J. Turnik - powiedział, że miasto musi odpowiednią ilość śmieci segregować, aby nie płacić jeszcze wyższych stawek. Trzeba też mieszkańców uświadomić, że jak nie będą segregować, to będą płacić jeszcze więcej a niżeli na tę chwilę.

Radny A. Milczarek - powiedział, że Burmistrz wspomniał wcześniej, że z pewnością te dzieci, które nie mogąc się dostać do pojemników wrzucają te śmieci i sprawdza się to, co mówił wcześniej, że nas dorosłych trzeba edukować. Skoro rodzic wiedziałby, że dziecko nie jest w stanie wrzucić prawidłowo, to by nie wysłał dziecka. Dlatego nas dorosłych powinno się edukować, a dzieci przy nas się wyedukują.

Radny J. Harłacz - powiedział, żeby zachować te parametry, to należy częściej organizować zbiórki makulatury w szkołach, plastykowych korków. To spowoduje, że będziemy utrzymywali pewien pułap procentowy o ile chodzi o ustawę utrzymania czystości.

Po co Państwo martwicie się o tę selekcję śmieci, przecież tak naprawdę ja tu zgadzam się z radnym Wegnerem i trudno tego nie poprzeć, kiedy widzi się segregowane śmieci i te śmieci nie segregowane a one idą na jeden samochód. A z drugiej strony tak i owak te śmieci trafiają do Sianowa i tam tak naprawdę ten proces segregacji właściwy się rozpoczyna.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały z autopoprawkami pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi: za – 20 (jednogłośnie). Rada podjęła uchwałę Nr X/81/2015.

j) w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Białogard

M. Barcicka Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska -poinformowała, że ten regulamin zawiera już wszystkie autopoprawki, które zostały przyjęte w uchwale wcześniejszej, one są na czerwono zaznaczone i nic więcej nie wnosimy do przedłożonego wcześniej radnym projektu.

W tym regulaminie są pewne zmiany, które wynikają z nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a także analizy tego co dzień dzisiejszy mamy jak należy usprawnić te gospodarkę oraz rzecznictw, które się pojawiały.

Najważniejsze jest to, że w paragrafie 1 w ustępie 1 mamy wypisane punkty od 1 do 7 i są to uprawnienia Rady co może w tym regulaminie ustanowić i nic więcej ponad to, co jest tak określone. Każdy rozdział po kolei zawiera te elementy składowe.

Naczelnik - powiedziała, że w tym regulaminie wprowadziliśmy te dodatkową segregacje jednego jeszcze odpadu w stosunku do prowadzonej do tej pory segregacji i osobno zbieramy papier i tekturę, a z tworzywami sztucznymi zbieramy metal, opakowania wielomateriałowe.

Wprowadziliśmy tzw. normy, które wynikają właśnie z orzeczeń i nowelizacji ustawy normy w paragrafie 4 na stronie 5. Pojemności pojemników przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych na nieruchomości powinny uwzględniać pewne normy. Na jednego mieszkańca 50 litrów, w przypadku, jeżeli na nieruchomości zamieszkuje jedna osoba to jest 80 litrów i to jest najmniejszy pojemnik na nieruchomości. Określone zostały minimalne pojemności na nieruchomości, na których prowadzona jest działalność i tam gdzie nie ma mieszkańców i odpady powstają przez krótszy okres bytu ludzi, w wyniku działalności gospodarczej. Te normy, które są tu określone i przykładowo lokal handlowy 5 litrów miesięcznie na 1 m^2 powierzchni został opisany w paragrafie 4. Są to minimalne ilości litrów. Mając przedłożony przez firmę Ład-San wykaz dla każdego przedsiębiorcy ile odbierał odpadów, my mieścimy się w tych normach. Normy są nam potrzebne, jeżeli podczas prowadzonego postępowania ustalimy, że mamy do czynienia z jakimś przedsiębiorcą, który do tej pory nie złożył deklaracji, wtedy jest łatwiej określić i ustalić jaki pojemnik powinien mieć, po czym on po pewnym czasie, kiedy będzie inne ilości wywarzał to złoży nam inną deklarację.

M. Barcicka - poinformowała, że wśród zwierząt gospodarskich mamy dodatkowo pszczoły i zasady wymagania w stosunku do utrzymywania pszczół, dlatego że pszczoła jest zwierzęciem gospodarczym.

Pozostałe rzeczy to jest kosmetyka orzecznictwa wynikająca z nieprawidłowości lub interpretacji przepisów.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za- 4 jednogłośnie) już z autopoprawkami,
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 4 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinie Klubów Radnych:
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny R. Borkowski – powiedział, że mamy rozdział 6 obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe. W punkcie 2 trzeba szczególną uwagę zwrócić na to, bo na placu zabaw dla dzieci osoba wychodzi z psem albo puszcza psa i ten pies gdzieś się załatwia obok. Zwraca się uwagę, żeby posprzątał a osoba mówi, że nie ma kosza na śmieci i nie ma gdzie wyrzucić. Nie może być tak, żeby psy wałęsały się po placach zabaw i pies się załatwia, gdzie bawią się dzieci. Może warto przy tych placach zabaw ustawić dodatkowe kosze, bo jest ciągła kłótnia z mieszkańcami, że nie będą sprzątać, bo nie ma koszy.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że takie kosze widzimy już w centrum miasta i miejmy nadzieję, że to się rozprzestrzeni na pozostałe części naszego miasta.

Radny J. Harłacz – zapytał jakie są wymagania utrzymania zwierząt gospodarskich na terenie pozarolniczym czy terenie miasta a chodzi tu o lokalizację i strefy czy podstrefy?

Radny - zapytał czy Pani Naczelnik posiada mapę, gdzie i w jakiej strefie jest dozwolona np. hodowla świń, drobiu?

Jeśli tak, to Radny prosiłby aby ją przygotować i osobiście jutro ją odbierze. Są strefy w mieście, gdzie jest zakazana hodowla tych zwierząt i strefy, gdzie jest dopuszczalna.

M. Barcicka - odpowiedziała, że w uchwale mamy konkretny zapis, że zabrania się utrzymywania zwierząt gospodarskich na terenach zabudowy mieszkaniowej, usługowej i przemysłowej oraz użyteczności publicznej z zastrzeżeniem ustępu 2 a ustęp 2 dopuszcza tylko na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorocznej i wolno stojącej i na terenach niezabudowanych zastrzeżeniem kolejnych tutaj paragrafów i musi być utrzymanie warunków sanitarnych, higienicznych i innych. Jednym słowem w mieście można tylko prowadzić hodowlę na ternach nieruchomości zabudowanej domkami jednorodzinnymi bądź na terenach niezabudowanych z przestrzeganiem przepisów ogólnych.

Radny - powiedział, że rozumie iż jak ktoś się wybudował w centrum to może sobie trzymać kury pięćset sztuk.

Naczelnik - odpowiedziała, że takie są nasze przepisy wewnętrzne.

Radny - zapytał czy żadne inne przepisy tego nie regulują?

M. Barcicka - odpowiedziała, że nie, tylko przepisy regulaminu utrzymania czystości i porządku a oprócz tego są zasady hodowli zwierząt, czy to kur, świń ale to są weterynaryjne przepisy, które muszą być spełnione.

Radny J. Harłacz - powiedział, że nie pyta o weterynaryjne przepisy tylko pyta o mapkę, w której w latach 2006-2010 były przyjmowane pewne kryteria co do strefy w mieście, gdzie można trzymać zwierzęta.

Naczelnik - odpowiedziała, że stary regulamin z 2006 roku przewidywał takie strefy. W tej chwili my nie przewidujemy stref tylko dajemy możliwość tylko w domkach jednorodzinnych na nieruchomościach zabudowanych. To jest rzecz, którą i ustalamy, że w Białogardzie w ogólne nie będzie hodowli albo wyznaczamy pewne tereny.

Radny - powiedział, że ma na myśli grunty miasta, na których powinny być zlokalizowane ogrody działkowe a trzyma się świnie. Zamiar Miasta był pod ogrody ale ktoś łamie ten zapis i trzyma sobie świnie. Czy to jest dopuszczalne?

M. Barcicka - odpowiedziała, że ogrody działkowe po pierwsze mają swoje regulaminy i zasady.

Radny J. Harłacz - powiedział, że nie mówimy o ogrodach działkowych w sensie PZD itd. Mówimy o ogrodach, które w wyniku jakiegoś dostępu od wspólnot zostały stworzone za zgodą Miasta na potrzeby tak zwanych działek ogrodowych, nie mylmy z ogrodami jakiś wielkich kubatur. Natomiast ktoś sobie te ustalenia wcześniej z Miastem łamie i stawi sobie jakąś komórkę i trzyma świnie.

Naczelnik - odpowiedziała, że ta osoba musi spełniać wymagania określone w paragrafie 13, jeżeli to jest nieruchomości niezabudowana. One są wypisane i należy zapewnić gromadzenie i usuwanie powstających w związku z utrzymywaniem zwierząt odpadów i nieczystości w sposób zgodnie z przepisami prawa, zachowywać warunki higieniczno-sanitarne utrzymywania zwierząt, tak aby nie powodować zanieczyszczeń środowiska, nie dopuszczać do powstawania uciążliwości, w szczególności takich jak hałas i zapach i spełniać wymagania określone w odrębnych przepisach, mających na celu zapewnienie tym zwierzętom właściwych warunków bytowania i opieki. Jest jeszcze ustawa o ochronie zwierząt, są przepisy weterynaryjne.

Radny - powiedział, że mówimy o regulaminie ale my się nie rozumiemy. Kwestia dogadania się pewnej wspólnoty czy wspólnot i ziemia stała odłogiem a Miasto wyraziło zgodę za pośrednictwem Dyrektora A. Nowaka, który ma po zarządami ten grunt na ogrody działkowe. Czy Pani Naczelnik uważa, że w tym przypadku te zapisy uchwały, o których Pani czyta skoro miały być ogrody działkowe to niech będą ogrody działkowe a nie ktoś tam trzyma winie. Jest smród. Burmistrz wyraża zgodę na ogrody działkowe a ogrody działkowe są przekazywane dla poszczególnych mieszkańców we wspólnotach a ktoś łamie te zapisy i trzyma świnie i tak nie może być.

W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że jeśli chodzi o ogrody działkowe to była dzisiaj okazja do dyskusji i jest ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Są statuty i one określają jaką działalność w rodzinnych ogrodach działkowych można prowadzić. Tam nie można prowadzić hodowli zwierząt.

W. Ławnikowski - zapytał czy chodzi o grunt miejski wynajmowany pod ogrody?

Radny J. Harłacz - odpowiedział, że chodzi o grunty wynajmowane od Miasta czy dzierżawione przez ZGKiM i ustaleniach zostało to zapisane jako ogród dla danej rodziny i jedna z rodzin się wyłamuje i trzyma świnie.

W. Ławnikowski – powiedział, że tereny przeznaczone do użytku rolnego są określone przede wszystkim w planie zagospodarowania przestrzennego i on określa przeznaczenie terenów. Uchwala jeżeli chodzi o te tereny, które mogą być użytkowane rolniczo i one po prostu są przeznaczone do tego celu.

Natomiast zapisy tego regulaminu dotyczą tych terenów, które z zasady są wyłączone z produkcji rolnej i tutaj są wprowadzone wyjątki, kiedy to będzie możliwe pod pewnymi warunkami. Te wyjątki są wymienione, gdzie nie można utrzymywać zwierząt gospodarskich. Także najpierw trzeba wyjść od planu zagospodarowania przestrzennego a następnie bada się przeznaczenie poszczególnej nieruchomości czy jest na terenie wyłączonym z użytków rolniczych czy nie i oceniać czy tam jest to możliwe. Jeśli jest to jest zabudowa zagrodowa czy jednorodzinna jest możliwe pod warunkiem spełnienia warunków określonych w paragrafie 13 uchwały.

Radny J. Turnik - powiedział, że proponowałby zastanowić się nad dwoma punktami uchwały. W rozdziale 3 w paragrafie 6 jest mowa o koszach ustawionych na terenach miasta i jest tutaj sformułowanie w odległości nie mniejszej niż 200 m od siebie, uwzględniających liczbę korzystających z nich osób.

Radny - powiedział, że domyśla się iż osoby, podmioty, które łamią niniejszy regulamin utrzymania czystości w mieście są poddawane procesowi egzekucji i chciałby wystąpić w interesie Pana Burmistrza, bo Burmistrz jest odpowiedzialny w mieście Białogard za ustawianie koszy, a Radny znalazłby pewnie w mieście niejedną ulicę gdzie co 200 metrów nie będzie koszy i co wtedy?

M. Barcicka - odpowiedziała, że dokonaliśmy inwentaryzacji miasta i wiemy na których ulicach nie ma tych koszy na odpady. Mamy też świadomość tego, że kosze te nie zawsze nam się uda pozyskać z miejsc, gdzie jest większa ich częstotliwość ustawienia, dlatego że pewne obszary są bardziej uczęszczane przez mieszkańców a niektóre nie ale w związku z tym planujemy co roku dokonywać zakupów. Te prawo miejscowe będzie obowiązywało od 1 stycznia 2016 roku

Radny J. Turnik - powiedział, że ten sam tekst Pani Naczelnik opowiadała chyba z osiem czy dziesięć lat temu. Dokładnie to samo. Inny był Burmistrz. Ja nie złożę doniesienia na Burmistrza, że na przykład na ulicy Lutyków co 200 metrów nie ma koszy. Sami narzucamy prawo, które wiemy, że nie jest stosowane.

Naczelnik - odpowiedziała, że nas ustawodawca zobowiązał do tego, żebyśmy przeprowadzili pewne rozpoznanie i wprowadzili częstotliwość i wielkości pojemników na terenie miasta. Bez takich norm nie będziemy mogli po prostu zobowiązać się i wyegzekwować tego, też od innych. Jak Zarząd Dróg Wojewódzkich na przykład, który żadnego kosza na ulicy Szosie Połczyńskiej i Kołobrzeskiej nie postawił, tylko wszyscy chcą, żeby Miasto postawiło. W związku z tym, my zażądamy od Zarządu Dróg Wojewódzkich a sami uzupełnimy wszystkie nasze drogi koszami. Proszę zwrócić uwagę na fakt, że w ostatnich latach Miasto swoim zasobem odbierało drogom gminnym kosze na śmieci a ustawiło na wszystko w drogach powiatowych.

W momencie kiedy przejęliśmy drogi powiatowe, to Powiat żadnego kosza nie miał postawionego, więc my mamy duże zaległości, ale z drugiej strony chcemy się z nich wywiązać. To jest obietnica dla mieszkańców, że chcemy między innymi z tych środków finansowych zaopatrzyć miasto w pojemniki na odpady.

Radny - powiedział, że miał zaproponować, żeby zlikwidować to sformułowanie, ale Pani Naczelnik twierdzi, że będzie to takim zobowiązaniem dla nas samych do tego, żeby tę sytuację poprawić.

Naczelnik - odpowiedziała, że tak.

Radny J. Turnik - powiedział, że w paragrafie 10 jest mowa o obowiązkach osób utrzymujących zwierzęta domowe i ten sam paragraf nosił inną numerację w starym, dotychczas obowiązującym regulaminie.

Radny wniósł jako poprawkę aby dodać jako punkt 4 w paragrafie 10 w brzmieniu takim jaki ma miejsce do dnia dzisiejszego obowiązującej uchwały i brzmiałby następująco: „zwolnienie psa ze smyczy dozwolone jest tylko w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi i tylko wtedy, gdy opiekun psa ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad jego zachowaniem".

Radny powiedział, że nie ujecie tego w proponowanym projekcie powoduje to, że na terenie miasta Białogard nie można spuścić psa ze smyczy, obojętnie gdzie to by się nie działo. Gdybyśmy mieli załóżmy wybiegi w jednym, drugim, trzecim miejscu dla psów to wtedy Radny zgodziłby się z tym, aby ten punkt zlikwidować, ale takiej możliwości nie mamy na dzień dzisiejszy i nie wiadomo kiedy taka możliwość będzie.

Radny wniósł poprawkę aby tego punktu nie wykreślać, pozostawić i aby zapis był w paragrafie 10 punkt 4, aby dać mieszkańcom miasta możliwość spuszczenia psa ze smyczy gdzieś w okolicy. Mamy mnóstwo takich terenów, gdzie pieska można spuścić ze smyczy. Bezpieczeństwo jest zapewnione, bo punkt 3 mówi, że psa się prowadzi na smyczy a psa agresywnego dodatkowo w kagańcu, więc to jest tutaj wcześniej zabezpieczone, ale są miejsca, momenty kiedy pieska można, nawet trzeba spuścić żeby sobie pohasał. Nie wszyscy zwłaszcza starsze osoby mają możliwość wsadzenia psa do samochodu i wyjazdu z nim gdzieś do lasu, aby dać mu się wybiegać. To będzie korzystne i dobrze ocenione przez mieszkańców naszego miasta z naszej strony, że uwzględniamy również taką sprawę.

Radny M. Kopczyński - powiedział, że ustosunkuje się do tego co wypowiedział Radny i nie bardzo zgadza się z tym tematem i prosi aby nie zapominać, że matki z dziećmi nigdzie nie mogą przewidzieć gdzie znajdzie się pies. W związku z tym nawet najlepszy pies i przecież mamy taką wiedzę, że może zachować się irracjonalnie, nawet te najbardziej łagodne. W związku z tym są miejsca niezamieszkane i można się pokwapić i udać w dalszą podróż ze swoim ulubionym zwierzakiem. Natomiast co do osób, które mają z tym kłopoty to pamiętajmy, że posiadanie psa jest wielką odpowiedzialnością nas jako ludzi. W związku z tym musimy się liczyć z tym, że nie jest to zabawka. Zdarzały się już nie raz jakieś pogryzienia psów i Redany obawiałby się, że musielibyśmy stworzyć idealną mapę miejsc, na których można by spuścić psa w obrębie miasta.

Radny J. Turnik - odpowiedział, że to iż Pan Kopczyński się ze mną nie zgadza to się przyzwyczaił i już nie trzeba o tym mówić, nie trzeba tej formułki wygłaszać. Radny powiedział, że absolutnie się nie zgadza z tym co Pan mówi. Jest mnóstwo psów łagodnych, to trzeba zaraz powiedzieć że zaraz będzie na spacer wychodził mężczyzna, który porusza się na wózku i obok niego idzie pies, pies który nie robić nic nikomu, wszyscy go znają i chodzi sobie. To samo dotyczy wielu innych przypadków i mówienie od razu, że tam małe dziecko zostanie zagryzione i York wpadnie zagryzie i rzuci się do szyi dziecku małemu. Nie wyolbrzymiajmy tych sytuacji.

Radny A. Milczarek - poprosił by Pani Naczelnik odpowiedziała na pytanie Radnego R. Borkowskiego odnośnie wyrzucania psich odchodów. Czy możemy wyrzucać te odchody do koszy, które znajdują się przy ulicy?

M. Barcicka - odpowiedziała, że odchody psie są odpadem komunalnym i można je wrzucać do koszy.

Radny A. Milczarek - poprosił aby tę informację przekazywać mieszkańców problem będzie rozwiązany. W odniesieniu do kolegi J. Turnika ustęp 4 tak, ale z tym, że w punkcie 3 należałoby dodać, że to dotyczy miejsc dostępnych dla publiczności. Wtedy wiemy, że tak jak Radny M. Kopczyński powiedział, są miejsca spacerowe i tam Radny wolałby nie spuszczać psa ze smyczy, mimo tego iż właściciel powie że jest w stanie zapanować. Tam gdzie są miejsca mało uczęszczane, nie są ogólnie przyjęte dla spacerowiczów to tak.

Radny J. Turnik - powiedział, że jeszcze raz zacytuje dokładnie całe sformułowanie tego punktu: „zwolnienie psa ze smyczy dozwolone jest tylko w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi i tylko wtedy, gdy opiekun psa ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad jego zachowaniem". Zdaniem Radnego to wyczerpuje. Paragraf 10 mówi o ty, że osoby utrzymujące zwierzęta domowe obowiązane są do i miedzy innymi w punkcie 3 - prowadzenia psa na smyczy. To jest podstawowa zasada. Tak ten paragraf mówił wcześniej i radca prawny się zgadzał wcześniej. W ocenie Radnego jest to wystarczające. Rada poprzedniej kadencji to uchwaliła i Pan Radny A. Milczarek uchwalał to w dniu 28 listopada 2012 roku.

Radny A. Milczarek - odpowiedział, że w takim razie będzie przeciw, żeby Pan mnie poprawiał.

Radny J. Turnik - odpowiedział, że ma zamiaru poprawiać. Pan się sam poprawia.

Radny A. Milczarek - odpowiedział, że jeżeli chcemy wprowadzić coś dostępne w miejscach innych, to należy zmienić coś w paragrafie 3, ale to jest zawsze tak, że ktoś chce mieć ostatnie zdanie.

M. Barcicka - poinformowała, że jeżeli mielibyśmy glosować to trzeba by było w paragrafie 10 dać ustęp 1, którzy brzmiał: „Osoby utrzymujące zwierzęta domowe są obowiązane do:" i wtedy punkt 3 musiałby mieć zapis „ z zastrzeżeniem ustępu 2", tak jak było we wcześniejszym regulaminie i wtedy ten ustęp 2 miałby ten tekst, który był w zeszłym regulaminie, czyli: „zwolnienie psa jest dozwolone tylko w miejscach mało uczęszczanych" itd. przy czym zmieniliśmy to głównie z uwagi na interpretację przepisów prawa i radca prawny stwierdził, że są rożnie odrzucane regulaminy w tym zakresie, dlatego że to są obowiązki osób utrzymujących zwierzęta. Jeżeli jest obowiązek a my mu dajemy zwolnienie to jest takie jak gdyby przyzwolenie i inna kompetencja, że Burmistrz nie nakłada obowiązku tylko daje zezwolenia a kompetencji Rady co do dawania zezwoleń nie ma.

Może trzeba by było wprowadzić w inny sposób tylko w tym punkcie, prowadzić psa na smyczy a psa agresywnego także w kagańcu z zastrzeżeniem, że jeżeli miejsca publiczne są mało uczęszczane prze ludzi i zwierzęta i występuje bezpośrednie sprawowanie opieki nad tym zwierzęciem, to wtedy możliwość występuje możliwość jego puszczenia. Jest jak gdyby obowiązek z haczykiem a wtedy w punktacjach to było w ten sposób, że obowiązkiem właściciela psa jest jego zwolnienie jak zobaczy, że nie ma nikogo w sąsiedztwie, a to nie miało tak brzmieć.

To zwolnienie miało być wykorzystywane pod warunkiem, czyli obowiązkiem jest utrzymywanie psa na smyczy a w kagańcu psa agresywnego i wtedy można byłoby raczej tutaj pisać za tym punktem 3 „w przypadku, jeżeli jest teren mało uczęszczany przez ludzi i opiekun ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad jego zachowaniem występuje możliwość zwolnienia psa ze smyczy" .

Radny J. Turnik - odpowiedział, że Pani Naczelnik dużo możliwości tutaj ujęła, a Radny chciałby wycofać swoją poprawkę i zgłosić poprawkę innej treści, aby paragraf 10 projektu uchwały otrzymał brzmienie paragrafu 12 , bo wtedy był parafa 12. To jest wszystko to samo plus ten punkt drugi, taka jak Pani Naczelnik mówiła, to co na dzień dzisiejszy obowiązuje.

Radny wniósł aby paragraf 10 otrzymał brzmienie paragrafu 12 regulaminu, który obecnie obowiązuje, jest zgodny z prawem, została przyjęty przez Wojewodę.

Naczelnik - powiedziała, że tylko dopisanie ustępu 2 w paragrafie 10 i po paragrafie 10 wpisać ustęp 1.

Radny R. Borkowski - powiedział, że chciałaby coś dodać w sprawie wypuszczania psów na place zabaw i zdaniem Radnego dobrze byłoby aby jakąś tabliczkę na tych placach zabaw umieścić, że obowiązuje zakaz wprowadzania psów i tabliczkę z zapisem, że odchody psów można wyrzucać do wszystkich pojemników, bo ludzie po prostu nie wiedzą o tym. Szukają kosza a obok jest kosz na śmieci. Radny zwracając się do radnego A. Milczarka powiedział, że to nie jest śmieszne

Radny A. Milczarek – powiedział, że dla mnie troszeczkę tak. Radny powiedział, że jeżeli chodzi o paragraf 12 to z tym się zgodzi, przy całym paragrafie, bo tutaj nie poprawiamy a wprowadzamy coś co było dobre.

Radny M. Kopczyński - powiedział, że odniesie się do naszych rozmów, na ten temat, niemniej jednak będzie się upierał, bo jest sam osobiście właścicielem psa i to bardzo łagodnego, ale Radny przestrzega smyczy.

Radny - poinformował, że był świadkiem dwukrotnie sytuacji, w której pies puszczony ze smyczy z kagańcem niestety uszkodził i to bardzo poważnie dziecko do krwi i nie było żadnej kontroli.

Zdaniem Radnego należy uwrażliwiać właścicieli psów, że pies jest tak naprawdę to jest takie zwierzę, któremu nigdy nie możemy ufać. Ja nawet swojemu nie będę ufał. W związku z tym nie bawmy się w sytuacje. Jak mam wybrać wnuczkę a psa, to wybiorę najpierw wnuczkę a później psa.

Radny P. Anuszkiewicz - powiedział, że chciałby do kolegów zaapelować i zwrócić też uwagę i nie stwarzać możliwości tak jak tutaj Pan Kopczyński zwraca uwagę na stwarzanie możliwości zagrożenia dla naszych mieszkańców. Tutaj nie mówimy o dorosłych osobach, tylko tak, jak Pan Kopczyński mówimy o dzieciach.

Radny - powiedział, że sam ma małego synka i czasem jak pójdzie w jakąś załóżmy ulicę, drużkę, po której ludzie rzadko chodzą a napotka się sytuację, że pies już będzie wolny i Radny wejdzie z dzieckiem i nie chciałby jak gdyby stwarzać takiego zagrożenia dla swojego dziecka, żeby pies był spuszczony bo sąsiad powie, że pies jest łagodny i stwarzać tego zagrożenia.

Zdaniem Radnego wyeliminowanie tego zapisu spowoduje bezpieczeństwo, być może nie dla dużej liczby osób w Białogardzie, ale dla naszych dzieci, być może kliku ale będzie to większe bezpieczeństwo.

Radny J. Turnik – powiedział, nie opowiadajmy sobie takich różnych rzeczy, bo możemy tutaj uchwalać nie wiadomo jakie prawo a przypadki drastyczne czy mniej drastyczne będą miały miejsce tak czy owak. My wszystkich punktów nie weźmiemy pod uwagę. Ten przepis obowiązywał cały czas i co się stało? Nic się nie stało, bo Radny był świadkiem, gdzie kobieta która przeżyła obóz koncentracyjny stała sparaliżowana na ulicy, bo biegał Doberman i była możliwość? Nie było takiej możliwości. Muszą się ludzie pilnować. Ze śmieciami się muszą pilnować i z psami. Sprzątać po tych psach, prowadzić je na smyczy kiedy trzeba a kiedy można to je spuścić, ale nie twórzmy tutaj nie wiadomo jakiej propagandy katastroficznej. Pan mówi tutaj, że jak ma wybrać wnuczkę i psa, to wybiera wnuczkę. Ktoś zrobi i dokona innego wyboru. Nie wygłupiajmy się, to chyba są rzeczy naturalne

Radny J. Harłacz - powiedział, że na temat psów to Radny coś powie i nie możemy tworzyć prawa na podstawie własnego widzi mi się, ale art. 77 Kodeksu wykroczeń a w szczególności jego komentarz wyraźnie mówi, o tym co Pani Naczelnik Barcicka przeczytała. W miejscach, w których nie ma zbyt dużo ludzi, gdzie właściciel ma absolutnie kontrolę nad psem i to niezależnie od rasy tego psa, bo nawet ten pies z listy psów agresywnych, jeśli jest właściwie wychowany to nie będzie nikomu zagrażał.

Radny - powiedział, że poda dobry przykład Amstaffów, bo każdy się ich boi, ci co nie znają tych psów, ale dobrze ułożony pies to jest wspaniały przyjaciel rodziny. On kocha dzieci i on na pewno nie zrobi krzywdy. On szybciej krzywdę zrobi swoim pędem z radości uderzając w dziecko niż miałby go pogryźć. Jak ktoś chce z agresywnego psa zrobić wspaniałego przyjaciela to zrobi a z Yorka zrobi agresywnego Bulteriera.

Z drugiej strony Radny podziela uwagę radnych, którzy mają pewne obawy bo jest tzw. fobia jeszcze tych, którzy boją się panicznie psów, tak jak pająków, tak boja się ludzie małych pomieszczeń zamkniętych. Także ludzie mają fobie różne. Należy zachować pewną wstrzemięźliwość tak z jednej, jak i z drugiej strony.

Radny J. Harłacz - powiedział, że przyznaje rację jednej i drugiej stronie. Niemniej jednak to wszystko zależy od człowieka jaki instynkt zachowania przybiera pies, niezależnie od jego rasy i wielkości. Szybciej do was dobiegnie Doberman czy Dog Niemiecki i poliże was a szybciej do was podleci jakiś mały Pekińczyk ujadający i może ukąsać.

Zdaniem Radnego nie możemy tworzyć prawa, które nie ma zapisów ustawowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił aby radny J. Turnik odczytał treść zgłoszonej poprawki.

Radny J. Turnik - poinformował, że poprawka dotyczy paragrafu 10 w rozdziale 6, który otrzymałby następujące brzmienie:

„§ 12.1. Wyprowadzanie zwierzęcia domowego na tereny przeznaczone do użytku publicznego oraz do wspólnego użytku jest możliwe po spełnieniu następujących warunków:

1) zapewnienia właściwej opieki nad zwierzęciem w celu niepuszczenia do zagrożeń zdrowia, życia, zniszczeń i zanieczyszczeń nieruchomości, terenów i obiektów użyteczności publicznej oraz obsługi ludności a w przypadku powstania zniszczeń - zobowiązania do ich niezwłocznego naprawienia;

2) niezwłocznego usuwania zanieczyszczeń (odchodów i innych nieczystości) pozostawionych przez zwierzę;

3) prowadzenia psa na smyczy, a psa agresywnego także w kagańcu, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Zwolnienie psa ze smyczy dozwolone jest tylko w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi i tylko wtedy, gdy opiekun psa ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad jego zachowaniem.”.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie zgłoszoną poprawkę.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała zgłoszoną przez radnego J. Turnika poprawkę: za– 6, przeciw- 8, wstrzymało się – 3. Rada nie przyjęła zgłoszonej poprawki.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały z autopoprawkami pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Białogard: za - 15, przeciw- 1, wstrzymało się - 4.
Rada przyjęła uchwałę Nr X/82/2015.

k) w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

M. Barcicka Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska - poinformowała, że ta uchwała różni się tylko jednym elementem w stosunku do wcześniejszej uchwały, która traci moc – wprowadzeniem terminu dokonana opłaty dla tych nieruchomości, które są wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe wprowadzeniem w stawkach ryczałt. Jesteśmy zobowiązani wskazać kiedy ten ryczałt i jest to ujęte w paragrafie 2.

Od godziny 16^{24} w sesji nie uczestniczył radny J. Harłacz. Na sesji obecnych było 19 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:

1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 1),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 4 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinie Klubów:

Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o otwarciu dyskusji.

Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi: za – 19 (jednogłośnie).
Rada przyjęła uchwałę Nr X/83/2015

l) w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej

M. Barcicka Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska - powiedziała, że wprowadzając opłatę ryczałtową musieliśmy w deklaracji wprowadzić możliwość zapisywania, czyli możliwość składania przez tych właścicieli deklaracji.

Biorąc pod uwagę pomyłki mieszkańców, którzy zakreślali oprócz tabeli, która była przeznaczona dla nieruchomości zamieszkałych, także wskazywanie pojemników jakie mają na swojej nieruchomości proponujemy trzy odrębne wzory deklaracji, które w niektórych gminach, już też tak zostały wprowadzone z podziałem na deklaracje, która dotyczyłaby nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy, inny wzór na nieruchomości na której nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady oraz trzeci wzór deklaracji, na której zamieszkują mieszkańcy a zarazem powstają odpady komunalne z części nieruchomości przeznaczonej na cele niemieszkalne. Te kolory, które są i wzory deklaracji zdaniem Pani Naczelnik ułatwią mieszkańcom składanie deklaracji. Uchwalenie takiego wzoru nie powoduje obowiązku aby wszyscy mieszkańcy złożyli deklarację, tylko każda nowa zmiana od 1 stycznia 2016 r. będzie składana na nowych wzorach deklaracji.

Od godziny 16^{25} w sesji nie uczestniczyli radni: T. Strząbała, J. Turnik. Na sesji obecnych było 17 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.
Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 1),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 4 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?
Opinie Klubów:
Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o otwarciu dyskusji.
Zgłoszeń nie było.
Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej: za – 17 (jednogłośnie).
Rada przyjęła uchwałę Nr X/84/2015.

ł) w sprawie nadania imienia stadionowi miejskiemu w Białogardzie

S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że do Przewodniczącego Rady Miejskiej Białogardu wpłynęła prośba Pana Posła Stefana Strzałkowskiego, a także Pana Leszka Balcerzaka, jak również Pana Romualda Wiśniewskiego ażeby stadion miejski w Białogardzie nosił imię Pana Henryka Młynarczyka.

W podobnym brzmieniu pismo wpłynęło również do Burmistrza Białogardu Pana Krzysztofa Bagińskiego podpisane przez Prezesa Białogardzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Pana Jacka Słowińskiego.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady zwraca się o przyjęcie uchwały w brzmieniu takim jak przed chwilą było to wypowiedziane.

Od godziny 16^{30} w sesji nie uczestniczył radny A. Milczarek. Na sesji obecnych było 16 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:

1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 4 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinie Klubów Radnych:

Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji?.

Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały w sprawie nadania imienia stadionowi miejskiemu w Białogardzie w paragrafie 1 „Stadionowi miejskiemu w Białogardzie przy ul. Moniuszki 49 nadaje się imię Henryka Młynarczyka".

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie nadania imienia stadionowi miejskiemu w Białogardzie: za – 16 (jednogłośnie).
Rada przyjęła uchwałę Nr X/85/2015.

m) w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników do Sądu Rejonowego w Białogardzie

S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował, żeby powołać zespół pięcioosobowy – Komisję Doraźną Rady. Projekt uchwały jest radnym znany.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinię komisji.

Opinia Komisji:

Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie innych komisji bądź Klubów Radnych?

Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował, aby zespół, który formalnie dokona oceny kandydatur na ławników do Sądu Rejonowego w Białogardzie był pięcioosobowy. Przewodniczący poddał pod głosowanie zgłoszoną propozycję

Rada Miejska Białogardu przegłosowała propozycję pięcioosobowego składu komisji:
za – 16 (jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zgłaszanie kandydatur.

Radny Krzysztof Skoczyk zgłosił radnego Krzysztofa Szyperskiego.

Radny K. Szyperski zgłosił radnych: Daniela Glinkę, Mirosława Wasilewskiego, Pawła Szyszlaka, Pawła Anuszkiewicza.

Radna Emilia Bury zgłosiła radnego Roberta Borkowskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał kandydatów czy wyrażają zgodę:
Pan Krzysztof Szyperski – wypowiedział - tak,
Pan Daniel Glinka - wypowiedział - tak,
Pan Paweł Szyszlak – wypowiedział - tak,
Pan Paweł Anuszkiewicz – wypowiedział - tak,
Pan Mirosław Wasilewski wypowiedział - tak,
Pan Robert Borkowski wypowiedział – tak.

Od godziny 16[35] w sesji uczestniczył radny J. Harłacz. Na sesji obecnych było 17 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że zaproponuje sposób głosowania i poprosi Radę o przegłosowanie sposobu głosowania. Będziemy głosowali na każdą kandydaturą „za", „przeciw" i można wstrzymać się od głosu.

W pierwszej kolejności od miejsca pierwszego do ostatniego zostaną zakwalifikowane te osoby, które uzyskały największą ilość głosów „za" z tym, że pod uwagę mogą być brane tylko osoby, które mają więcej głosów „za" niż „przeciw".

Rada Miejska Białogardu przegłosowała zaproponowany sposób głosownia:
za – 17 (jednogłośnie).

Od godziny 16 [38] w sesji uczestniczyli radni: A. Milczarek, T. Strząbała, J. Turnik. Na sesji obecnych było 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że będzie pytał Radę czy jest „za", „przeciw", czy „wstrzymuje się" w przypadku poszczególnych kandydatur:

Pan Krzysztof Szyperski: za - 12, przeciw- 3, wstrzymało się - 4.
Pan Daniel Glinka: za - 11, przeciw - 1, wstrzymało się - 6.
Pan Paweł Szyszlak: za - 13, przeciw - 1, wstrzymało się - 4.
Pan Paweł Anuszkiewicz: za - 12, przeciw- 1, wstrzymało się - 5.
Pan Mirosław Wasilewski: za - 12, przeciw- 1, wstrzymało się - 5.
Pan Robert Borkowski: za - 6, przeciw- 8, wstrzymało się - 3.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że powołuje się zespół w składzie: Pan Krzysztof Szyperski, Pan Daniel Glinka, Pan Paweł Szyszlak, Pan Paweł Anuszkiewicz, Pan Mirosław Wasilewski. Osoby te otrzymały więcej głosów „za" niż „przeciw".

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są głosy w dyskusji?

Dyskusja:

Radny R. Borkowski - powiedział, czyli dalej Pan Szyperski zrobił szopkę. Nie ma nikogo tutaj powiedźmy z opozycji w tej komisji. Dalej robione jest to, co się robi Panie Szyperski.

Radny K. Szyperski - powiedział, Panie Borkowski wybory są demokratyczne i Rada decyduje kto jest w danej komisji.

Radny R. Borkowski - odpowiedział, chłopcze,to nie są demokratyczne wybory.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poprosił o spokój.

Radny J. Harłacz – powiedział, że to ma tyle z demokracją kochani co porównacie marmolady.

Radna E. Bury - powiedziała, Szanowni Koledzy, dawno mnie tak nikt nie rozbawił jak Wy. Nawet przy tak niezbyt istotnej sprawie jakim jest ta komisja nie daliście szansy człowiekowi z opozycji, a to świadczy tylko o waszej małostkowości.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników do Sądu Rejonowego w Białogardzie w składzie, który wynika z głosowania.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów zgłoszonych na ławników do Sądu Rejonowego w Białogardzie: za -11 , przeciw - 4 , wstrzymało się - 1.
Rada przyjęła uchwałę Nr X/86/2015.

n) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2015

D. Danowska Zastępca Skarbnika Miasta - poinformowała, że w uchwale o zmianie uchwały budżetowej zwiększamy dochody o kwotę 30.000 zł tytułem wpływów z przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności w rozdziale 70005 paragraf 0760 oraz wpływy z tytułu opłat za zajęcie pasa drogowego o kwotę 150.000 zł w rozdziale 75618 paragraf 0490. Zwiększenia te wprowadzamy w związku ze zwiększeniem planowanego wykonania tych dochodów.

Zwiększamy również część oświatową subwencji ogólnej czyli rozdział 75801 paragraf 2920 o kwotę 53.524 zł w związku ze zwiększeniem tej subwencji przez Ministerstwo Finansów z przeznaczeniem kwoty 25.000 zł na wyposażenie gabinetów profilaktyki zdrowotnej w szkołach podstawowych i gimnazjach i kwoty 28.524 zł na wyposażenie w sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne szkół podstawowych prowadzących edukację włączającą. Kwota zwiększenia dochodów ogółem wynosi 223.524 zł.

Zastępca Skarbnika poinformowała, że w planie wydatków zmniejszamy o kwotę 143.152,31 zł wydatki na „Termomodernizację kotłowni w obiekcie użyteczności publicznej – Szkole Podstawowej Nr 3 w Białogardzie w rozdziale 90095 paragraf 6056 i 6057 i o kwotę 7.500 zł wydatki na „Budowę i modernizację oświetlenia drogowego w mieście" w rozdziale 90015 paragraf 6050 oraz zwiększamy wydatki:
- o kwotę 70.652,31 na „Przebudowę i modernizację ulic w mieście" w rozdziale 60016 paragraf 6050,
- o kwotę 80.000 zł na „Modernizację budynku przy ul. Przejazdowej na cele mieszkaniowe" w rozdziale 70005 paragraf 6050,
- o kwotę 56.000 zł na „Modernizację budynków i lokali komunalnych" w rozdziale 70005 paragraf 6050,
- o kwotę 24.000 zł na Fundusz Wsparcia Policji w rozdziale 75405 paragraf 3000,
- o kwotę 53.524 zł na zwiększenie planów finansowych szkół podstawowych i gimnazjów w rozdziałach 80101, 80110 i 80149 w związku ze zwiększeniem subwencji oświatowej,
- o kwotę 100.000 zł na dofinansowanie prac remontowych i konserwatorskich obiektów zabytkowych.

Kwota zwiększenia wydatków ogółem wynosi 223.524 zł. Zmiany planu dochodów i wydatków nie zmieniają wyniku budżetu w 2015 roku..

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 1),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 3, przeciw- 0, wstrzymało się – 1).

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?
Opinie Klubów Radnych:
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny J. Turnik - zapytał ile na dzień dzisiejszy wynosi koszt budowy jednego metra kwadratowego w budynku na ul. Przejazdowej?

Radny J. Harłacz – powiedział, że tu będzie taka mała uwaga co do sposobu zapisania środków finansowych na bieżące wydatki przy tych inwestycjach, jeśli mówimy o ulicach i są ulice określone Połczyńska itd. i Radny chciałby aby w każdej pozycji tutaj jest wypisana tematycznie informacja na jaki cel przeznaczmy środki i aby w dziale 921 a chodzi o 100.000 zł dofinasowanie prac remontowych i konserwatorskich obiektów zabytkowych aby się nie kryć z tym, że daje się na kościół. Radny poprosił aby wpisać Kościół Najświętszej Marii Panny, tak jak przy innych pozycjach, gdzie wydatkowane są środki.

Druga sprawa to sprawa zwiększenia wydatków o kwotę 24.000 zł wpłata na fundusz wsparcia Policji z przeznaczeniem na pokrycie kosztów zakwaterowania, wyżywienia ośmiu funkcjonariuszy Oddziału Prewencji ze Szczecina.

Radny - powiedział, że przy tym dziale Radny chciałby pozostać nieco dłużej, ponieważ zgodnie z obietnicą Burmistrza miały być rozszerzone te wszystkie patrole Policji i trochę Radnego dziwi, że tak mało środków przekazujemy po likwidacji Staży Miejskiej oczywiście te służby obecnie w tej grupie ludzi nie są w stanie zagwarantować właściwego bezpieczeństwa w mieście. Chodzi tu głównie przede wszystkim o patrole w porze wieczornej i nocnej. W szczególności chodzi o okolice dworca i z tym Radny zwracał się do Burmistrza w interpelacjach.

Radny - zapytał w jakim czasie zostanie skontrolowany monitoring przy dworcu przez odpowiednie służby, aby Policja skorzystała z tego monitoringu? W godzinach wieczornych i nocnych tam jest otwarty w tej chwili bar nocny przez dwadzieścia cztery godziny na dobę i jest dużo skarg mieszkańców przyległych ulic. Kiedy tam w końcu pojawi się Policja efektywnie a nie efekciarsko?

Radny - powiedział, że zauważył, iż podczas sesji patrol przechodził kilkakrotnie wokół Urzędu. Radny powiedział, że bardzo by chciał aby Policja nie była wykorzystywana w dzień, bo później będą musieli w nocy odsypiać i Radny będzie zawsze za tym, aby środki zwiększyć dla bezpieczeństwa publicznego. Natomiast nie będzie tolerował takiego zachowania jakie miało miejsce dzisiaj, że Policja chodzi tutaj na około i oczekiwałby aby Policja była bardziej wiarygodna w swoich poczynaniach i aby tych służb w godzinach wieczornych i nocnych w weekendy było jak najwięcej. Jeśli takie gwarancje Policja zapewni to Radny jest gotów podnieść te poprzeczkę finansową, tylko po to żeby zwiększyć bezpieczeństwo, bo my jako radni za bezpieczeństwo jesteśmy odpowiedzialni, za bezpieczeństwo publiczne, zdrowotne, dostarczania wody i każdej z uchwałą nad którymi procedujemy.

Radny A. Milczarek - powiedział, że musi się tutaj odnieść i trochę Radnego zaskoczyła ta wypowiedź, bo jak chcemy tutaj rozdysponować służby policyjne i twierdząc, że po likwidacji Starzy Miejskiej zachwiane jest bezpieczeństwo w Białogardzie. Już kiedyś udowadniał ile Straż Miejska wykonuje interwencji i jak to wygląda. Nie ma co do tego wracać już. Jeśli pieniądze zostały przekazane, to kompetentne osoby korygują z tymi służbami i czy ktoś ma uwagi, że w ciągu dnia widzi Policję. Zarzuty są przecież takie, że nie widać Policji a kiedy to ma być widać w nocy, kiedy śpią? Radny powiedział, że nie rozumie wypowiedzi Radnego i gdzie są te dyskoteki?

Radny J. Harłacz - odpowiedział, że są burdy pod dworcem i Policja do godziny 15^{00} tak naprawdę nie jest potrzebna w mieście, kiedy działają różnego rodzaju urzędy.

Radny A. Milczarek - odpowiedział, jeżeli są pewne sugestie to jak najbardziej można je przekazywać, ale nie w takiej formie. Trzeba się cieszyć, że Policjanci są widoczni.

Radny J. Harłacz - odpowiedział, że to nie jest sugestia ale warunek bo dajemy pieniądze i żądamy zwiększenia bezpieczeństwa.

Radny A. Milczarek - odpowiedział, niech mi Pan powie, co to jest zwiększenie bezpieczeństwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej upomniał radnych.

Radny J. Harłacz - odpowiedział, aby w godzinach wieczorowo- nocnych ta Policja była widoczna, wtedy kiedy chuligani są.

Przewodniczący Rady Miejskiej przerwał dyskusję radnych i udzielił głosu radnemu R. Borkowskiemu.

Radny J. Harłacz - odpowiedział, że widocznie jest Pan zbyt mało rozwinięty intelektualnie

Przewodniczący Rady Miejskiej upomniał radnego J. Harłacza i poprosił o zachowanie ciszy.

Radny R. Borkowski - zapytał czy osoby obsługujące monitoring obsługują go dwadzieścia cztery godziny na dobę? Tam powinien ktoś siedzieć cały czas, w dzień i w noc i obserwować na tych monitorach co się dzieje w mieście i powiadamiać po prostu Policję. Jeżeli ten monitoring jest na przykład do 15^{00} i na drugi dzień dopiero się sprawdza co tam się działo, to monitoring nie spełnia wymogów.

Burmistrz Białogardu – odpowiedział, żeby wyjaśnić te całą sytuację jeżeli chodzi o bezpieczeństwo i porządek w mieście to odpowiednie organy są do tego przygotowane i podejmują decyzje. My możemy wspierać.

Monitoring jest całodobowy i działa sprawnie. Natomiast, jeżeli chodzi o okolice dworca to sprawa jest nam znana od dawna, dlatego też tam jest rozbudowany monitoring Zwróciliśmy uwagę już pisemnie do Komendanta Policji po ostatnich wydarzeniach z fajerwerkami, zakłócaniem ciszy nocnej, żeby policja bardziej się zaangażowała w tym rejonie. Odpowiedź jest pozytywna.

Oprócz tego jeszcze będzie dodatkowe spotkanie z Komendantem Policji w tej sprawie i odbędzie się również spotkanie z tymi przedsiębiorcami, którzy tam mają swoje lokale gastronomiczne czy sklepy. Będziemy też rozmawiać w aspekcie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, bo też mamy możliwości jeżeli udowodnimy jeżeli to jest w wyniku sprzedaży alkoholu w danym sklepie o możliwości cofnięcia koncesji. Takie próby były już nie raz były podejmowane, z tym że należy wiedzieć iż jest później problem z udokumentowaniem pewnych rzeczy i udowodnieniem. Nasze postępowania dosyć długotrwałe niestety kończyły się do tej pory niepowodzeniem, ale takie próby były podejmowane.

Burmistrz - powiedział, że jeżeli Państwo sądzicie, że my o tym nie wiemy, czy nie słyszymy, czy mieszkańcy do nas z tym nie docierają, to jesteście w błędzie i Burmistrz proponuje aby się tym tak bardzo nie emocjonować, bo oprócz tego, że Was informują o tym, to również do nas przychodzą z tymi samymi informacjami.

To nie oznacza, że my o tym nie wiemy podejmujemy kroki, natomiast zawsze jest ten problem wyeliminowania zjawiska poprzez udowodnienie, czy złapanie kogoś wręcz na gorącym uczynku. Sygnały są po fakcie. Gromadzenie dowodów jest utrudnione i tak jest lepiej niż było w tej okolicy dworca. Należy też wiedzieć, że to jest efekt pewnych zaniechań. Kiedyś dworce były monitorowane i kontrolowane przez odpowiednie służby od kiedy tzw. sokistów już nie ma na dworcach, to tam działy się różne rzeczy. Teraz ratują się tym, że zatrudniają firmy ochroniarskie. Ograniczają się tylko do terenu dworca i też nie zawsze potrafią zapanować nad porządkiem. To jest trochę takie łatanie po kiedyś dobrze zorganizowanych służbach.

Natomiast też należy wiedzieć, że do Białogardu zjeżdżają ludzie ze wsząd, to nie są nasi mieszkańcy. Wracają z dyskotek z pasa nadmorskiego i po prostu czekając na przejazd do domu urządzają sobie jakieś libacje przy tym dworcu. Także my o tym wszystkim wiemy i reagujemy. Poczekamy na efekty.

Te dodatkowe służby, o których dzisiaj mówimy są widoczne. Tymi policjantami dysponuje Komendant i są apele do Burmistrza w tej sprawie. Burmistrz przekaże je Komendantowi, bo nie my za to odpowiadamy. Możemy pomagać. Możemy wspierać. Natomiast jak te pieniądze są wykorzystane, to możemy później odpytać, ale też nie możemy żądać.

Burmistrz - poinformował, że w dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie z Komendantem Policji i z jego zastępcą przed sesją. Rozmawialiśmy o tych sprawach i mogą być jeszcze dodatkowe służby aż do końca roku.

Jeżeli to się sprawdzi to w ramach nawet tych środków, które już przekazaliśmy Komendant obiecywał, że może uda mu się pozyskać dodatkowych Policjantów i do końca roku takie dodatkowe służby wygospodarować.

Burmistrz - powiedział, że gdyby w innych miejscach Białogardu były jakieś zagrożenia to nie należy czekać do sesji lecz należy zgłaszać na bieżąco do Burmistrza, czy do Pana Sekretarza i będziemy natychmiast reagować. Będziemy starali się zwracać uwagę Policji, natomiast nie wyręczymy Policji.

W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego - powiedział, że Pan Burmistrz wspomniał o trudnościach w dokumentowaniu, bo sygnały jakie do nas docierają są już po fakcie i zgłaszają je mieszkańcy okoliczni. Natomiast my potem musimy prowadzić postępowania administracyjne na przykład w celu cofnięcia zezwolenia na sprzedaż alkoholu i brak jest możliwości udowodnienia.

Nikt nie chce składać zeznań przeciwko osobom prowadzącym działalność czy zakłócającym spokój a Samorządowe Kolegium Odwoławcze, gdy przedsiębiorca któremu się cofa zezwolenie odwołuje się, a potem Sąd Administracyjny bardzo skrupulatnie badają czy jest udokumentowanie, a jak można udokumentować, kiedy nie ma świadków. Dokumentacja Policji jest bardzo ogólnikowa, mało konkretna. Wydawaliśmy takie decyzje cofające i były one uchylane.

Radny A. Milczarek - powiedział, że odnosząc się tutaj do słów Pana Ławnikowskiego, to mamy powołaną przez Burmistrza Komisję Przeciwdziałania Alkoholizmowi i ona przede wszystkim również może dokonywać kontroli, w różnych godzinach.

Zdaniem Radnego może potrzeba by było, żeby komisja zaczęła pracować więcej i dokumentować te sprawy. Główną przyczyną interwencji Policji wszelkiego rodzaju w mieście, przy sklepach, w parkach w godzinach nocnych jest zwłaszcza alkohol.

Zdaniem Radnego należałoby zastanowić się nad ograniczeniem sprzedaży alkoholu w nocy, przykładowo do godziny 24^{00} i Radny poddaje to pod rozwagę i może w niedługim czasie bardziej to rozpatrzymy. W niektórych gminach tak zrobiono i też nic się nie dzieje. Być może powstanie projekt uchwały, zobaczymy.

Radny R. Borkowski - powiedział, że chciałby dodać, że firma która chroni dworzec to tylko chroni dworzec i nie wychodzą poza teren dworca.

Jeżeli chodzi o monitoring, to sugestia Radnego była taka, że osoba, która siedzi w nocy i obserwuje ten monitoring i widzi, że coś się dzieje w tym momencie jakaś bójka, powinna natychmiast reagować i dzwonić na Policję aby Policja w czasie tego zdarzenia, przyjechała, jak najszybciej a nie na drugi dzień.

Radny J. Harłacz - powiedział, że zastanawia się nad tą kompatybilnością monitoringu z działaniami Policji. Oczywiście Pan Ławnikowski i Pan Burmistrz powiedzieli, że jest trudność udokumentowania.

Radny zapytał po co ten monitoring, ponoć świetnie funkcjonujący, jak to jest świetny dowód? Poza tym nie wszyscy idą do tych sklepów zakupując tam alkohol, bo też Radny wie że osoby przychodzą z własnym alkoholem i pomiędzy budynkami tam gdzie jest taka przestrzeń po prawej stronie spożywają ten alkohol, a później to się wydaje, że to ci sklepikarze sprzedali alkohol. Nie do końca to jest prawda. Z drugiej strony dajemy środki, wspierać możemy, wykazywać możemy jako radni pewne zagrożenia w pewnych punktach tego miasta a realizacja poprzez finansowanie powinna się odbywać za porozumieniem stron.

Radny - powiedział, że Policjanci nie są potrzebni do godziny 15^{00} maszerujący ul. 1 Maja i ul. Pomorską. Po co ten patrol, kiedy wszystkie urzędy są czynne, kiedy jest mnóstwo ludzi na ulicach to zagrożenia takiego za sobą to nie niesie?

Natomiast co do Straży Miejskiej to Pan Milczarek opiniował bardzo dobrze ich pracę. Nie wszystko się kończyło na mandatach z radarów.

Przewodniczący Rady Miejskiej upomniał Radnego informując, że rozmawiamy na temat zmiany uchwały budżetowej.

Radny J. Harłacz - powiedział, dziękuję Panu Burmistrzowi, że zrozumiał sugestie i przyjął interpelacje Radnego i liczy na to, że wskazane miejsca przez radnych, do których docierają różnego rodzaju informacje od mieszkańców będą rozpatrywane przy działalności patrolowych Policji. Mamy wspierać i jestem za wsparciem, ale też będą wymagał, żeby te służby były w określonym miejscu i o określonej godzinie i czasie. Radny poprosił, aby zrobić coś aby ten monitoring był automatycznie przeniesiony, kiedy jest informacja taka, że źle się dzieje, że jest burda, a nie po dwunastu czy dwudziestu czterech godzinach ma odtwarzać monitoring, bo to jest trudne i nie zawsze się rozpozna osobę.

Zdaniem Radnego, jeśli Policja zareaguje w odpowiedniej chwili po zgłoszeniu to ci sprawcy będą na miejscu i tu później nie ma problemu z udokumentowaniem.

Burmistrz - odpowiedział, że Pan Harłacz sprytnie manipuluje informacją, nie przyjmuję Pana sugestii i Pana poleceń tylko nadzwyczajniej w świecie mówię, że my wiemy o tych sytuacjach i one są zbieżne z tym co Pan twierdzi i Pan mówi. My o tym też wiemy i nasze służby a to tak zabrzmiało jakby Pan rozkazy wydawał.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że ma pytanie w sprawie, bo odpowiedź nie do końca Radnego zadawala, bo monitoring jest całodobowy i Pan Burmistrz odpowiedział, że obsługiwany jest całą dobę, natomiast radny R. Borkowski zadał to pytanie czy na bieżąco jest obsługiwany ten monitoring? Jeżeli tak, to wtedy należałoby wysłać służby i w tym przypadku Policję, żeby reagowała i na gorąco tych takich rzezimieszków wyłapywać. To przyniesie efekt, natomiast szukanie potem po dniu, po dwóch dniach świadków, to właściwie do niczego nie prowadzi. Czy ten monitoring jest obsługiwany na bieżąco przez całą dobę?

Radny A. Milczarek - ad vocem - nikt lepiej jak ja może odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ z autopsji obieram te telefony od monitoringu i bezpośrednio po zdarzeniu i gwarantuję, że bezpośrednio, kiedy tylko mamy informację z monitoringu a niektóre są tak szczegółowe, że zastanawiamy się skąd ludzie znają prawo i nas już tam kierują. Jedziemy bezpośrednio, także jest reakcja. Co do innych rzeczy, o których kolega mówi. To wszystko jest na bieżąco.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że w dalszym ciągu nie otrzymał odpowiedzi czy monitoring jest obsługiwany przez osobę przez całą dobę.

Radny A. Milczarek - odpowiedział, że jeśli chodzi o monitoring, to nie do mnie pytania. Ja mówię o reakcji.

P. Janowski Sekretarz Miasta - odpowiedział, że powtórzy tylko słowa Burmistrza, bo być może one do Państwa nie dotarły, że monitoring jest obsługiwany dwadzieścia cztery godziny na dobę i informacja o zdarzeniach, które są na ekranach monitoringu z kamer zauważona trafia bezpośrednio do Policji. Jest rejestrowana w takim dzienniku zdarzeń i te wszystkie zapisy są do odtworzenia kiedy dane zdarzenie zostało przekazane do Policji a kiedy była ewentualna interwencja Policji.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że w dalszym ciągu nie dowiedział się czy jest osoba, a jeżeli jest to gdzie, czy na Policji, czy w Urzędzie Miasta, która całą dobę patrzy w te ekrany?

Od godziny 17^{07} w sesji nie uczestniczył radny T. Strząbała. Na sesji obecnych było 19 radnych.

P. Janowski Sekretarz Miasta – odpowiedział, że monitoring został w ostatnim czasie przeniesiony do pomieszczeń Urzędu Miasta i jest obsługiwany przez osobę przez dwadzieścia cztery godziny na dobę.

Radny J. Andrysiak - odpowiedział, że ta odpowiedź mnie satysfakcjonuje.

Radny A. Milczarek - powiedział, że uzupełniając tutaj informację Pana Sekretarza, to wykroczenia bądź inne zdarzenia, które są ujawnianie zostały zarejestrowane. Są przysyłane do Policji w formie notatki i rozliczamy wszystkie inne ujawnione wykroczenia, które zostały zarejestrowane a nie koniecznie bezpośrednio podane. Także tutaj nic nie ucieknie.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że monitoring obsługiwany jest dwadzieścia cztery godziny na dobę i reakcja jest natychmiast.

Radna E. Bury - powiedziała, że odnośnie tych dodatkowych służb i środków przekazywanych dla Policji pamięta rozmowę na Komisji Infrastruktury i miało być jakieś porozumienie zawarte pomiędzy Miastem a Komendantem Policji i w tym porozumieniu miały być zawarte te newralgiczne punkty wskazane przez m. in. radnych. My wiemy, że Policja wie gdzie ma jeździć i Radna tego nie kwestionuje, ale czy są zawarte w tym porozumieniu?

Burmistrz - odpowiedział, że w tej chwili nie pamięta i musiałby sprawdzić i jak sprawdzimy to Burmistrz zadzwoni i poinformuje Radną.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.
Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2015: za – 19 (jednogłośnie).
Rada przyjęła uchwałę Nr X/87/2015.

o) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.

D. Danowska Zastępca Skarbnika Miasta poprosiła o wprowadzenie autopoprawki do uchwały o zmianie Wieloletniej Prognozy Finansowej.

W załączniku Nr 2 Wykaz Przedsięwzięć do WPF w ramach wydatków bieżących zadania pn. „Remont budynku mieszkalnego przy ul. Piłsudskiego 9a w Białogardzie" z limitem wydatków ogółem w wysokości 470.000 zł, z tego w 2015 roku w kwocie 320.310 zł i w 2016 roku w kwocie 149.690 zł.

Ponadto zwiększenie limitu na zdanie inwestycyjne pn. „Przebudowa budynku administracyjno-biurowego na mieszkania komunalne przy ul. Przejazdowej w Białogardzie – uzyskanie mieszkań komunalnych" do kwoty 2.765.000 zł łącznych nakładów finansowych, w tym wydatki w 2015 roku w wysokości 2.715.000 zł.

W związku z tymi zmianami w załączniku Nr 1, czyli w Wieloletniej Prognozie Finansowej w informacji uzupełniającej na str. 7 ulegną zmianie kwoty wydatków objętych limitem, o których mowa w art. 226 ust. 3 pkt 4 ustawy o finansach publicznych.

Pozostałe zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej dotyczą wprowadzenia zadania pn. „Urządzenie ścieżki przyrodniczej w obszarze natura 2000 przy ul. Słonecznej z łączna kwotą nakładów w wysokości 33.000 zł, które zostaną wydatkowane w roku 2016 oraz zmian wartości Wieloletniej Prognozy Finansowej wynikających ze zmian budżetu za okres od ostatniej zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej. Zwiększone dochody i wydatki ogółem, wynik budżetu, przychody i rozchody pozostają bez zmian.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie komisji.

Opinie Komisji:
1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za – 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 1),
2) Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna (za – 4 jednogłośnie),
3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna (za – 5 jednogłośnie) ,
4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 3, przeciw- 1, wstrzymało się – 0)..

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinie Klubów Radnych:
Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o otwarciu dyskusji.

Dyskusja:
Zgłoszeń nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej podał projekt uchwały pod głosowanie.
Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard: za - 16, przeciw- 2, wstrzymało się - 0.
Rada przyjęła uchwałę Nr X/88/2015.

O godzinie 17^{13} **Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił dziesięć minut przerwy.
O godzinie 17^{30} **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady.

Ad 4. Wnioski, informacje i oświadczenia.

Radny J. Turnik wnioskował do Przewodniczącego Rady Miejskiej, do Pana Burmistrza i Pana Sekretarza o to, że jeżeli będziemy dyskutowali nad dokumentami o jakich dzisiaj rozmawialiśmy zmieniających, które niosą za sobą nowelizacje, żeby było wyraźnie wykazane, że w paragrafie tym i tym wykreśla się słowo czy ustęp, aby można było śledzić zmiany jakie mają miejsce.

Oczywiście można i śledzić tekst i to też jest jakąś ewentualność. Nie o wszystkim Państwo, którzy referują nam sprawy muszą pamiętać, więc żeby to nie umknęło pamięci.

Chodzi o obszerne dokumenty związane z gospodarką odpadami, w którym m. in. został wykreślony paragraf dotyczący wyprowadzania psów. To nam wszystkim radnym ułatwi pracę i śledzenie ewentualnych zmian.

Radny A. Wegner - powiedział, że w ramach oświadczenia chciałby ze swojej strony zwrócić uwagę na tę sytuację, która miała miejsce i rozmawialiśmy o tych ogródkach działkowych.

Zastanawialiśmy się dlaczego, po co i ktoś tam próbował się doszukiwać różnych kwestii. Tutaj ustawodawca rzeczywiście umożliwił zrzeszanie się w ramach stowarzyszeń, w ramach organizacji pożytku publicznego tworzenie odrębnych takich struktur działkowych. Tylko tutaj Panie Jerzy i radni, którzy gdzieś tam się zaangażowali w pracę na rzecz działkowców, mamy tysiąc osiemdziesiąt dwa ogródki działkowe, około czterech tysięcy osób. Jest to duża grupa osób, która korzysta z tego.

Radny - powiedział, że tak analizuje sytuację, która się w naszym kraju dzieje i w szczególności w miastach, gdzie te grunty są dosyć atrakcyjne cenowo. Tutaj po naszym spotkaniu z Zarządem Polskiego Związku Działkowców również Panowie te obawy Radnego potwierdzili i Pan Janusz Turnik też był na spotkaniu.

Radny - powiedział, że ma uwagę do użytkowników ogródków działkowych, że mimo tego, iż ustawodawca wprowadził taką możliwość stworzenia tych struktur, to jednak Polski Związek Działkowców bardzo mocno dba o to, żeby jednak nie doszło do zabierania tych terenów po ogródkach działkowych, do wywłaszczania.

Dobrze, że ludzie się jednoczą się, mają jakieś pomysły i próbują dbać o swoje mienie i od wielu lat uprawiają te ogródki. Radny ma obawy, żeby nie doszło do wywłaszczenia tej ziemi i zastanowienia się jednak czy jednak ten Polski Związek Działkowców nie reprezentuje działkowców w sposób godny.

Radny J. Harłacz - powiedział, że chciałby przy okazji też zwrócić uwagę na te stowarzyszenia i ustawodawca wyraźnie określił w ustawie o ogrodach działkowych i jakie by to nie były ogrody, że można powołać stowarzyszenia a jest to tylko i wyłącznie wynikiem tego, że stowarzyszenie które powstanie, czy wyłoni się z PZD skupia te same osoby, tylko się zmienia filar finansowania tych ogrodów.

Radny - poinformował, że PZD zabierało dotychczas ze składek członkowskich 30%. Dzisiaj przy powstaniu jakiegokolwiek stowarzyszenia te środki pozostają w 100 % na potrzeby działkowców. To jest ta różnica pomiędzy myśleniem ekonomicznym tych wszystkich działkowców, którzy nie są zbyt powiedźmy bogaci a raczej to są ludzie o słabych standardach finansowych, którzy sobie chcą uprawiać ziemniaki, macherkę na tych ogrodach.

Radny - powiedział, że PZD rzeczywiście nie chce straty tych wszystkich ogrodów działkowych, dlatego, że PZD ma zobowiązania finansowe wobec różnego rodzaju podmiotów. To jest 80.000.000 zł i każde odejście ogrodu powoduje zmniejszenie kwot w wyniku których oni będą musieli pokryć te zobowiązania. PZD też do końca wszystkiego nie mówi, dlatego jeżeli już będą mieli statut swój to wtedy się organizacja funkcjonowania ogrodów PZD zmienia. Będą tzw. zarządy i prezes płatne i co za tym idzie stawka automatycznie pójdzie górę od gruntów. Będzie jeszcze dodatkowo filar finansowania różnego rodzaju remontów, za co tez będzie podnoszone, także nie bójmy się stowarzyszeń i dajmy im funkcjonować.

Radny - powiedział, że nigdy w życiu niezależnie jakie to by nie było stowarzyszenie przeciwko mojej osobie, nigdy nie będzie bojkotował takich działań bo stowarzyszenia robią coś pożytecznego, coś mądrego. Wprowadzają pewną innowacyjność udoskonalenia w ich funkcjonowanie, czego w PZD nie można zrobić poza regulaminem.

Radny oświadczył, że wykorzystywanie tego aspektu przeciwko mojej osobie jest absolutnie w żaden sposób nie uzasadnione i absurdalne.

Radny - powiedział, że chciałby zabrać głos w sprawie tzw. forum „Białogardzcy Samorządowcy".

Radny oświadczył – ja się nazywam Harłacz i jeśli coś piszę to piszę w swoim imieniu a nie podpieram się fałszywymi nazwiskami – Robert Gawłowski, który jest wśród nas. Ja uważam to za niedopuszczalne, żeby mieć taki format nazwy „Białogardzcy Samorządowcy", bo co to oznacza, że się bije w nim opozycję, szkaluje, pluje itd? Miejmy odwagę mówić o rzeczach. Ja też przyjmę krytykę. Ja też się potrafię przyznać do winy i błędów ale to nie oznacza, żeby cały czas kalumnie na mnie.

Oświadczam tu publicznie, nie jestem inicjatorem nie jestem właścicielem żadnych ze stron, która by atakowała kogokolwiek poza swoim własnym nazwiskiem Harłacz Jerzy. Szanowni Państwo, mity greckie są tak piękne, że ludzie dawno już przestali wierzyć w bogów helleńskich. Nie żyjmy mitami, tylko żyjmy tą prawdą, która nas wszystkich do czegoś zobowiązuje nie zależnie od tego czy jesteś dzisiaj z PIS-u, z PO, SLD bo ja uważam, że to nie ma żadnego znaczenia. To są sztuczne twory. Nie wiem tylko po co zlokalizowane w tak małych siedzibach ludzkich, jak Białogard i inne małe miasteczka. Tu nie powinno być żadnej polityki, bo wszyscy powiem Państwu tak szczerze niezależnie od partii to każda partia dla mnie i przepraszam za kolokwializm jest guzik warta. Każdy bierze do siebie a nie myśli o ludziach. Mnie to nie interesuje. My naprawdę mamy tyle zadań, ze my powinniśmy swoją mądrością kierować się w kierunku potrzeb mieszkańców a nie rzucać sobie kłody pod nogi i jątrzyć i wyzywać i ubliżać.

Ja nie mówię, że jestem święty. Mówię od razu, też mi nie brakuje, też potrafię dosadnie powiedzieć ale mówię to pod swoim nazwiskiem i za to ponoszę odpowiedzialność. Nie robię tego pod przykrywką Pana kolegi tutaj, czy drugiego. Ja ponoszę odpowiedzialność za swoje słowa i czyny, ja jako Harłacz, a nie jakiś Robert Gawłowski.

Przykre jest tylko to, że w ślad za pewnymi ruchami Miasta Białogard ukazuje się kolejne i po gminach się wysyła informacje z podpisem Robert Gawłowski.

Proszę Państwa ja nawet nie chce mówić, bo ja mam tyle telefonów, tyle pism, do których się musze gdzieś tam odnosić, że format papieru A4 małą czcionką nie wystarczy. Proszę, po tylu gminach się wysyła informacje z pismem Burmistrza do towarzystwa. To są nasze sprawy. To ja będę realizował i reagował w odpowiedni sposób z Burmistrzem tego Miasta a nie z jakimś Robertem Gawłowskim, który powysyła maile do tylu gmin i to chyba cała Polska.

Ja dzisiaj do adresata apeluję, żeby jeśli chce cokolwiek poprawić, to niech poprawi żeby te informacje zwrotne szły do niego a nie do mnie, bo idą do mnie na schronisko. Mało tego, Pan radca prawny jest i chyba to potwierdzi, że coś takiego jak email i nazwisko o prośbę o udostępnienie informacji publicznych nie może być przekazywanych na email i musi być adres. Czy jest wśród nas Robert Gawłowski? Nie ma. Warto by było szkodzić komuś, towarzystwu, wchodzić w jego kompetencję.

Radny nie ma prawa gdziekolwiek interweniować poza tzw. organem samorządowym i jego jednostkami. To też nie do końca samodzielnie, bo od tego jest Komisja Rewizyjna, która wytycza, wyznacza kierunki radnych gdzie będą kontrolowali ,jakie podmioty samorządowe w poszczególnym okresie. Czy radny może sobie iść i kontrolować wszędzie stowarzyszenia? Nie ma takiego prawa ingerencji w struktury stowarzyszenia jakiegokolwiek. Ja nigdy bym się nie odważył pójść do stowarzyszenia LOK- u proszę mi powiedzieć na co pieniądze wydaliście, bo po pierwsze guzk mi do tego, ja nie mam żadnego prawa, jako radnemu.

Radny – oświadczył, przykre Panie Szyperski, że Pan tak wszystkich obrzuca błotem u siebie na facebooku. Przykre jest to, że Pan obrzuca całą opozycję, spółdzielnię mieszkaniową i szuka Pan cały czas haków. Ja bym Panu powiedział coś, może Pan zacznie od siebie robić porządek a później z innymi, bo ja przygotuję materiał na Pana.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby nie prowokować dyskusji.

Radny J. Harłacz - powiedział, Panie Burmistrzu dzisiaj decyzja SKO jaka jest, taka jest, każdy ją zna. Runda pierwsza wygrana przeze mnie. Ja dzisiaj się do Pana skłaniam, abyśmy zaprzestali tych wojenek, bo to nikomu naprawdę nie służy. Nikt z nas nie wie ile będzie żył i ta trumna u mnie nawet jak była, to ona dotyczyła również i mojej osoby. Ja pod tym się podpisałem. Natomiast ja uważam, że wykorzystajmy naszą inicjatywę, naszą energię, nasze pomysły dla dobra mieszkańców. Myślę, że wojenka w samorządzie z kimkolwiek, czy to będzie Pan Szyperski, czy to będzie Pan Skoczyk, czy to będzie koleżanka Bury. nikomu z nas nie będzie przydatna.

Ja jestem człowiekiem co prawda takim, że nie pozwolę sobie pluć na plecy. Potrafię reagować błyskawicznie, natomiast nie jestem człowiekiem złośliwym. Ja mogę się dzisiaj z każdym z Was pokłócić i za pięć minut będę rozmawiał. Ja nie jestem człowiekiem, który cechuje się nienawiścią do ludzi. Jestem człowiekiem, który chce rozmawiać na trudne tematy i szukać kompromisów i tego co jest najbardziej korzystne.

Panie Burmistrzu za chwilę do Pana podejdę. Podam Panu dłoń i jak będzie Pan tak uprzejmy to Pan mi poda na zgodę, żeby te nasze waśnie, które są absolutnie niepotrzebne od początku zakończyć i to zakończyć w takim trybie, w którym zaczniemy myśleć o mieszkańcach ich problemach a nie o wojence między nami.

Radny K. Szyperski - oświadczył, każdy myśli, a przeważnie Pan Jerzy myśli, a wszystkie profile na facebooku nie należą do mnie. Ja jak piszę, to też się podpisuję Krzysztof Szyperski. Nie raz z Panem polemizowałem. U Pana na profilu nie mogę polemizować, bo Pan mnie zablokował niestety, ale są a inne.

Nigdy nie byłem na żadnej kontroli stowarzyszenia. Jedynie byłem porozmawiać z Panią Prezes, pseudo stowarzyszenia, ponieważ ono nie ma jeszcze KRS-u i tak działania tego stowarzyszenia są nielegalne. Dzisiaj to usłyszeliśmy. Dlatego proszę Panie Jerzy, nie mówi się prawdy.

S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że Pan Prezes Klubu Lekkoatletycznego „Iskra Białogard" przekazał wychodząc zaproszenie dla Państwa na sobotę 29 sierpnia na godzinę 14^{00} na stadion miejski, już dzisiaj imienia Henryka Młynarczyka na Mistrzostwa Młodzików w Lekkiej Atletyce.

Ad 5. Sprawy organizacyjne Rady.

D. Glinka Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - poinformował, że na poniedziałkowym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej padł wniosek o przeprowadzenie kontroli, która nie była wcześniej ujęta w planie pracy Komisji Rewizyjnej i dlatego, aby taka kontrola mogła się odbyć zgodnie ze statutem naszego Miasta musi ją zlecić Rada Miejska.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zwrócił się z wnioskiem o zlecenie przeprowadzenia przez Komisję Rewizyjną kontroli legalności umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanej z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego. Wniosek został przegłosowany na Komisji Rewizyjnej: za - 3, przeciw - 0, wstrzymało się -1.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poprosił o przegłosowanie i zlecenie takiej kontroli Komisji Rewizyjnej.

Radny J. Harłacz - poprosił o poszerzenie informacji czego ta kontrola konkretnie ma dotyczyć i jakiego podmiotu?

D. Glinka Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – odpowiedział, że wszystkich. Nie chcemy się na razie ograniczać, żeby kogoś nie skrzywdzić, żeby ktoś myślał że jest to nastawione na kogoś. Jak będzie wyglądała, to też jest jeszcze do omówienia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powtórzył wniosek: kontrola legalności umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanej z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.

Radny J. Harłacz - zapytał, czy chodzi to o kanalizację czy jakieś światłowody, konkretnie?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – odpowiedział, że głównie chodzi o infrastrukturę, m.in. telewizja kablowa, m.in. jakieś światłowody. Być może wyjdą jakieś inne kable nie zlokalizowane, reklamy też.

Radny R. Borkowski - powiedział, że trzeba było od razu powiedzieć, że chodzi o telewizję, a nie tam ściemniać.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – odpowiedział, że nie tylko.

Radna E. Bury – w związku z tym, że to Pan mi wytknął, że to Pan organizuje pracę Rady, mam nadzieję, że w przyszłości tak jak dzisiaj pokusiliśmy się o informację Polskiego Związku Działkowców tak obszernie pochyliliśmy się nad problemem, że nie jest to temat zastępczy i w przyszłości pochylimy się nad podobną informacją dotyczącą Regionalnego Centrum Medycznego. To też dotyczy i myślę, że jeszcze bardziej szerszego grona naszych mieszkańców, niż tylko działkowców.

Przewodniczący Rady Miejskiej - odpowiedział, że nikomu niczego nie wytknąłem, powiedziałem tylko, że zaproponowałem porządek a Rada mogła wnieść o jego zmianę.

Rzeczywiście Związek Działkowców zwrócił się do mnie z prośbą, zresztą Państwo widzieliście to pismo. Każdy z Państwa otrzymał pismo, a ja przychyliłem się i wprowadziłem to do porządku z pełną świadomością tego, że może to być uchylone.

Radny J. Harłacz - powiedział, że ma wniosek do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, żebyśmy tu wybiórczo tych kontroli nie robili i ma prośbę, żeby wszystkie światłowody jakie są ulokowane w pasie drogowym Enea itd. poddane były kontroli. Bo jeśli ma być to tylko i wyłącznie atak na Spółdzielnię Mieszkaniową, to nie ma takiej zgody, a jeśli dokonujemy kontroli pełnej to wszystkich podmiotów, które umieściły w drogach jakiekolwiek przewody i nośniki transmisyjne.

Ostatnio napisałem nawet do Pana Burmistrza interpelację i Pan Burmistrz mi nie odpowiedział, tylko jego zastępczyni, że Miasto nie finansowało i Miasto nie ma żadnych nośników, światłowodów w drogach miejskich. Tylko zastanawiałem się jak funkcjonują te kamery na Kochanowskiego, w mieście porozstawiane, w parku jeśli my nie mamy żadnych światłowodów. To będzie taką koncepcją bardzo dobrą, jeśli wyszczególnimy wszystkie podmioty a nie skupimy się tylko na tym, bo nie chciałabym aby taka kontrola wyglądała na atak w stosunku do jednego podmiotu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – odpowiedział, że taki mamy zamiar. Mamy zamiar przeprowadzić kontrolę kompleksową, jeżeli Rada Miejska ją zleci, dlatego nie chciałem ograniczać się i wyliczać co chcemy skontrolować, żeby kogoś nie pominąć, żeby ktoś nie pomyślał że to jest nastawione tylko na jeden podmiot.

Radny J. Harłacz – zapytał czy w ramach kompetencji Komisji Rewizyjnej zgodnie ze statutem to po pierwsze kiedy Państwo chcecie dokonać takiej kontroli, w jakim okresie?

Po drugie czy kontrole przewidziane wcześniej w ustalonym pewnym harmonogramie Komisji Rewizyjnej zostały już wykonane? Czy zostaną przepchane na boczny tor, czy opóźnione, żeby na pierwszym miejscu dokonać tej kontroli, którą Pan teraz zgłasza?

Przewodniczący Rady Miejskiej - powiedział, Panie Radny myślę, że w tym momencie rozpoczął Pan dyskusję taką, jaka będzie na Komisjach Rady w sprawie projektu uchwały. Pozostawmy to. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nawet nie powiem że złożył wniosek, zasygnalizował, że będzie projekt uchwały, który będą opiniowały komisje.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – odpowiedział, że konsultował się tutaj z Panem mecenasem i okazuje się, że Komisja Rewizyjna nie musi przygotowywać odrębnego projektu uchwały dotyczącego tej kontroli nadplanowej. Wystarczy jak zleci ją po prostu Rada w głosowaniu.

Jeżeli chodzi o pracę Komisji Rewizyjnej, to wszystko co mieliśmy zaplanowane na ten rok do tej pory jest realizowane. Dosłownie przesunęliśmy tylko kontrole działalności Pełnomocnika do spraw Przeciwdziałania Alkoholizmowi na trzeci kwartał i tylko to, a tak pracujemy zgodnie z planem.

Radny J. Harłacz - zapytał co wystąpiło takiego nagłego, że raptem trzeba dokonać kontroli w pasie drogowym? Co wyszło tak istnego i pilnego, żebyśmy dokonywali kontroli?

Radny - powiedział, że uważa, iż bez projektu uchwały radni nie powinni zabierać głosu, no bo nad czym mamy głosować nad słowem?

Radny J. Turnik - powiedział, że chciałby się zapytać o stronę techniczną i finansową tej kontroli. Komisja Rewizyjna będzie kontrolować urządzenia, pas drogowy. Ja przyznam szczerze nie znam się na tym za bardzo. Może członkowie komisji są przeszkoleni w odpowiedni sposób, aby stwierdzić co tam jest, gdzieś tam w tych studzienkach, ale wydaje mi się, że trzeba na tym się znać. Jeśli nie, to musi to zrobić firma czy człowiek, który sią na tym zna i powie czy to jest przewód elektryczny, czy to jest światłowód taki czy inny. Dlatego mam pytanie czy Komisja Rewizyjna wzięła pod uwagę, że będzie musiała wydać pieniążki na te kontrolę? Chyba że się mylę i członkowie komisji sami to zrobią, na tyle są biegli.

Radny R. Borkowski - powiedział, że nasuwa się pytanie czy to nie jest atak na Białogardzką Telewizję Kablową, bo może tak być, może się mylę i wydaje mi się, że Pan Szyperski nie powinien kontrolować, jeżeli jest w Komisji Rewizyjnej i nie powinien brać udziału w takiej kontroli.

K. Bagiński Burmistrz Białogardu - powiedział, że jeżeli chodzi o pas drogowy i to co się dzieje w poboczach, czy w jezdni, to jest od kilku lat, to przecież nie jest ostania chwila. Są rożne problemy wynikające z jakiś tam uchybień, z opóźnień i braku dokumentacji itd. Rozumie, że do radnych napływały jakieś sygnały, że trzeba to sprawdzić.

Teraz mamy dosyć dużo rozkopanych ulic w Białogardzie w związku z inwestycją Zakładu Energetyki Cieplnej. Mamy tam w związku z tym różne problemy i wpływy również z tego tytułu.

Też to co radny Borkowski podnosi też nie jest żadną tajemnicą, że wiele instalacji Białogardzkiej Telewizji Kablowej, bo to trzeba jasnym otwartym tekstem o tym mówić, zostało ułożonych niezgodnie z prawem budowlanym i Urząd Miasta ma kilka spraw, które również oparły się o sąd, mimo mojej deklaracji, żeby te sprawy załatwić ugodowo, polubownie.

Były cztery lata na to, żeby te kable ujawnić i zalegalizować, bo taka możliwość jest, to niestety w dalszym ciągu pojawiają się takie sytuacje, że wykonywane są jakieś instalacje do końca nie wiadomo przez kogo, na czyją rzecz i ci, którzy wykonują nasze prace inwestycyjne ciągle nam zgłaszają, że w pasie drogowym są jakieś instalacje, których tam być nie powinno.

Burmistrz - poinformował, że każda instalacja legalnie ułożona w pasie drogowym musi być zgłoszona. Musi być to ujawnione w dokumentach. Jest taki Zespół Uzgadniania Dokumentacji w Starostwie. Wszystkie branże są tam nanoszone, żeby wtedy, kiedy wykonywana jest inwestycja, ktoś kto wjeżdża z koparką i ma zamiar cokolwiek tam robić, żeby wiedział jaki tam są instalacje i gdzie się znajdują. Te wszystkie problemy z przerwaniem kabli, z pretensjami od mieszkańców itd. powodują, że pretensje są do nas, do samorządu, że ktoś został pozbawiony sygnału telewizyjnego albo dostępu do Internetu itd., albo że doszczelniono instalację gazową, bo na przykład ci, którzy kiedyś układali instalację gazową pół metra w jedną czy w drugą stronę to dla nich to było obojętne.

Burmistrz - powiedział, że rozumie iż Komisja Rewizyjna może badać tylko i wyłącznie w takim zakresie w jakim samorząd miejski ma do czynienia i kontrola w zasadzie dokumentów i informacji, które zostały zgromadzone i to jest bardziej sprawdzenie Urzędu i co Urząd w tej materii zrobił i jakie wnioski ewentualnie niż bieganie ze szpadelkiem i przekopywanie ulic i szukanie tych instalacji w naszych pasach drogowych. Tak to sobie wyobrażam, być może radni mają jakiś inny pomysł na to, żeby było jasne to jest problem w mieście z tym.

Od godziny 17^{55} w sesji nie uczestniczyła radna E. Bury. Na sesji obecnych było 18 radnych.

Burmistrz - poinformował, że przejęliśmy również jako Miasto drogi powiatowe wcześniej i tam też jest kilka takich tematów do wyjaśnienia. Też jest problem i radni zgłaszali różne instalacje reklam. Ustawa się nawet zmieniła w tym zakresie o ochronie krajobrazu miejskiego, to też jakiś tam problem jest.

Te problemy są i my się nimi zajmujemy jako administracja, a jeżeli Komisja Rewizyjna chce się zapoznać na jakim etapie te prace są, czy prawidłowo są prowadzone to już decyzja Rady, bo w planie pracy tego do tej pory nie było.

Burmistrz - powiedział, że to tyle na ten temat i czym my się zajmujemy jako Urząd i czym zajmuje się Nadzór Budowlany, bo też Nadzór Budowlany w ramach swoich kompetencji prowadzi jakieś tam postępowania w sprawie ułożenia instalacji bez pozwolenia na budowę.

Ułożenie kabla tak się nam wydaje, że to jest prosta sprawa i wystarczy wykopać 1,5 metra w głąb wąski otwór i ułożyć kabel. Okazuje się, że to są jeszcze olbrzymie koszty podkładów geodezyjnych, map, zgód itd., dokumentacji technicznej. Sam kabel czy światłowód jest najmniejszym chyba kosztem w tym wszystkim.

Tak samo jak komuś się wydaje, że podłączenie jednej czy drugiej lampy to jest mały problem, bo dziesięć metrów przekopać, włożyć kabel i oświetlić. Nielegalnie, bez uzgodnień to żaden problem, natomiast już zaprojektować, policzyć to wszystko, uzyskać pozwolenie na budowę to jest inny temat.

Mamy w Białogardzie ten problem i o tym się mówi gdzieś pokątnie, na różnych spotkaniach. Jedni próbują to przedstawiać, że problemu nie ma a problem jest i ten problem trzeba nadzwyczajniej w świecie wyjaśnić. Jeżeli jest taka inicjatywa ze strony radnych, to Burmistrz może się tylko cieszyć, że będzie jeszcze dodatkowy ogląd tego.

Burmistrz - poinformował, że ostatnio przyszło rozstrzygniecie sądu w sprawie jednej z ulic i właśnie takiej nielegalnie umieszczonej instalacji i uchylono naszą decyzję i musimy ponownie rozpatrzyć, ponieważ nie udowodniono należycie od kiedy zakopano te instalacje, albo czasami się zdarza że nam się udowadnia, czy pisze że nienależycie żeśmy udowodnili, że ta skrzynka to jest skrzynka telewizji kablowej, bo się niektórzy wypierają, że to nie nasze, my nie wiemy czyje to jest. Do takich sytuacji dochodzi. Więc przy takim stanowisku co niektórych pójścia w zaparte, że to nie nasze i trudno jest dojść do porozumienia. Wiele już zrobiono, bo wile instalacji już jest zalegalizowanych. Te nowe, które są układane to są układane zgodnie z projektem ale jest jeszcze wiele do zrobienia.

Burmistrz - powiedział, że tyle wie na ten temat i każdy radny może zapoznać z dokumentacją to taka dokumentacja jest u nas w Wydziale Gospodarki Komunalnej, bo w tym wydziale są te rzeczy prowadzone.

Radny J. Harłacz - powiedział, żeby się nie narażać na koszty, to może warto byłoby wysłać pismo.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – ad vocem - ponieważ padły pytania kiedy jak odpowiedział, że nie wie. Nie zastanawialiśmy się jeszcze nad tym, ponieważ będziemy się nad tym zastanawiali jak Rada nam to zleci.

Nie ma sensu zastanawiać się jak to zrobimy, kiedy to zrobimy jeżeli okaże się, że Rada zagłosuje przeciw. Na pewno jeżeli Rada zleci nam taką kontrolę, to będzie spotkanie organizacyjne i zostaną poinformowani wszyscy radni i będzie mógł przyjść każdy i ewentualnie swoje pomysły, swoje spostrzeżenia nanieść i będziemy wtedy do wszystkiego się odnosili.

Radny M. Kopczyński - poinformował, że dowiedział się właśnie w tej chwili, kiedy Przewodniczący wychodzi z taką inicjatywą. Przysłuchuję się dyskusjom ale zastanawiam się nad sensownością oburzenia, ponieważ wydaje mi się, że dobry gospodarz dba o swoje. My jesteśmy chyba, żeby dbać o miasto, więc chcemy sprawdzić co w tym mieście się dzieje. Nie rozumiem tutaj oburzenia.

Radny - powiedział, że wychował się na „Szpilkach" a tam był nagłówek „Prawdziwa cnota krytyk się nie boi". Natomiast każda gospodyni w gospodarstwie musi wiedzieć czy ma cukier, czy ma mąkę i czym może dysponować. Takie samo przełożenie jest tutaj w naszej sytuacji. My jako radni powinniśmy wiedzieć co na terenie, o którym decydujemy się znajduje i nie widzę tutaj żadnego sytemu typu, że jest tu oto święta krowa, której tykać nie można, tylko to jest teren miasta, który powinien być sprawdzony. Ja prowadzę bardzo małą firmę jednoosobową i jestem tak samo kontrolowany jak każdy inny i nie widzę tutaj żadnego problemu. Jeżeli wszystko jest legalne albo półlegalne to należy uporządkować pewne sprawy i to wszystko. Nie widzę tutaj żadnego zamachu ani chęci zamachu na kogokolwiek.

Radny J. Harłacz - Panie Burmistrzu, czy niewłaściwym postępowaniem byłoby zwrócenie się po prostu z pismem do spółdzielni?

Przewodniczący Rady Miejskiej - powiedział, że Pan kieruje się do Burmistrza a Pan powinien kierować to do Rady. W tym momencie Rada się tym zajmuje.

Radny J. Harłacz - powiedział, że chce zwrócić uwagę, że może zamiast wykonywać już czynności jakiekolwiek to organ powinien się zwrócić do wszystkich, tych którzy posiadają ewentualne nośniki o zaniechanie praktyk niezgodnych z przepisami o uzupełnienie wszystkich danych oraz ujawnienie wszelkiego rodzaju linii przesyłowych i to będzie pierwsza kwestia.

Myślę, że Pan Kopczyński może i się wychował na „Szpilkach", ale myślę, że to nie tędy droga, że my będziemy też udawać kretów jako radni a nie będziemy widzieli to co stoi na naszej ziemi. Budynki do remontu stoją i nikt na to nie zwraca uwagi. Ludzie oczekują na mieszkania a nikt na to nie zwraca uwagi.

Od godziny 18^0 w sesji nie uczestniczył radny A. Wegner. Na sesji obecnych było 17 radnych.

Radny J. Harłacz - powiedział, że nie ma zasiłków docelowych i nikt na to nie zwraca uwagi i mógłby to mnożyć różnego rodzaju zadania, którymi powinniśmy się jako samorządowcy zająć, a my w tej chwili wchodzimy w ziemię, w strukturę pasa drogowego czy ktoś nie położył gdzieś nielegalnie bądź mniej legalnie kabla, bo jeden z radnych ma udziały w Netia czy w Enea i ja to muszę sprawdzić dokładnie, bo jemu bardzo zależy żeby przejąć pewną pulę mieszkańców. Ten Pan już miał naprawdę stronę internetową.

Radny A. Milczarek - poprosił Przewodniczącego Rady, że chciałaby zgłosić wniosek formalny, bo to już tak bezproduktywne.

Radny wnioskował o pięć minut przerwy.

Przewodniczący Rady Miejskiej – poprosił, aby kończyć wypowiedź ponieważ padło stwierdzenie – wniosek formalny.

Radny J. Harłacz - powiedział, że byłby bardzo wdzięczny gdyby radny A. Milczarek. nie przerywał wypowiedzi. Niech Pan zajmie się bezpieczeństwem publicznym.

Przewodniczący Rady Miejskiej – poprosił, aby kończyć ponieważ wniosek formalny głosuje się przed innymi wnioskami.

Radny J. Harłacz - powiedział, Panie Przewodniczący nie tędy droga, zły kierunek. Ja wychodzę z tej sali. Nie będę brał w tym cyrku dalej udziału. Chcecie to sobie głosujcie. Tylko popatrzcie na to co robicie, bo próbujecie niszczyć nie tylko stowarzyszenie a le podmioty legalnie działające w tym mieście, a tak jak Pan Burmistrz powiedział, jest Nadzór Budowlany, są inne instytucje kontrolne, które to powinny sprawdzić a nie radni.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że poddaje pod głosowanie wniosek formalny radnego A. Milczarka i poprosił Radnego o wyznaczenie rozsądnego czasu, piętnastu minut przerwy.

Radny A. Milczarek - potwierdzał, że przyjmuje sugestię Przewodniczącego o piętnaście minut przerwy.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie wniosek formalny o piętnaście minut przerwy.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek formalny o piętnaście minut przerwy:

za – 10, przeciw- 5. Wniosek został przyjęty.

O godzinie 18^{10} Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił piętnaście minut przerwy.
O godzinie 18^{35} Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.
Od godziny 18^{35} w sesji uczestniczył radny A. Wegner.
Od godzinie 18^{35} w sesji nie uczestniczyli radni: J. Harłacz i M. Siwek. Na sesji obecnych było 16 radnych.
Po przerwie Przewodniczący Rady Miejskiej konturował porządek sesji.

Dyskusja:

Radny R. Borkowski – zaproponował, żeby zaprosić Pana Prezesa Andrzeja Świrko na nasze obrady na następną sesję, żeby wyjaśnił pewne wątpliwości jeżeli chodzi o te światłowody i wtedy wszyscy będziemy mieli pełny obraz tej sytuacji i to rozwiąże pewne wątpliwości a nie pismo, lecz każdy będzie mógł zapytać z radnych Pana Prezesa.

W stosunku do wypowiedzi Pana Marka Kopczyńskiego, który mówi że należy kontrolować, to Radny jest za kontrola i skontrolujmy BTBS co tam się dzieje, Pani Krzemianowska, jeżeli chodzi o ściągniecie kamer, o które cały czas interweniuję. BTBS nie ściągnął tych kamer, to jeszcze Pan, który założył kamerę dołożył kamerę i to jest łamanie prawa. To kontrolujmy, wszystko kontrolujmy, a nie tylko kontrolujemy jedno i chce się prztyczka dać jednej telewizji, a tam na prawdę jest łamane prawo.

Dziewięć miesięcy cały czas powtarzam, że mieszkaniec Białogardu, który robi sobie co chce. Nawet był artykuł w gazecie i dokłada sobie jeszcze kamery i nikt nic z tym nie robi a Pani Krzemianowska do mnie mówi, żebym poszedł sobie ściągnąć te kamery, to gdzie jest Pan Prezes Szymielewicz? On nic nie robi a ja mam ściągnąć kamery, przecież to jest w ich kompetencji. Radny powiedział, że wie iż sprawa jest w sądzie, ale teraz to się będzie ciągnęło miesiącami. Przecież wiem, że są skargi na Panią Krzemianowską i nie wiem dlaczego ona jeszcze tam pracuje. Zastanawiam się nad tym.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że chciałby dowiedzieć się o co w tym wszystkim chodzi, bo Pan Burmistrz przed przerwą dosyć precyzyjnie określił co by należało skontrolować, czyli tak naprawdę wszystko przy każdej ulicy w pasie drogowym, także chodzi o kable energetyczne, światłowody czy lewe przyłącza kanalizacyjne, bo pewnie też takie są czy deszczowe. Pytanie się nasuwa, że owszem tak, tylko w jaki sposób to zrobić, jaki mamy pomysł na to? Czy to jest w stanie przeprowadzić nasza Komisja Rewizyjna? Nie bardzo to widzę. Nie mamy wiedzy na ten temat, natomiast jest to dla Radnego co najmniej dziwne.

Radny - powiedział, że Pan Burmistrz tutaj wymienił, że jest Nadzór Budowlany, jest Zakład Uzgodnień Dokumentacji w Starostwie Powiatowym i jeżeli jakieś inwestycje są robione nielegalnie, to zgłaszamy i możemy powiedźmy sprawdzać. Jeżeli były zrobione jakieś inwestycje nielegalne, to do tego trzeba wrócić i powołać fachowców i dojść do tego kto to robił.

Tłumaczenie, że ktoś tam robił i nie wiemy kto, to trzeba wynająć ludzi, Pana Nowaka czy innych i niech zdemontują i zaraz się właściciel znajdzie. Jak będzie to powiedźmy szafka kablowa to fachowca innego. Być może ja czegoś tutaj nie rozumiem, bo nie wiem czemu miałoby to służyć i jakby ta Komisja Rewizyjna miałaby sobie w tym temacie poradzić.

Radny M. Kopczyński - powiedział, że w odniesieniu do wypowiedzi radnego R. Borkowskiego nie miałem na myśli tylko i wyłącznie kontrolowania Białogardzkiej Telewizji Kablowej i nie przyszło mi to absolutnie do głowy i uważam, że po prostu jakaś forma kontroli jest przynależna każdemu z nas.

Przecież niedawno na naszych sesjach poprzednich chcieliśmy kontrolować wszystko, wszystko co robi Burmistrz, wszystko co robią radni. Składamy oświadczenia majątkowe. Jesteśmy przez cały czas pod kontrolą i nie wiem skąd jest taki strach przed czymkolwiek. Jeżeli funkcjonujemy normalnie w sytuacji, w normalnym obiegu, to dziwi mnie reakcja nerwowa, że oto raptem tu ktoś będzie kontrolowany. To jest tylko i wyłącznie kwestia dla naszej wiedzy, żebyśmy wiedzieli czym my dysponujemy w mieście. Przecież ja nie chcę kontrolować ani Pana Prezesa ani pracowników Białogardzkiej Telewizji Kablowej absolutnie.

Burmistrz Białogardu – poinformował, że Pan Walerian Ławnikowski słusznie podpowiada, że trochę odwróciliśmy kolejność, ponieważ dyskutujemy nad teoretycznym punktem, którego nie ma tak naprawdę w porządku obrad. Najpierw wprowadźmy do porządku obrad taki punkt i dyskutujmy później czy ta uchwała czy to zlecenie do Komisji Rewizyjnej zostanie podjęte, bo być może nie ma woli wśród radnych aby tym się zajmować.

Przewodniczący Rady Miejskiej zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad. Po punkcie 5. Sprawy organizacyjne Rady dodaje się punkt 6. Zlecenie Komisji Rewizyjnej kontroli. Przewodniczący poinformował, że poddaje wniosek pod głosowanie.

Radny J. Turnik - w sprawie formalnej - powiedział, że wszystko nad czym obradujemy musi znajdować się na papierze. Nie wpłynął do Rady żaden dokument. Tak na prawdę rozmawiamy i nie tylko, że nie ma tego w porządku obrad, to jeszcze nie wiemy o czym.

Przewodniczący Rady Miejskiej - powiedział, że to o czym kolega mówi wyprzedza to co się zdarzy po moim zgłoszeniu Na razie proponuje rozszerzyć porządek obrad, nic więcej.

Radny J. Turnik - zapytał czy coś wpłynęło do Pana Przewodniczącego?

Przewodniczący Rady Miejskiej - odpowiedział, że poza wnioskiem Komisji Rewizyjnej nic. Wszystko co się dzieje na sesji wszyscy słyszeli i ja nic innego nie wiem.

Radny J. Turnik - zapytał czy to był wniosek ustny? Nie bardzo wiadomo czego do końca dotyczy kontrola.

Przewodniczący Rady Miejskiej zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad i po punkcie 5. Sprawy organizacyjne Rady punkt 6. Zlecenie Komisji Rewizyjnej kontroli. Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek o rozszerzenie porządku obrad: za- 11, przeciw- 5, wstrzymało się – 0.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że porządek obrad został rozszerzony o punkt 6. Zlecenie Komisji Rewizyjnej Kontroli i teraz rozmawiamy dalej.

Ad 6. Zlecenie Komisji Rewizyjnej kontroli.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zaproponował, żeby Rada Miejska Białogardu zleciła Komisji Rewizyjnej kontrolę pn.„ Kontrola legalności umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanej z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego".

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o otwarciu dyskusji.

Dyskusja:

Radny J. Turnik - powiedział, że w dalszym ciągu nie widzi nic na piśmie i jeśli się nie mylę, to powinno być na piśmie a jeśli Komisja Rewizyjna rozważała to i ma taki wniosek to uważam, że członkowie komisji mieli czas odpowiedni, żeby przedstawić nam wniosek i powinni wniosek złożyć do Przewodniczącego Rady. Na tę chwilę takiego wniosku nie ma.

Radny - zapytał co dokładnie komisja ma zamiar kontrolować? To jest bardzo ogólne stwierdzenie i Radny może pomóc w uszczegółowieniu.

Po pierwsze należałby określić za jaki okres i powinna obejmować wszystkie rzeczy, które są związane z zajmowaniem pasa ruchu drogowego związane z umieszczaniem skrzynek telewizji kablowej, skrzynek gazowych, z kanalizacją, pracami związanymi z ociepleniami budynków i wszystkich po kolei jakie były robione zarówno przez Miasto czy przez innych inwestorów, w przypadku wszystkich nowo budowanych. Jakie wpłynęły kwoty, w jakiej wysokości, czy wpłynęły kwoty.

Radny - powiedział, że w tej chwili bardziej widzi, że ta kontrola to jest w sumie praca Urzędu Miasta, czy Urząd Miasta wyegzekwował zgodnie z prawem środki, które powinny wpłynąć do kasy Miasta z tytułu zajęcia pasa ruchu drogowego. Pozostaje do ustalenia okres za jaki powinno to się odbywać.

Radny poprosił o wyjaśnienie czy będzie to kontrola studzienek czy jak Pan Burmistrz mówił dokumentów, które są w posiadaniu właściwych wydziałów Urzędu Miasta.

Radny R. Borkowski - powiedział, że cały czas będzie zabiegał o to, że Pan Szyperski nie powinien w ogóle brać udziału w tej kontroli. Może to jest nieprawnie, ale Radny ma takie odczucie.

Radny - powiedział, że ma nadzieję, że w najbliższym czasie znajdzie się też kontrola, która skontroluje BTBS i będę o to zabiegał i to mocno, żeby skontrolowano tę wspólnotę.

Radna B. Dragańska - powiedziała, Panie Burmistrzu z Pana wypowiedzi wywnioskowałam, że coś jest nie naniesione i jest położony kabel. Uważam, że Komisja Rewizyjna przede wszystkim powinna się zająć swoimi spółkami, tak jak tu radny Robert powiedział BTBS.

Właśnie nielegalne remonty, ktoś coś zrobił to nie jest naniesione. Nie wiadomo jak jest, a tutaj obojętnie czy to jest kablówka czy energetyka powinni być fachowcy, a nie Komisja Rewizyjna. Co będziemy robili, czy będziemy kopać dołki? Uważam, że przede wszystkim spółki podległe Miastu czyli Radzie powinny być brane pod uwagę a nie tam kabli szukać.

Radny D. Glinka - powiedział, że zgodnie ze stanowiskiem RIO w Szczecinie Komisja Rewizyjna nie ma możliwości kontrolowania ani spółek, ani stowarzyszeń.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że Rada Miejska Białogardu zleca Komisji Rewizyjnej kontrolę pod nazwą „Kontrola legalności umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanej z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego" poddając pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu głosując: za – 11, przeciw- 3, wstrzymało się – 2 zleciła Komisji Rewizyjnej kontrolę.

Radny J. Turnik - powiedział, że ma pytanie do radcy prawnego, czy w świetle tego tytułu, którego nie pamiętam bo go w dalszym ciągu go nie widzę, czy w ramach tej kontroli koledzy z Komisji Rewizyjnej mogą również kontrolować wpływy, które powinny znajdować się w Urzędzie Miasta z tytułu zajęcia pasa ruchu drogowego ?

W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że przyznaje iż pewnym mankamentem jest zbyt słabe określenie przedmiotu kontroli.

Kierownik Biura Prawnego postulowałby o sprecyzowanie i zarówno podanie jakiegoś ostatecznego terminu, bo w planie kontroli też są podane jakieś określone terminy i tutaj Rada jak rozumiem nie określa Komisji Rewizyjnej jakiegoś ostatecznego terminu i przedstawienia wyników kontroli. To jest w przekonaniu radcy prawnego mankament.

Ad 7. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

K. Bagiński Burmistrz Białogardu poinformował, że informacja została złożona na piśmie i Burmistrz wolałby dzisiaj przy tak długich obradach skoncentrować się raczej na pytaniach radnych. To wszystko co pomiędzy jedną a drugą sesją było zrobione jest na piśmie a gdyby były pytania, to Burmistrz o nie prosi.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu listy mówców.

Radny J. Turnik – powiedział, że właściwie ma pytanie nie konkretnie do tej informacji, ale chciałby odnieść się do informacji przyszłej. Radny powiedział, że ma nadzieję, że w pracach w najbliższym czasie Pan Burmistrz wraz z pracownikami Urzędu Miasta i nami radnymi również będzie zajmował się konstrukcją budżetu na rok 2016 i Radny liczy na to, że wzięte pod uwagę będą potrzeby mieszkańców ulic: Walezego, Hoffmanowej, Aldony, Batorego, Grottgera, Zapolskiej i Radny ma nadzieję, że przynajmniej część z tych ulic znajdzie się wśród inwestycji, które znajdą się w roku 2016.

Radny J. Andrysiak – powiedział, że ma dwa pytania i tutaj dbamy o zieleń w mieście a wydano 21 zezwoleń na usunięcie 219 drzew oraz krzewów z nieruchomości zlokalizowanych na terenie miasta Białogard. Radny zapytał czego to dotyczy i czego dotyczy zbycie trzech nieruchomości gruntowych o powierzchni 2.400 $m^{2.}$?

Od godziny 18^{52} w sesji nie uczestniczył radny D. Glinka.

Radny J. Turnik – zapytał dlaczego jest tutaj mowa o przedłużeniu powierzenia stanowiska Dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 1 „Bajka"? Czy nie było takiej potrzeby i nie odbył się konkurs i dlaczego do tego doszło?

Burmistrz Białogardu – odpowiedział, że jeżeli chodzi o budżet Miasta, to jest oczywista sprawa, że o tych sprawach inwestycyjnych będziemy dyskutować i Burmistrz oczekuje z niecierpliwością na informacje z Warszawy jaką kwotą będziemy dysponować i jak będą się układać te wskaźniki.

Burmistrz - poinformował, że będzie radnych nakłaniać i powinno też wyjść z inicjatywy naszego wydziału ustalenie jednak do końca kadencji programu utwardzania tych dróg i remontów tych dróg.

To nam znakomicie ułatwi sprawę na kolejne lata, bo jednak takie z roku na rok decydowanie o remontach tych ulic stwarza nam wiele problemów i ciężko jest przeprowadzić sensownie czasami ten remont, bo różne podejrzenia później są dlaczego zrobiono tu a nie tu itd. Spróbujemy się, z tym zmierzyć, żeby do końca kadencji ustalić.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące wycinki drzew, to są one najczęściej związane z inwestycjami i wyciętych zostało sporo drzew na ulicy Chrobrego i na ul. Stamma, tam jest wniosek osoby prywatnej, która chce wykonać wjazd na posesję i tam rośnie bardzo dużo takich drzew jak Olcha Szara i tam takich drzewek powyżej dziesiątego roku życia jest więcej, kilkadziesiąt wręcz. To wygląda jak zakrzaczenie, ale to są już w kwestii formalnej drzewa i właściciel wystąpił o ich wycięcie. Jest uzasadnienie, bo inaczej nie będzie miał wjazdu na posesję.

Burmistrz - poinformował, że odpowiedzi na pytanie dotyczące zbycia gruntów udzieli Radnemu na piśmie.

Burmistrz - powiedział, że ogłaszana jest sprzedaż gruntów przy ul. Kołobrzeskiej. Powtarzamy przetargi i tam są trzy duże działki po przeciwnej stronie drogi zlokalizowanych sklepów Bricomarche, Intermarche i budującego się w tej chwili obiektu handlowego.

Burmistrz - poinformował, że obniżył ostatnio wartość o 10% i ponownie został ogłoszony przetarg. Było zainteresowanie zakupem działek. Przychodzą zainteresowani ale niestety poprzestają na wpłaceniu wadium. Niby jest zainteresowanie ale kupić nie chcą, być może liczą na niższą cenę, więc dla zachęty Burmistrz dał upust 10% .

W odpowiedzi na pytanie radnego J. Turnika w sprawie przedłużeniu powierzenia stanowiska Dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 1 „Bajka" Burmistrz poinformował, że ocena Rady Pedagogicznej była pozytywna i był wniosek o to, żeby przedłużyć stanowisko Dyrektora bez konkursu na kolejną kadencję za zgodą Kuratorium Oświaty i Burmistrz przychylił się do wniosku.

Radny J. Turnik - powiedział, że zadał pytanie, ponieważ na spotkaniu Kurator Oświaty mówił, że będzie zmierzał do tego żeby był konkurs.

Burmistrz odpowiedział, że akurat jeżeli chodzi o przedszkole to postąpił inaczej i widocznie myślał o szkołach. Burmistrz powiedział, że pamięta to spotkanie, na którym Kurator mówił, że nie będzie się zgadzał a w tym przypadku się zgodził.

Ad 8. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.

Radny R. Borkowski - zapytał co się stało z płytami chodnikowymi podczas remontu chodnika przy ulicy Chrobrego?

Radny poprosił, jeżeli te płyty chodnikowe gdzieś tam leżą i są niepotrzebne aby dać mieszkańcom ulicy Moniuszki 30-31 a oni sami nawet mogą sobie wyłożyć tam z tyłu za barakami. Mieszkańcy prosili, że gdyby były takie płyty, to oni sami sobie je zagospodarują, żeby to jakoś wyglądało bo im zalewa to podwórko.

Radny - powiedział, że w Parku Orła Białego rosło drzewko na wysepce. Mówi się, że jest to drogie drzewko i Radny tego drzewka nie widział. Co się z nim stało, czy ono uschło?

Robimy basen przy ul. Moniuszki i są tam prowadzone inwestycje i czy nie należałby pomyśleć, żeby gdzieś tam w obrębie, w pobliżu jakiś market powstał, bo wiem, że mieszkańcy chcieliby mieć jakiś sklep większy. Tam dużo ludzi starszych mieszka i muszą przez całe miasto iść do tych sklepów.

Radny - poinformował, że wie iż był taki projekt koło szpitala, żeby tam powstał sklep, ale był jakiś sprzeciw mieszkańców. Nawet jeśli sto osób było przeciwnych aby powstał market, to dlaczego nikt nie zrobił takiego sondażu ile osób jest za tym marketem?

Radny - powiedział, że ma cały czas kontakt z mieszkańcami i bardzo dużo ludzi, tym bardziej że przychodziliby mieszkańcy z Obotrytów i mieszkańcy osiedla Zwycięstwa. Nie ma w pobliżu żadnego większego sklepu.

Radny zapytał kiedy Strażnicy Rzeczni dostaną ten obiecany samochód, jeżeli chodzi o kontrolę rzek ?

Radny poprosił Burmistrza o pomoc w sprawie tych kamer, bo Radny wie, że Pan Burmistrz interweniował.

Radny - powiedział, że jest zbulwersowany. Nie tylko nie zostały ściągnięte te kamery ale wręcz przeciwnie mieszkaniec sobie jeszcze dołożył dwie kamery, czyli dodatkowo łamane jest prawo i Pani Krzemianowska sobie nic z tego nie robi i mówi do mnie żebym sobie poszedł te kamery ściągnąć. Radny powiedział, że jest zaskoczony takim podejściem

Radny P. Anuszkiewicz - powiedział, że właśnie w tym punkcie chciałby się odnieść do wypowiedzi radnego Roberta i zwraca się do Radnego po koleżeńsku, jeżeli chodzi o te kamery i o BTBS.

Radny powiedział, że miał styczność z tym tematem i zaapelował, ażeby Radny R. Borkowski zapoznał się, bo BTBS jest zarządcą. Czym jest zarządca a czym jest wspólnota. Mówiąc tutaj, że prezes BTBS-u nie chce ściągnąć tych kamer to nie ma ani BTBS w tej chwili, ani sam Prezes Szymielewicz mocy prawnej do tego, żeby zdjąć te kamery.

Radny zwracając się do radnego R. Borkowskiego powiedział - rzucasz tutaj oskarżenia w stosunku do osób i do spółki, gdzie mam wrażenie, iż mylisz pojęcia: wspólnota, zarządca.

BTBS nie jest właścicielem wspólnot. Jest tylko zarządcą. A sprawa dobrze wiesz toczy się w sądzie i tylko sąd może rozstrzygnąć ten spór miedzy właścicielami, lokatorami mieszkań. Jakby roztrząsanie tego tematu na taką skalę, z Twojego punktu widzenia moim zdaniem nie jest adekwatne do twoich oskarżeń w stosunku do innych. Chciałbym abyś najpierw sobie przeanalizował czym jest zarządca, jakie ma prawa i obowiązki i czym jest wspólnota. I wtedy zacząć jak gdyby dyskusję. Wydaje mi się, że mylisz tutaj pojęcia nawet w swoich wypowiedziach mówisz BTBS wspólnota. BTBS nie jest wspólnotą, jest zarządcą.

Radny R. Borkowski – ad vocem - jeżeli dostaję pismo i jest nakaz ściągnięcia kamer. Dostaje je osoba aby w ciągu trzech dni i on ich nie ściąga. Wyraźnie jest napisane, że przyjdą pracownicy jeżeli nie zostaną ściągnięte kamery w ciągu trzech dni to ściągną te kamery na jego koszt. On nie tylko ich nie ściąga ale dokłada te kamery. To co, to teraz będziemy czekać w sądzie? Tam nie wiem, pół roku, a mieszkaniec się śmieje po prostu, śmieje się z prawa. Jeszcze straszy BTBS, że jeżeli zostaną ściągnięte kamery, które zostały założone nielegalnie, bo wszyscy muszą wyrazić zgodę, to on założy wam sprawę. Przecież to jest chore.

Radny P. Anuszkiewicz – ad vocem – Robert dobrze wiesz, że do tego pisma Pan, który założył te kamery odniósł się i na podstawie tych pism BTBS nie mógł ściągnąć tych kamer, dlatego sprawa trafiła do sądu i trzeba czekać.

Jeżeli to sąd rozstrzygnie w ciągu miesiąca to będzie miesiąc, jeżeli pół roku to pół roku i ani ty, ani ja, ani nawet Policja nie ściągnie tych kamer i Pan Prezes Szymielewicz nie pójdzie i ich nie ściągnie. Nie ma takiej mocy prawnej.

Radna B. Dragańska - powiedziała, że Miasto otrzymało od Skarbu Państwa budynki po „Unitechu" i czy „Unitech" zwracał się do Pana Burmistrza wcześniej o przesunięcie rozłożenia spłaty podatków. Jaka była pomoc Miasta w sprawie utylizacji galwanizerni? Tam wtedy koszt opiewał na 4.000.000 zł.? Faktem jest to, że „Unitech" sam sobie poradził z tą sprawą, ale to było na 4.000.000 zł .

Radna - powiedziała, że dniu 24 czerwca 2015 r. ci co mają udziały w „Unitechu" i ja już tu pisałam interpelacje, ale bardzo mnie dziwi że skoro Miasto dostało od Skarbu Państwa tak dużą posiadłość, to dlaczego wynajmujący chcieli wynająć salę na terenie miasta Białogardu za godzinę mieli zapłacić 1.000 zł, gdzie w Karlinie zapłacono 140 zł za godzinę za wynajęcie sali.

Radna - powiedziała, że chciałaby zapytać o fontannę na Placu Wolności. Obecnie jest nowa umowa podpisana dotycząca tej fontanny do końca grudnia. Co będzie robił Tech - Kan w listopadzie lub w grudniu przy tej fontannie płacąc 2.000 zł, jeżeli fontanna będzie nieczynna?

Radna B. Dragańska podziękowała Sekretarzowi Miasta, że na telefon można było wodę śmierdzącą opróżnić z tej fontanny, ponieważ mieszkańcy o to bardzo prosili.

Radny A. Milczarek – powiedział, że chciałby ponowić swoje interpelacje z komisji odnośnie prawidłowej naprawy bądź budowy nowych schodów przy cmentarzu w Pękanino boczne wejście wraz z podjazdem odpowiednim dla wózków, być może osób, które rowerami będą tam przyjeżdżać.

Druga interpelacja także dotyczy cmentarza i wystosowania do Rady Gminy czy też Wójta pisma odnośnie ewentualnej obniżki kosztów wywożonych śmieci z terenu cmentarza z uwagi na to, iż jest to cmentarz, który również mieszkańcy gminy wykorzystują na pochówek swoich rodzin. Wystosowanie prośby czy zapytania jakie istnieją możliwości o redukcję tych kosztów.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że też było to mówione na komisji i chodzi o uzupełnienie koszy i ławek od ul. Mestwina, czy ul. Asnyka właściwie w kierunku cmentarza na Pękaninie.

Radni zgłosił interpelację o ruch jednokierunkowy na parkingu cmentarza na Pękaninie przed budkami z kwiatami, aby zdążyć do święta Wszystkich Świętych i już o tym parę razy mówił.

Burmistrz Białogardu udzielił odpowiedzi radnym. W odpowiedzi na interpelację radnego R. Borkowskiego w sprawie płyt chodnikowych, to są one gromadzone, magazynowane i gdyby mieszkańcy tych budynków rzeczywiście byli chętni, to je jak najbardziej udostępnimy. Takie już rzeczy robiliśmy wcześniej Pan Kruszewski pomagał im, więc jak najbardziej i niech tylko odpowiednia osoba upoważniona się zgłosi do Burmistrza to będziemy to załatwiać.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące drzewa w Parku Orła Białego to prawdopodobnie chodzi o takie pochyłe drzewo, które uschło i trzeba było je usunąć.

Jeżeli chodzi o basen i budowę sklepów Burmistrz odpowiedział, że basen jest to nasza inwestycja, natomiast budowanie sklepów nie jest naszym zadaniem. Ta część miasta przy Centrum Rehabilitacji w planie zagospodarowania przestrzennego jest przeznaczona na parking, więc tam sklepu na pewno być nie może.

Burmistrz powiedział, że nie słyszał, aby jakakolwiek firma była zainteresowana tą częścią miasta. Może po wybudowaniu basenu znajdą się chętni. Tereny są, wiec tylko podzwonić tylko, a Burmistrz nie może tego robić ale obywatele jak najbardziej tak, tylko trzeba mieć świadomość, że w ten sposób będziecie się narażać tym wszystkim, którzy prowadzą sklepy w tej części miasta. Burmistrz tego robić nie będzie.

Jeżeli chodzi o kamery na budynku to Panowie sobie wyjaśnialiście i rzeczywiście tak jest jak powiedział wcześniej kolega, że praktyka jest taka, że niektórzy jeszcze nie dorośli do tego, żeby mieszkać wspólnie w jednym budynku. Pani Dragańska to też przerabia i w wielu innych miejscach. Wystarczy jeden uparty sąsiad i może zatruć życie wszystkim dookoła.

W Białogardzkie są takie sytuacje, że ludzie wolą sprzedać mieszkanie i wynieść się gdzie indziej niż walczyć w sądach o swoje prawa i do tego dochodzi niestety. To jest przykład kamer i anten satelitarnych i wielu innych rzeczy, dojazdu do garażu. Ludzie mają pomysły i potrafią sobie naprawdę dokuczać. W polskich warunkach jest to naprawdę przykre i można naprawdę utrudnić życie sąsiadom maksymalnie. Burmistrzowi temat jest znany i temat był omawiany wielokrotnie i podjęto stosowne kroki, uchwały wspólnoty. Jest to nielegalne. Natomiast prywatnie ktoś może się wykurzyć i to pozdejmować i pozrywać, ale się naraża na jakieś sankcje itd. My z Urzędu tego zrobić nie możemy.

Na pytania radnej B. Dragańskiej dotyczące „Unitechu" Burmistrz odpowiedział, że otrzymaliśmy jako darowiznę ten budynek, całą tę nieruchomość.

Postawiliśmy warunek spółce, że przejmiemy ten obiekt ale bez żadnych substancji niebezpiecznych w galwanizerni i oni utylizowali i pokazali nam dokumenty, że budynek jest wolny od tych substancji i tak było. Za jakie pieniądze oni to zrobili i kto im to zrobił tego Burmistrz nie wie.

Ten teren był badany po wyburzeniu galwanizerni przez służby ochrony środowiska a konkretnie przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska i nie ma tam żadnych przykładów zanieczyszczeń gruntu. Było to sprawdzane.

Burmistrz odpowiedział, że nic nie wie na temat wynajmu sali. To była jakaś decyzja tych ludzi gdzie chcieli się spotkać. Gdyby chcieli się spotkać tu w Urzędzie w sali konferencyjnej to mieliby spotkanie za darmo. Nikt do Burmistrza się nie zgłosił absolutnie w tej sprawie.

Gdyby chcieli się spotykać w Centrum Kultury i Spotkań Europejskich zapłaciliby chyba 100 zł albo 150 zł, lecz Burmistrz nie pamięta ile, ale Paweł Wiśniewski ma cennik.

Radna B. Dragańska - odpowiedziała, że ponoć 1.000 zł było za godzinę wynajęcia.

Burmistrz - odpowiedział, że to niemożliwe.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące fontanny i o konserwację tej fontanny Burmistrz odpowiedział, że oprócz sezonu, kiedy fontanna działa i funkcjonuje, to po sezonie też trzeba tam wykonać pewne prace. My wiemy, że jest problem z tą fontanną. Zastanawiamy się jak ją usprawnić, co z nią zrobić. Tak została podpisana umowa na konserwację, żeby ta fontanna mogła funkcjonować. Po sezonie też trzeba tam pewne prace wykonać.

W odpowiedzi na interpelację radnego A. Milczarka w sprawie naprawy schodów Burmistrz odpowiedział, że musi sprawę wyjaśnić i chyba san uda się na ten cmentarz i to sprawdzi, bo wczoraj mieliśmy Radę Seniorów i seniorzy dziękowali Panu Nowakowi za to, że te schody zostały już zrobione, więc Burmistrz nie wie, czy pospieszył się i już zrobił czy po prostu jeszcze inne dodatkowe prace trzeba wykonać.

Burmistrz poinformował, że będziemy rozmawiać z Gminą Białogard, bo wystarczyłoby, gdyby Rada Gminy wycofała się i Burmistrz nie wie czy to jest możliwe w świetle przetargów, które zostały przeprowadzone, gdyby Gmina Białogard wycofała się z odbierania odpadów od obiektów niezamieszkałych i gdyby się na tym skupili, to moglibyśmy sami mogli sobie wynegocjować lepsze warunki z innym przedsiębiorcą, który by odbierał te odpady. Jest prostsza metoda i Burmistrz porozmawia z Wójtem, zobaczymy.

W odpowiedzi na interpelację radnego J. Andrysiaka w sprawie ustawienia koszy na ulicy Dąbrowszczaków, to jesteśmy na etapie przygotowywania tych koszy i kosze są remontowane. Burmistrz poprosił Prezesa Andrzeja Nowaka o przyspieszenie malowania tych koszy.

Burmistrz powiedział, że oczywiście po raz kolejny zgłosił pomysł do Wydziału Gospodarki Komunalnej, żeby uporządkować ruch na tym parkingu przy cmentarzu i to będzie zrobione.

Radny R. Borkowski - powiedział, że pytał jeszcze o samochód dla Strażników Rzecznych.

Burmistrz - poinformował, że przedłuża się niestety wykonanie samochodu na potrzeby Miasta, bo my mamy w budżecie pieniądze na zakup nowego samochodu i Volkswagen przesuwa nam znowu o ileś tygodni i dostaniemy go prawdopodobnie na początku listopada. Dopiero jak dostaniemy ten samochód, to będzie można wygospodarować samochód dla tych ludzi. Burmistrz powiedział, że potwierdza rozmawialiśmy i Burmistrz chciałby im samochód przekazać.

Radny J. Andrysiak - zapytał dlaczego nie możemy kupić części nieruchomości niezabudowanej dotyczącej nieruchomości w Pękaninie?

D. Dankowska Zastępca Skarbnik - odpowiedziała, że to niczego nie zmieni, ponieważ podatek i tak będziemy płacić do Gminy i stawki za gospodarowanie odpadami też będziemy płacić do Gminy ponieważ będziemy na terenie gminy.

Ad 9. Zamknięcie Sesji.

O godzinie 19^{15} Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę: po wyczerpaniu porządku „**Zamykam obrady X Sesji Rady Miejskiej Białogardu”.**

protokołowała Joanna Kamińska

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
mgr Sławomir Domański